



OCENA

**STARTU REPREZENTACJI POLSKI W WIOŚLARSTWIE
W IGRZYSKACH OLIMPIJSKICH**



Rio2016

**W
RIO DE JANEIRO
6-13.08.2016**





Polski Związek Towarzystw Wioślarskich

OCENA

**startu reprezentacji Polski
w wioślarstwie
w Igrzyskach Olimpijskich**

6-13 sierpnia 2016 roku

Rio de Janeiro



SKŁAD OSÓB TOWARZYSZĄCYCH:

L.p	Imię i nazwisko	Funkcja w ekipie	Funkcja w PZS	Data	
				Wyjazdu	Powrotu
1	Gryczuk Bogusław	Kierownik	Dyrektor Sportowy	23.07	17.08
2	Witkowski Marcin	Trener	Trener	23.07	17.08
3	Wojciechowski Aleksander	Trener	Trener	23.07	17.08
4	Abrahamczyk Przemysław	Trener	Trener	23.07	17.08
5	Giuseppe De Capua	Trener	Trener	30.07	17.08
6	Buliński Piotr	Trener	Trener	23.07	17.08
7	Kozłowski Michał	Trener	Trener	23.07	17.08
8	Szymczyk Jarosław	Trener		23.07	17.08
9	Kuczera Rafał	Fizjoterapeuta		30.07	17.08
10	Pietraszkiewicz Wojciech	Fizjoterapeuta	Fizjoterapeuta	23.07	17.08
11	Grzyb Dominik	Fizjoterapeuta	Fizjoterapeuta	23.07	17.08
12	Smolski Jakub	Fizjoterapeuta	Fizjoterapeuta	23.07	17.08
13	Chwalbińska Jolanta	Lekarz	Lekarz	23.07	17.08

SKŁAD ZAWODNIKÓW:

L.p	Konkurencja	Nazwisko i Imię	Prognoza wynikowa			Realizacja			Data	
			Miejsce	Wynik	Pkt.	Miejsce	Wynik	Pkt.	Wyjazdu	Powrotu
1	W2x	Fularczyk-Kozłowska Magdalena	I-III		9-6	I		9	23.07	17.08
2	W2x	Madaj Natalia	I-III		9-6	I		9	23.07	17.08
3	W2-	Wierzbowska Anna	X-XIII		0	X		0	23.07	17.08
4	W2-	Wierzbowska Maria	X-XIII		0	X		0	23.07	17.08
5	LW2x	Deresz Weronika	VII-VIII		2-1	VII		2	23.07	17.08
6	LW2x	Mikołajczak Martyna	VII-VIII		2-1	VII		2	23.07	17.08
7	W4x	Springwald Maria	III-V		6-4	III		6	23.07	17.08
8	W4x	Kobus Agnieszka	III-V		6-4	III		6	23.07	17.08
9	W4x	Ciaciuch Monika	III-V		6-4	III		6	23.07	17.08
10	W4x	Leszczyńska Joanna	III-V		6-4	III		6	23.07	17.08
11	M1x	Węgrzycki-Szymczyk Natan	VI-IX		3-0	VII		2	23.07	17.08
12	LM2x	Mikołajczewski Artur	VII-VIII		2-1	VI		3	23.07	17.08
13	LM2x	Jankowski Miłosz	VII-VIII		2-1	VI		3	23.07	17.08
14	M4x	Biskup Mateusz	V-VIII		4-1	IV		5	23.07	17.08
15	M4x	Chabel Wiktor	V-VIII		4-1	IV		5	23.07	17.08

16	M4x	Radosz Dariusz	V-VIII		4-1	IV		5	23.07	17.08
17	M4x	Ziętarski Mirosław	V-VIII		4-1	IV		5	23.07	17.08
18	M8+	Fuchs Robert	V-VI		4-3	V		4	30.07	17.08
19	M8+	Aranowski Krystian	V-VI		4-3	V		4	30.07	17.08
20	M8+	Juszczak Piotr	V-VI		4-3	V		4	30.07	17.08
21	M8+	Szpakowski Michał	V-VI		4-3	V		4	30.07	17.08
22	M8+	Burda Mikołaj	V-VI		4-3	V		4	30.07	17.08
23	M8+	Wilangowski Mateusz	V-VI		4-3	V		4	30.07	17.08
24	M8+	Brzeziński Marcin	V-VI		4-3	V		4	30.07	17.08
25	M8+	Schodowski Zbigniew	V-VI		4-3	V		4	30.07	17.08
26	M8+	Trojanowski Daniel	V-VI		4-3	V		4	30.07	17.08
27	Rez.	Lewandowska Sylwia		-			-		23.07	17.08
28	Rez.	Grabowski Dawid		-			-		23.07	17.08

ZREALIZOWANE ZADANIA WYNIKOWE:

Lokaty	1	2	3	4	5	6	7	8	Razem	10	12	14	17	Razem
Liczba lokat	1		1	1	1	1	2		7	1				8
Liczba punktów	9		6	5	4	3	4		31	0				31

INFORMACJE PODSTAWOWE Z ZAWODÓW:

Konkurencja	W2-	M2-	W2x	M2x	M4-	W1x	M1x	LW2x	LM2x	LM4-	W4x
Liczba państw	15	12	13	13	13	32	32	20	21	13	7
Liczba zawodników	30	24	26	26	52	32	32	40	42	52	28
Konkurencja	M4x	W8+	M8+								
Liczba państw	10	7	7								
Liczba zawodników	40	63	63								

WYNIKI UCZESTNICZĄCYCH REPREZENTACJI /wg. punktacji olimpijskiej/:

Państwo	Ilość pkt.	Liczba zawod. punktujących	Państwo	Ilość pkt.	Liczba zawod. punktujących	Państwo	Ilość pkt.	Liczba zawod. punktujących
Wielka Brytania	58	40	Chiny	18	13	Ukraina	8	8
Nowa Zelandia	47	30	Chorwacja	16	3	Rumunia	7	11
USA	39	33	Kanada	15	19	Białoruś	6	4
Australia	32	26	Szwajcaria	15	9	Estonia	6	4
Polska	31	24	Dania	13	6	Belgia	5	1
Holandia	30	30	Litwa	13	4	Austria	3	1
Niemcy	29	23	Norwegia	12	4	Hiszpania	3	2
Francja	26	12	Czechy	10	4	Kuba	3	1
Południowa Afryka	25	12	Irlandia	10	4	Meksyk	1	1
Włochy	25	23	Grecja	9	10			

I. WSTĘP

Igrzyska Olimpijskie XXXI Olimpiady w Rio de Janeiro po raz pierwszy rozegrane zostały na kontynencie Ameryki Południowej, a drugi po Meksyku w 1968 roku w Ameryce Łacińskiej.

Olimpijskie regaty wioślarskie w Rio de Janeiro rozegrano na torze o nazwie Lagoon położonym na jeziorze – lagunie Rodrigo de Freitas.

W wyniku przeprowadzonych kwalifikacji wzięło w nich udział 69 narodowych federacji wioślarskich ze 150 zrzeszonych w Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA. W Igrzyskach Olimpijskich w Rio de Janeiro wzięło udział łącznie 206 narodowych komitetów olimpijskich w 28 dyscyplinach sportowych.

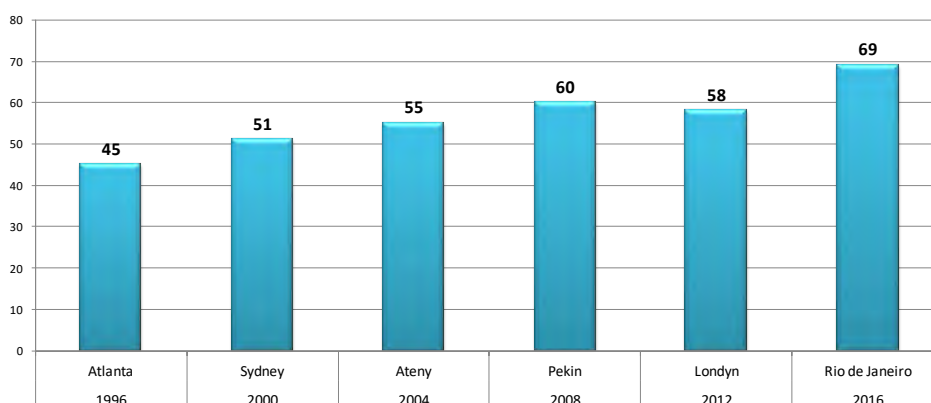
Kwalifikacje do Igrzysk Olimpijskich w Rio de Janeiro w wioślarstwie przeprowadzono dwustopniowo. Pierwszą kwalifikacją otwartą dla wszystkich federacji były Mistrzostwa Świata Seniorów 2015 roku rozegrane w dniach 30 sierpnia – 6 września we francuskim Aiguebelette. Drugim stopniem były kwalifikacje kontynentalne i regaty finałowe dla tych, którzy nie zdobyli ich w Mistrzostwach Świata w Aiguebelette. Zostały one rozegrane kolejno:

- 5-7.10.2015 w Tunisie dla federacji wioślarskich z Afryki
- 22-24.03.2016 w Valparaiso (Chile) dla federacji Ameryki Łacińskiej
- 22-25.04.2016 w Chungju (Korea Płd.) dla federacji azjatyckich i Oceanii
- 22-24.05.2016 w Lucernie (Szwajcaria) dla federacji europejskich oraz USA, Kanady, Australii i Nowej Zelandii

W kontynentalnych regatach kwalifikacyjnych rozgrywano jedynie po cztery konkurencje – jedynki kobiet i mężczyzn oraz dwójki podwójne wagi lekkiej kobiet i mężczyzn. Dodatkowym ograniczeniem tych kwalifikacji była możliwość zakwalifikowania do Igrzysk tylko po jednej osadzie kobiecej i męskiej. Pozostałe konkurencje rozegrano w Finałowych Regatach Kwalifikacyjnych, które odbyły się także w Lucernie w dniach 22-24.05.2016 r. i były one dostępne dla wszystkich światowych federacji wioślarskich. Dodatkowo specjalna komisja trójstronna złożona z przedstawicieli NOCs (Narodowe Komitety Olimpijskie), IOC (Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego) i IF (Międzynarodowe Federacje) przyznała trzy tzw. „dzikie karty” w jedynkach. Tym razem otrzymały je: Libia i Vanuatu w skiffie męskim oraz Togo w skiffie kobiecym.

Liczba państw uczestniczących w olimpijskich regatach wioślarskich w Rio de Janeiro była rekordowa od kiedy wprowadzono kwalifikacje olimpijskie czyli od Igrzysk 1996 roku w Atlancie. W poprzednich Igrzyskach było zdecydowanie mniej federacji wioślarskich zarejestrowanych w FISA, a co za tym idzie mniej startujących wioślarzy.

ILOŚĆ STARTUJĄCYCH PAŃSTW W IGRZYSKACH OLIMPIJSKICH W LATACH 1996-2016

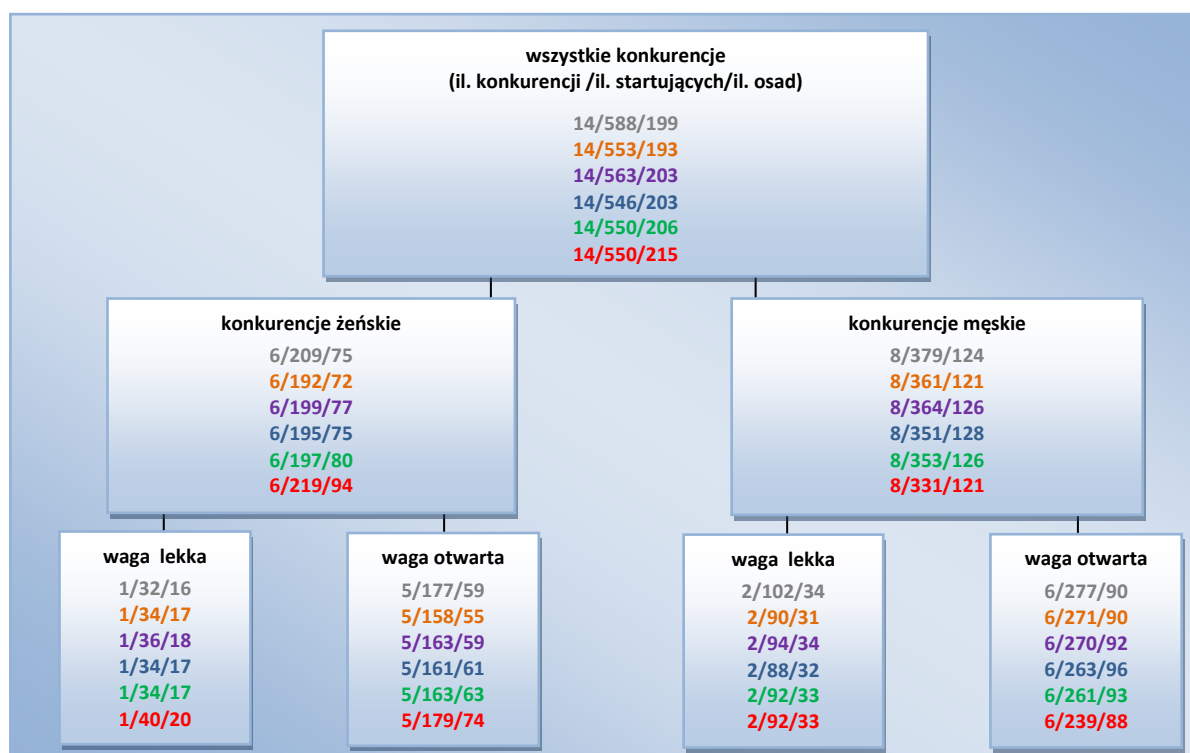


Startujące w wioślarskich Igrzyskach Olimpijskich państwa reprezentowały sześć kontynentów świata w następującej ilości:

1. Europa - 28 państw
2. Azja - 15
3. Ameryka Południowa - 11
4. Afryka - 8
5. Ameryka Północna - 4
6. Australia i Oceania - 3

Wioślarstwo było trzecią z kolei dyscypliną na Igrzyskach pod względem ilości startujących zawodników po lekkoatletyce i pływaniu. Startowało 550 zawodniczek i zawodników, co stanowiło 5,3 % z ponad 10,5 tys. uczestników we wszystkich 28 dyscyplinach.

Szczegółowy podział 550 miejsc wśród wioślarzy na poszczególne grupy (waga lekka i otwarta) oraz płć zmieniał się w kolejnych Igrzyskach co obrazuje poniższy diagram.



KOLOR SZARY	– ROK 1996 – IO w Atlancie
KOLOR POMARAŃCZOWY	– ROK 2000 – IO w Sydney
KOLOR FIOLETOWY	– ROK 2004 – IO w Atenach
KOLOR NIEBIESKI	– ROK 2008 – IO w Pekinie
KOLOR ZIELONY	– ROK 2012 – IO w Londynie
KOLOR CZERWONY	– ROK 2016 – IO w Rio de Janeiro

W powyższym zestawieniu wśród startujących zawodniczek i zawodników nie uwzględniono sporadycznych przypadków startów w dwóch konkurencjach.

W zestawieniu zauważalny jest trend zwiększania ilości startujących osad oraz osób w konkurencjach kobiecych w stosunku do konkurencji męskich. Jest to wynik polityki „wyrównywania szans” prowadzonej przez Międzynarodowy Komitet Olimpijski, który wywiera w tym zakresie presję na międzynarodową federację wioślarską, aby tak zmieniać tabele kwalifikacyjne, doprowadzić w kolejnych Igrzyskach 2020 roku do równego udziału kobiet i mężczyzn.

W Igrzyskach Olimpijskich rozgrywanych jest czternaście konkurencji wioślarskich. Osiem męskich (w tym dwie wagi lekkiej) i sześć kobiecych (w tym jedna wagi lekkiej).

Konkurencje żeńskie:

- W1x - jedynka
- W2x - dwójka podwójna
- W2- - dwójka bez sterniczki
- W4x - czwórka podwójna
- W8+ - ósemka
- LW2x - dwójka podwójna wagi lekkiej

Konkurencje męskie:

- M1x - jedynka
- M2x - dwójka podwójna
- M2- - dwójka bez sternika
- M4- - czwórka bez sternika
- M4x - czwórka podwójna
- M8+ - ósemka
- LM2x - dwójka podwójna wagi lekkiej
- LM4- - czwórka bez sternika wagi lekkiej

W wyniku tak ustawionych kwalifikacji w Igrzyskach Olimpijskich w Rio de Janeiro w poszczególnych czternastu konkurencjach wystartowała następująca ilość osad:

L.p.	Konkurencja	Ilość osad
1-2	Jedynka kobiet Jedynka mężczyzn	32
3-4	Dwójka podwójna wagi lekkiej mężczyzn Dwójka podwójna wagi lekkiej kobiet	20
5	Dwójka bez sterniczki kobiet	15
6-10	Dwójka podwójna kobiet Dwójka bez sternika mężczyzn Dwójka podwójna mężczyzn Czwórka bez sternika mężczyzn Czwórka bez sternika wagi lekkiej mężczyzn	13
11	Czwórka podwójna mężczyzn	10
12-14	Czwórka podwójna kobiet Ósemka kobiet Ósemka mężczyzn	7

Wśród 219 startujących osad w Rio, żadnej federacji nie udało się tym razem zakwalifikować maksymalnej ilości osad. Najwięcej mieli Brytyjczycy – dwanaście. Natomiast aż 24 federacje, co stanowi 35 % ogółu startujących, miało w Igrzyskach tylko po jednej osadzie.

Kolejność państw pod względem ilości startujących osad - OGÓŁEM

L.p.	Kraj	Ilość osad
1	Wielka Brytania	12
2-3	Nowa Zelandia, USA	11
4	Niemcy	10
5	Australia	9
6-8	Holandia, Polska , Włochy	8
9-11	Chiny, Francja, Kanada	7
12	Dania	6
13-17	Białoruś, Czechy, Litwa, Południowa Afryka, Rumunia	5
18-19	Kuba, Szwajcaria	4
20-22	Grecja, Irlandia, Norwegia	3
23-44	Algieria, Argentyna, Austria, Brazylia, Chile, Chorwacja, Egipt, Hiszpania, Hongkong, Indonezja, Japonia, Kazachstan, Korea, Meksyk, Paragwaj, Peru, Serbia, Tajlandia, Tunezja, Ukraina, Węgry, Zimbabwe	2
45-69	Angola, Azerbejdżan, Bahamy, Belgia, Bermudy, Bułgaria, Ekwador, Estonia, Indie, Irak, Iran, Libia, Nigeria, Rosja, Singapur, Szwecja, Tajwan, Trinidad i Tobago, Togo, Turcja, Urugwaj, Uzbekistan, Vanuatu, Wenezuela, Wietnam	1

KOBIEТЫ

L.p.	Kraj	Ilość osad
1	USA	6
2-3	Chiny, Nowa Zelandia	5
4-10	Australia, Dania, Holandia, Kanada, Niemcy, Polska , Wielka Brytania	4
11-12	Białoruś, Rumunia	3
13-18	Czechy, Francja, Irlandia, Litwa, Południowa Afryka, Włochy	2
19-50	Algieria, Argentyna, Austria, Bahamy, Bermudy, Brazylia, Chile, Egipt, Grecja, Hiszpania, Hongkong, Indonezja, Iran, Japonia, Kazachstan, Korea, Kuba, Meksyk, Nigeria, Paragwaj, Peru, Singapur, Szwajcaria, Szwecja, Tajlandia, Tajwan, Trinidad i Tobago, Togo, Tunezja, Ukraina, Wietnam, Zimbabwe	1

MĘŻCZYŹNI

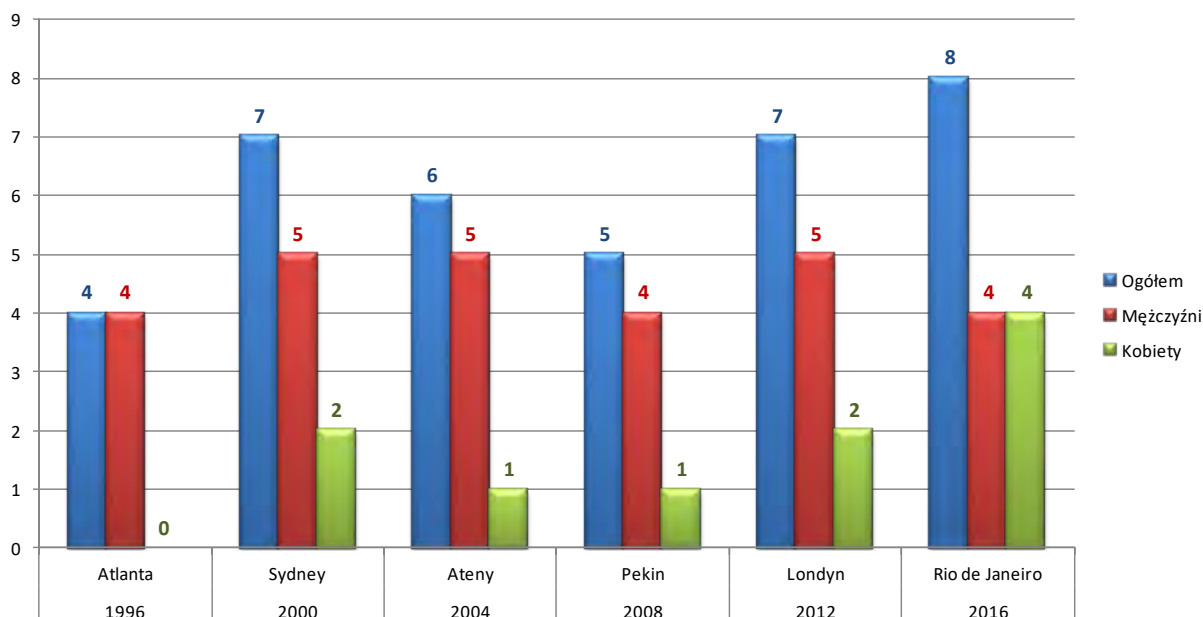
L.p.	Kraj	Ilość osad
1	Wielka Brytania	8
2-4	Niemcy, Nowa Zelandia, Włochy	6
5-7	Australia, Francja, USA	5
8-9	Holandia, Polska	4
10-16	Czechy, Kanada, Kuba, Litwa, Norwegia, Południowa Afryka, Szwajcaria	3
17-24	Białoruś, Chiny, Chorwacja, Dania, Grecja, Rumunia, Serbia, Węgry	2
25-59	Algieria, Angola, Argentyna, Austria, Azerbejdżan, Belgia, Brazylia, Bułgaria, Chile, Egipt, Ekwador, Estonia, Hiszpania, Hongkong, Indie, Indonezja, Irak, Irlandia, Japonia, Kazachstan, Korea, Libia, Meksyk, Paragwaj, Peru, Rosja, Tajlandia, Tunezja, Turcja, Ukraina, Urugwaj, Uzbekistan, Vanuatu, Wenezuela, Zimbabwe	1

Powyższe zestawienie ilości osad zmieniło swój obraz w stosunku do pierwotnego w wyniku afer dopingowych z udziałem Rosji. Rosjanom z sześciu zakwalifikowanych do startu załóg w Igrzyskach Olimpijskich dopuszczono tylko jedną – męską czwórkę bez sternika. W ich miejsce do Igrzysk doproszono kolejne osady z finałowych kwalifikacji olimpijskich. W ten sposób swój stan posiadania załóg powiększyli między innymi Nowozelandczycy o męską czwórkę podwójną, którzy tym samym wspólnie z Brytyjczykami znaleźli się na czele tego zestawienia z dwunastoma na czternaście możliwych osad.

Polska z ośmioma załogami znalazła się w tym rankingu na szóstym miejscu wspólnie z Holandią i Włochami, którzy dostali po Rosjanach dwa miejsca - w dwójce podwójnej wagi lekkiej kobiet i męskiej ósemce, natomiast będąca po kwalifikacjach na tym samym poziomie co Polska – Australia także otrzymała dodatkowe miejsce w kobiecej ósemce.

Dla polskiej reprezentacji wioślarskiej była to historycznie największa ilość startujących osad w Igrzyskach Olimpijskich po Igrzyskach 1980 roku w Moskwie, w których wystartowało 10 polskich załóg.

**ILOŚĆ POLSKICH OSAD STARTUJĄCYCH W IGRZYSKACH OLIMPIJSKICH
W LATACH 1996-2016**



Maksymalna ilość zawodniczek i zawodników reprezentacji olimpijskiej wynosi 48 osób (28 zawodników i 20 zawodniczek). Żadna reprezentacja nie miała tym razem kompletu, a najbliższa tego była Wielka Brytania, która miała maksymalną ilość zakwalifikowanych osad męskich, natomiast wśród kobiet zabrakło im skifistki i czwórki podwójnej. Dla odmiany wśród kobiet maksymalną reprezentację mieli Amerykanie.

Dziewięć spośród 69 startujących federacji miało łącznie połowę wszystkich startujących zawodniczek i zawodników. Z drugiej strony aż 18 państw miało tylko po jednym swoim przedstawicielu, a dalsze 16 jedynie po dwóch. Łącznie niemalże połowa uczestniczących w olimpijskich regatach wioślarskich państw miało w reprezentacji maksymalnie 2 osoby.

Kolejność państw pod względem ilości startujących zawodników - OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość zawodników
1	Wielka Brytania	43
2	USA	41
3	Nowa Zelandia	38
4	Holandia	36
5	Niemcy	35
6	Australia	29
7	Włochy	27
8-9	Kanada. Polska	26
10	Rumunia	19
11	Francja	18
12	Chiny	17
13	Dania	13
14	Południowa Afryka	12
15	Szwajcaria	11
16-19	Białoruś, Czechy, Grecja, Litwa	10
20	Ukraina	8
21	Kuba	7
22-23	Irlandia, Norwegia	5
24-31	Brazylia, Chile, Hiszpania, Estonia, Hongkong, Japonia, Rosja, Serbia	4
32-35	Austria, Chorwacja, Tunezja, Węgry	3
36-51	Algieria, Angola, Argentyna, Azerbejdżan, Bułgaria, Egipt, Indonezja, Kazachstan, Korea, Meksyk, Paragwaj, Peru, Tajlandia, Turcja, Wietnam, Zimbabwe	2
52-69	Bahamy, Belgia, Bermudy, Ekwador, Indie, Irak, Iran, Libia, Nigeria, Singapur, Szwecja, Tajwan, Togo, Trinidad i Tobago, Urugwaj, Uzbekistan, Vanuatu, Wenezuela	1

KOBIECY

Lp.	Kraj	Ilość zawodników
1	USA	20
2	Holandia	17
3-4	Australia, Nowa Zelandia	16
5	Wielka Brytania	15
6	Kanada	14
7	Rumunia	13
8	Chiny	11
9-10	Niemcy, Polska	10
11	Dania	7
12	Białoruś	5
13-16	Francja, Południowa Afryka, Ukraina, Włochy	4
17-19	Czechy, Irlandia, Litwa	3
20-28	Brazylia, Chile, Grecja, Hiszpania, Hongkong, Japonia, Kuba, Tunezja, Wietnam	2
29-50	Algieria, Argentyna, Austria, Bahamy, Bermudy, Egipt, Indonezja, Iran, Kazachstan, Korea, Meksyk, Nigeria, Paragwaj, Peru, Singapur, Szwajcaria, Szwecja, Tajlandia, Tajwan, Togo, Trinidad i Tobago, Zimbabwe	1

MĘŻCZYŹNI

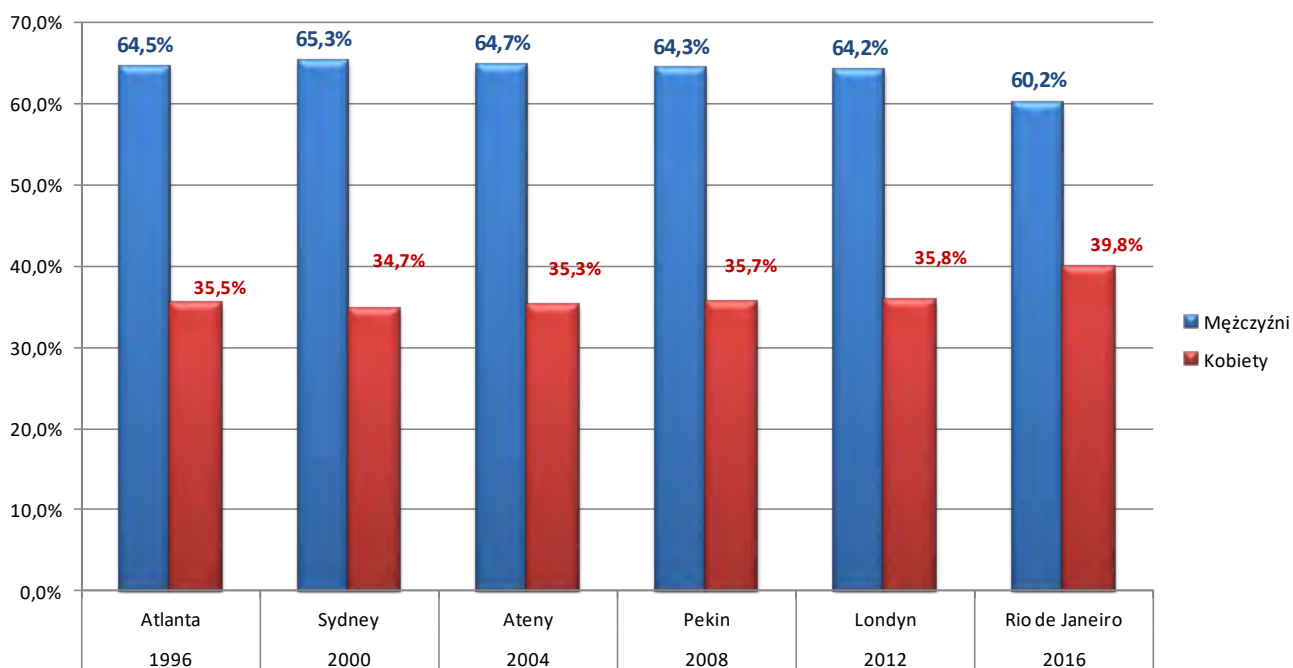
Lp.	Kraj	Ilość zawodników
1	Wielka Brytania	28
2	Niemcy	25
3	Włochy	23
4	Nowa Zelandia	22
5	USA	21
6	Holandia	19
7	Polska	16
8	Francja	14
9	Australia	13
10	Kanada	12
11	Szwajcaria	10
12-13	Grecja, Południowa Afryka	8
14-15	Czechy, Litwa	7
16-18	Chiny, Dania, Rumunia	6
19-21	Białoruś, Kuba, Norwegia	5
22-25	Estonia, Rosja, Serbia, Ukraina	4
26-27	Chorwacja, Węgry	3
28-38	Angola, Austria, Azerbejdżan, Brazylia, Bułgaria, Chile, Hiszpania, Hongkong, Irlandia, Japonia, Turcja	2
39-59	Algieria, Argentyna, Belgia, Egipt, Ekwador, Indie, Indonezja, Irak, Kazachstan, Korea, Libia, Meksyk, Paragwaj, Peru, Tajlandia, Tunezja, Urugwaj, Uzbekistan, Vanuatu, Wenezuela, Zimbabwe	1

Polska wśród kobiet miała tyle samo zawodniczek co reprezentacja niemiecka. Obie też reprezentacje podobnie nie miały w swoich szeregach skifistki i ósemki, a tylko o jedynekarkę więcej miały Chinki. Jest to o tyle ważne podkreślenia, że te reprezentacje, a szczególnie niemiecka, mają każdego roku bardzo mocne reprezentacje juniorskie czy młodzieżowe w odpowiednich mistrzostwach świata.

Wśród mężczyzn w podobnym rankingu pod względem liczebności reprezentacji zajęliśmy pozycję wyższą niż w kobietach, ale to głównie dzięki posiadaniu w swoich szeregach ósemki. Wyprzedzali nas jedynie potęgi światowego wioślarstwa, choć Włosi dość przypadkowo z powodu otrzymania miejsca w konkurencji ósemek po niedopuszczeniu ósemki rosyjskiej.

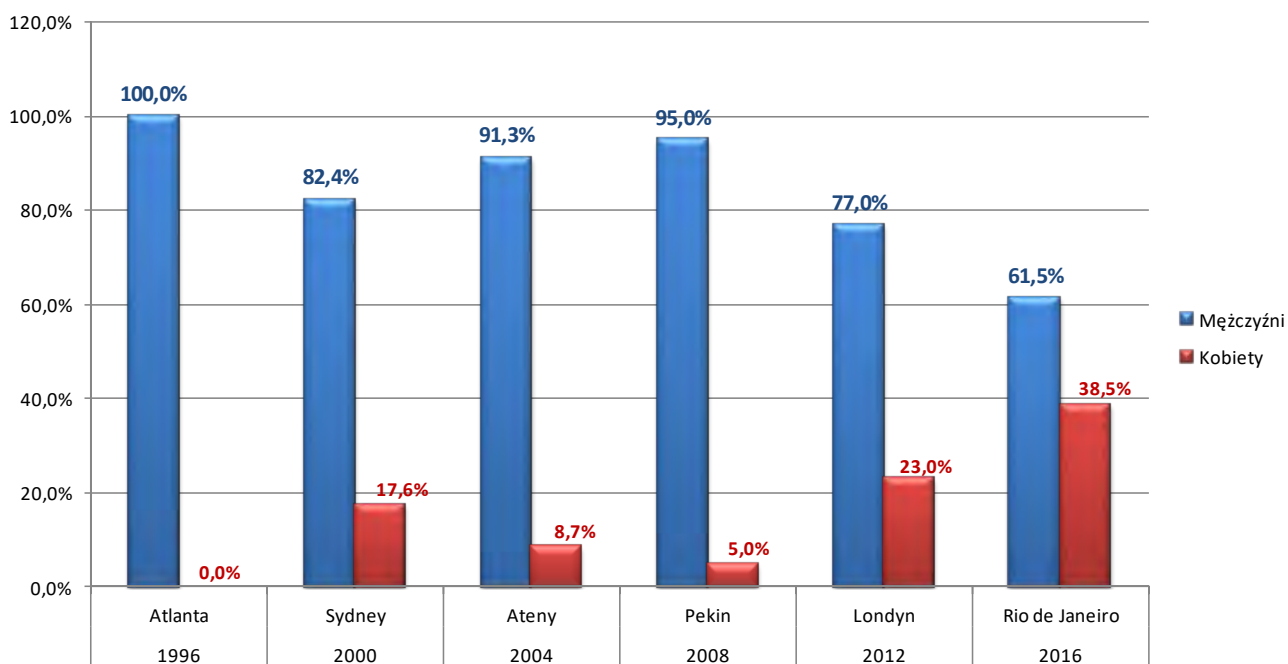
Zmienił się stosunek procentowego udziału kobiet i mężczyzn w puli startujących zawodników w wioślarskich regatach olimpijskich. Najbardziej w ostatnich dwóch cyklach olimpijskich w wyniku polityki wyrównywania szans kobiet i mężczyzn, prowadzonej przez Międzynarodową Federację Wioślarską FISA przy współpracy z Międzynarodowym Komitetem Olimpijskim.

PROCENTOWY UDZIAŁ ZAWODNICZEK I ZAWODNIKÓW



Zmienia się on także w naszej reprezentacji wioślarskiej i był on adekwatny do stosunku narzuconego przez kwalifikacje olimpijskie w stosunku do ogółu startujących.

PROCENTOWY UDZIAŁ ZAWODNICZEK I ZAWODNIKÓW W POLSKIEJ REPREZENTACJI



ILOŚĆ OSAD W FINAŁACH A - OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość osad
1-2	Nowa Zelandia	8
	Wielka Brytania	
3	USA	7
4-7	Francja	5
	Holandia	
	Polska	
	Południowa Afryka	
8-9	Australia	4
	Włochy	
10-12	Chiny	3
	Kanada	
	Niemcy	
13-20	Chorwacja	2
	Dania	
	Grecja	
	Irlandia	
	Litwa	
	Norwegia	
	Szwajcaria	
	Ukraina	
21-28	Austria	1
	Belgia	
	Białoruś	
	Czechy	
	Estonia	
	Hiszpania	
	Kuba	
	Rumunia	

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość osad
1	USA	5
2	Nowa Zelandia	4
3-5	Chiny	3
	Holandia	
	Wielka Brytania	
6-8	Kanada	2
	Polska	
	Południowa Afryka	
9-20	Australia	1
	Austria	
	Dania	
	Francja	
	Grecja	
	Hiszpania	
	Irlandia	
	Litwa	
	Niemcy	
	Rumunia	
	Szwajcaria	
	Ukraina	

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość osad
1	Wielka Brytania	5
2-4	Francja	4
	Nowa Zelandia	
	Włochy	
5-7	Australia	3
	Polska	
	Południowa Afryka	
8-12	Chorwacja	2
	Holandia	
	Niemcy	
	Norwegia	
	USA	
13-24	Belgia	1
	Białoruś	
	Czechy	
	Dania	
	Estonia	
	Grecja	
	Irlandia	
	Kanada	
	Kuba	
	Litwa	
	Szwajcaria	
	Ukraina	

Największą ilość załóg do sześciuosadowego finału A wprowadziły dwie najmocniejsze od kilku lat reprezentacje wioślarskie na świecie – Nowa Zelandia i Wielka Brytania. Tuż za nimi znaleźli się Amerykanie, a dalej razem z Francją, Holandią i Południową Afryką – Polacy. Niespodzianką jest dalsza pozycja w stosunku do ubiegłorocznych Mistrzostw Świata Niemców, Kanady czy Litwy, które miały po cztery osady w ubiegłorocznych finałach.

28 państw czyli 42 % ogółu startujących miało swoje osady w finałach, a Polska znalazła się w trzeciej grupie narodowych federacji wioślarskich.

Wśród kobiet najwięcej osad miały Amerykanki (5 osad), a dalej o jedną mniej Nowozelandki. Na końcu tego zestawienia niespodziewanie znalazły się między innymi (Australijki i Niemki) mające w swoich krajach duże zaplecze wioślarstwa kobiecego. Niezbyt imponujące w stosunku do poprzednich Igrzysk w Londynie są kwalifikacje finałowe Brytyjek.

Dla odmiany wśród mężczyzn to właśnie Brytyjczycy mieli największą ilość swoich osad w finałach A. Za nimi uplasowali się Francuzi, Nowozelandczycy i Włosi. Polska z trzema osadami znalazła się z Australią i Południową Afryką w trzeciej grupie uczestniczących państw. Tylko jedną męską osadę miała w finale bardzo mocna wśród mężczyzn reprezentacja Kanady, a tylko po dwie Amerykanie czy Niemcy. Jest to dla kierownictwa tych reprezentacji swego rodzaju porażką.

Porównanie ilości osad poszczególnych państw w finałach olimpijskich w Rio de Janeiro do poprzednich w Londynie daje obraz awansu lub spadku ich wartości na przestrzeni całego cyklu olimpijskiego.

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM POWIĘKSZENIA ILOŚCI OSAD W FINAŁACH A OGÓLNI		
1	Południowa Afryka	+4
2-3	Francja Polska	+3
4-6	Irlandia Norwegia Włochy	+2
7-16	Austria Belgia Hiszpania Holandia Kuba Litwa Nowa Zelandia Szwajcaria Ukraina USA	+1

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM ZMNIJSZENIA ILOŚCI OSAD W FINAŁACH A OGÓLNI		
1	Australia	-7
2	Niemcy	-5
3	Wielka Brytania	-4
4	Dania	-2
5-12	Argentyna Azerbejdżan Chiny Czechy Portugalia Rumunia Słowenia Szwecja	-1

- Cztery federacje – Białoruś, Estonia, Grecja i Kanada zachowały stan posiadania sprzed 4 lat.

KONKURENCJE KOBIECE

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM POWIĘKSZENIA ILOŚCI OSAD W FINAŁACH A		
1-2	Holandia Południowa Afryka	+2
3-12	Austria Francja Hiszpania Irlandia Kanada Litwa Polska Nowa Zelandia Szwajcaria USA	+1

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM ZMNIJSZENIA ILOŚCI OSAD W FINAŁACH A		
1	Australia	-5
2-3	Niemcy Wielka Brytania	-2
4-8	Białoruś Chiny Czechy Dania Rumunia	-1

- Wśród kobiet dwie federacje – Grecja i Ukraina zachowały tą samą ilość osad w finałach A, którą miały w Londynie.

KONKURENCJE MĘSKIE

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM POWIĘKSZENIA ILOŚCI OSAD W FINAŁACH A		
1-5	Francja	+2
	Norwegia	
	Polska	
	Południowa Afryka	
	Włochy	
6-11	Belgia	+1
	Białoruś	
	Chorwacja	
	Irlandia	
	Kuba	
	Ukraina	

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM ZMNIJSZENIA ILOŚCI OSAD W FINAŁACH A		
1-2	Niemcy	-3
	Wielka Brytania	
3	Australia	-2
4-11	Argentyna	-1
	Azerbejdżan	
	Dania	
	Holandia	
	Kanada	
	Portugalia	
	Słowenia	
	Szwecja	

- Wśród mężczyzn Czechy, Estonia, Grecja, Litwa, Nowa Zelandia, Szwajcaria i USA zachowały swój stan posiadania ilości osad w finałach A Igrzysk Olimpijskich sprzed czterech lat.

Po Igrzyskach sztaby szkoleniowe w niektórych krajach będą musiały dokonać głębokiej analizy i określić przyczyny takiego stanu ich reprezentacji. Czy to efekt błędu w ostatecznych przygotowaniach, czy innych czynników, które miały miejsce w ostatnim cyklu olimpijskim, chociażby tzw. „zmiana pokoleniowa”.

Nasza reprezentacja we wszystkich tych zestawieniach zanotowała postęp. Stąd można stwierdzić, że jest na dobrej drodze, a sam start w Igrzyskach należy uznać za udany.

Skuteczność poszczególnych reprezentacji startujących w Igrzyskach Olimpijskich może być mierzona skutecznością finałową i medalową czyli procentowym udziałem osad danej reprezentacji w finałach lub w strefie medalowej w stosunku do wszystkich jej załóg startujących w Igrzyskach. Niebagatelne znaczenie ma tu oczywiście wielkość reprezentacji. Bo czym większa reprezentacja to tym cięższe jest utrzymanie wysokiego procentu skuteczności. Z drugiej strony mała, jednoosadowa reprezentacja ma albo 100% skuteczności, albo zero. Dlatego takie zestawienie jest miarodajne tylko przy wnikliwej analizie kilku innych danych, a przede wszystkim ilości wszystkich startujących osad.

SKUTECZNOŚĆ FINAŁOWA - OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość osad w finale/ilość osad zakwalifikowanych	Procentowa skuteczność
1-4	Chorwacja	2/2	100 %
	Estonia	1/1	
	Południowa Afryka	5/5	
	Ukraina	2/2	
5	Nowa Zelandia	8/11	72,7 %
6	Francja	5/7	71,4 %
7-10	Grecja	2/3	66,7 %
	Irlandia	2/3	
	Norwegia	2/3	
	Wielka Brytania	8/12	
11	USA	7/11	63,7 %
12-13	Holandia	5/8	62,5 %
	Polska	5/8	
14-19	Australia	4/8	50 %
	Austria	1/2	
	Belgia	1/2	
	Hiszpania	1/2	
	Szwajcaria	2/4	
	Włochy	4/8	
20-21	Chiny	3/7	42,9 %
	Kanada	3/7	
22-23	Dania	2/5	40 %
	Litwa	2/5	
24	Niemcy	3/10	30 %
25	Kuba	1/4	25 %
26-28	Białoruś	1/5	20 %
	Czechy	1/5	
	Rumunia	1/5	

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość osad w finale/ilość osad zakwalifikowanych	Procentowa skuteczność
1-6	Austria	1/1	100 %
	Grecja	1/1	
	Hiszpania	1/1	
	Południowa Afryka	2/2	
	Szwajcaria	1/1	
	Ukraina	1/1	
7	USA	5/6	83,3 %
8	Nowa Zelandia	4/5	80 %
9-10	Holandia	3/4	75 %
	Wielka Brytania	3/4	
11	Chiny	3/5	60 %
12-16	Francja	1/2	50 %
	Irlandia	1/2	
	Kanada	2/4	
	Litwa	1/2	
	Polska	2/4	
17	Rumunia	1/3	33,3 %
18-20	Australia	1/3	25 %
	Dania	1/4	
	Niemcy	1/4	

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość osad w finale/ilość osad zakwalifikowanych	Procentowa skuteczność
1-7	Belgia	1/1	100 %
	Chorwacja	2/2	
	Dania	1/1	
	Estonia	1/1	
	Irlandia	1/1	
	Południowa Afryka	3/3	
	Ukraina	1/1	
8	Francja	4/5	80 %
9	Polska	3/4	75 %
10-12	Norwegia	2/3	66,7 %
	Nowa Zelandia	4/6	
	Włochy	4/6	
13	Wielka Brytania	5/8	62,5 %
14	Australia	3/5	60%
15-17	Białoruś	1/2	50 %
	Grecja	1/2	
	Holandia	2/4	
18	USA	2/5	40 %
19-24	Czechy	1/3	33,3 %
	Kanada	1/3	
	Kuba	1/3	
	Litwa	1/3	
	Niemcy	2/6	
	Szwajcaria	1/3	

Przyjmując powyższe uwagi należy uznać, że najwyższą skuteczność finałową osiągnęła reprezentacja Południowej Afryki, która wszystkie swoje pięć startujących w Igrzyskach osad zakwalifikowała do ostatecznej rozgrywki o medale. Pozostałe federacje ze 100 % skutecznością miały tylko po jednej lub dwie osady w Igrzyskach. Druga z kolei w tej klasyfikacji po wnikliwej analizie jest Nowa Zelandia oraz kolejno Wielka Brytania i USA. Polska wspólnie z Holandią zdobyła powyżej 60% skuteczność i jest to zdecydowany postęp w stosunku do Igrzysk w Londynie, gdzie nasza skuteczność finałowa wynosiła 28,57%. W konkurencjach kobiecych polska reprezentacja utrzymała identyczną 50% skuteczność, natomiast w konkurencjach męskich zanotowaliśmy wzrost z 20% do 75%.

Największą niespodzianką olimpijskich regat wioślarskich w Rio de Janeiro jest bardzo niska skuteczność reprezentacji niemieckiej, która spośród dziewięciu osad zdołała do finału zakwalifikować tylko trzy, ale za to bardzo mocne, bo ostatecznie medalowe załogi. Niemcy znaleźli się także na samym dole zestawień skuteczności w rozbiciu na osady kobiece i męskie.

Wśród kobiet w dużych reprezentacjach największą skuteczność finałową mieli Amerykanie i Nowa Zelandia, a wśród mężczyzn chyba pomimo wszystko Wielka Brytania, która spośród ośmiu załóg, w finale miała aż pięć na osiem rozgrywanych męskich konkurencji, choć procentowo uzyskała tylko 62,5%.

Kolejność państw pod względem ilości zdobytych medali - łączna

Lp.	Kraj	Ilość medali
1	Wielka Brytania	5
2-5	Niemcy	3
	Nowa Zelandia	
	Australia	
	Holandia	
6-14	Chiny	2
	Chorwacja	
	Dania	
	Francja	
	Litwa	
	Norwegia	
	Polska	
	USA	
Włochy		
15-21	Szwajcaria	1
	Kanada	
	Irlandia	
	Południowa Afryka	
	Czechy	
	Estonia	
Rumunia		

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość medali
1	Wielka Brytania	3
2-5	Holandia	2
	USA	
	Polska	
	Chiny	
6-12	Niemcy	1
	Nowa Zelandia	
	Australia	
	Dania	
	Litwa	
	Kanada	
	Rumunia	

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość medali
1-8	Wielka Brytania	2
	Niemcy	
	Nowa Zelandia	
	Australia	
	Chorwacja	
	Francja	
	Włochy	
	Norwegia	
9-16	Holandia	1
	Dania	
	Litwa	
	Szwajcaria	
	Irlandia	
	Południowa Afryka	
	Czechy	
Estonia		

Największą ilość medali, podobnie jak cztery lata temu podczas Igrzysk Olimpijskich w Londynie, zdobyli ponownie Brytyjczycy. Jednak ten ranking spłaszczył się i poszerzył w stosunku do poprzednich Igrzysk. Nie było już takiej hegemonii Brytyjczyków (w Londynie zdobyli dziewięć medali, a w Rio de Janeiro pięć), a nieco więcej federacji te medale zdobyła (w 2012 r. – 18 państw, w 2016 r. - 21). Co ciekawe, że brytyjscy wioślarze w stosunku do poprzednich „swoich” Igrzysk stracili w wioślarstwie cztery medale, podczas gdy cała reprezentacja olimpijska we wszystkich dyscyplinach jako pierwszy w historii gospodarz Igrzysk cztery lata później, w następnych Igrzyskach zdobyła więcej medali niż u siebie.

Pod względem ilości zdobytych medali w Rio de Janeiro w czołówce zachowało się „status quo”. Wśród pierwszych pięciu państw, aż cztery zajmowały te same miejsca w podobnym rankingu w poprzednich Igrzyskach. Jedynie Holandia przesunęła się do przodu z dalszej pozycji.

Wśród konkurencji kobiecych większość państw zdobywających medale cztery lata temu w Londynie również zdobyła je teraz. Z trzynastu federacji, które miały medale w Igrzyskach Olimpijskich w Londynie w 2012 roku, odpadły Czechy, Grecja i Ukraina, a doszły Litwa i Rumunia.

W męskich konkurencjach z 13 federacji mających medale w Igrzyskach Olimpijskich w Londynie, w Rio de Janeiro zdobyli je przedstawiciele 16 państw. Po porównaniu zdobytych medalowych obu Igrzysk z 2012 i 2016 roku różnice w ilości zdobytych medali pokazują poniższe zestawienia.

POWIĘKSZENIE ILOŚCI ZDOBYTYCH MEDALI W RIO DE JANEIRO POSZCZEGÓLNYCH PAŃSTW W STOSUNKU DO IO W LONDYNIE OGÓŁEM		
1-3	Holandia	+2
	Litwa	
	Norwegia	
4-12	Chiny	+1
	Chorwacja	
	Estonia	
	Francja	
	Irlandia	
	Polska	
	Rumunia	
	Szwajcaria	
	Włochy	

ZMNIJSZENIE ILOŚCI ZDOBYTYCH MEDALI W RIO DE JANEIRO POSZCZEGÓLNYCH PAŃSTW W STOSUNKU DO IO W LONDYNIE OGÓŁEM		
1	Wielka Brytania	-4
2-3	Australia	-2
	Nowa Zelandia	
4-10	Czechy	-1
	Dania	
	Grecja	
	Kanada	
	Słowenia	
	Ukraina	
	USA	

Na tym samym poziomie ilości medali co w Igrzyskach Olimpijskich w Londynie pozostali Niemcy i Południowa Afryka.

Jak widać najwięcej straciły federacje, które zajęły trzy pierwsze miejsca w podobnym rankingu poprzednich Igrzysk Olimpijskich w Londynie (Wielka Brytania, Australia i Nowa Zelandia).

KONKURENCJE KOBIECE

POWIĘKSZENIE ILOŚCI ZDOBYTYCH MEDALI W RIO DE JANEIRO POSZCZEGÓLNYCH PAŃSTW W STOSUNKU DO IO W LONDYNIE		
1-5	Chiny	+1
	Holandia	
	Litwa	
	Polska	
	Rumunia	

ZMNIJSZENIE ILOŚCI ZDOBYTYCH MEDALI W RIO DE JANEIRO POSZCZEGÓLNYCH PAŃSTW W STOSUNKU DO IO W LONDYNIE		
1	Australia	-2
2-4	Czechy	-1
	Grecja	
	Ukraina	

W konkurencjach kobiecych Dania, Kanada, Niemcy, Nowa Zelandia, Wielka Brytania i USA zdobyły w Rio de Janeiro taką samą ilość medali jak cztery lata temu w Londynie.

KONKURENCJE MĘSKIE

POWIĘKSZENIE ILOŚCI ZDOBYTYCH MEDALI W RIO DE JANEIRO POSZCZEGÓLNYCH PAŃSTW W STOSUNKU DO IO W LONDYNIE		
1	Norwegia	+2
2-9	Chorwacja	+1
	Estonia	
	Francja	
	Holandia	
	Irlandia	
	Litwa	
	Szwajcaria	
	Włochy	

ZMNIJSZENIE ILOŚCI ZDOBYTYCH MEDALI W RIO DE JANEIRO POSZCZEGÓLNYCH PAŃSTW W STOSUNKU DO IO W LONDYNIE		
1	Wielka Brytania	-4
2	Nowa Zelandia	-2
3-5	Dania	-1
	Słowenia	
	USA	

Natomiast w konkurencjach męskich taką samą ilość medali w Rio de Janeiro jak w poprzednich Igrzyskach Olimpijskich w Londynie zdobyła Australia, Czechy, Niemcy i Południowa Afryka.

Polska także zanotowała wzrost ilości zdobytych medali w stosunku do poprzednich Igrzysk. Tylko raz w historii startów polskich wioślarzy w Igrzyskach Olimpijskich zdobyto więcej niż dwa medale. Było to bardzo dawno przed II Wojną Światową w 1932 roku w Los Angeles, gdzie medale zdobyły męskie osady w dwójce bez sternika, dwójce ze sternikiem i czwórce ze sternikiem. Czterokrotnie – w Igrzyskach Olimpijskich w 1980 r. w Moskwie, w 1992 r. w Barcelonie, w 2008 r. w Pekinie i w Rio de Janeiro nasze reprezentacje wioślarskie zdobywały po dwa medale.

SKUTECZNOŚĆ MEDALOWA - OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość osad	Procentowa skuteczność
1-2	Chorwacja	2	100 %
	Estonia	1	
3	Norwegia	3	66,7 %
4	Wielka Brytania	12	41,7 %
5	Litwa	5	40 %
6	Holandia	8	37,5 %
7-9	Australia	9	33,3 %
	Dania	6	
	Irlandia	3	
10	Niemcy	10	30 %
11-12	Chiny	7	28,6 %
	Francja	7	
13	Nowa Zelandia	11	27,3 %
14-16	Polska	8	25 %
	Szwajcaria	4	
	Włochy	8	
17-19	Czechy	5	20 %
	Południowa Afryka	5	
	Rumunia	5	
20	USA	11	18,2 %
21	Kanada	7	14,3 %

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość osad	Procentowa skuteczność
1	Wielka Brytania	4	75 %
2-4	Holandia	8	50 %
	Litwa	2	
	Polska	8	
5	Chiny	5	40 %
6-7	Rumunia	3	33,3 %
	USA	6	
8-11	Australia	4	25 %
	Dania	4	
	Kanada	4	
	Niemcy	4	
12	Nowa Zelandia	5	20 %

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość osad	Procentowa skuteczność
1-3	Chorwacja	2	100 %
	Estonia	1	
	Irlandia	1	
4	Norwegia	3	66,7 %
5	Dania	3	50 %
6	Australia	5	40 %
7-13	Czechy	3	33,3 %
	Litwa	3	
	Niemcy	6	
	Nowa Zelandia	6	
	Południowa Afryka	3	
	Szwajcaria	3	
	Włochy	6	
14	Francja	7	28,6 %
15-16	Holandia	4	25 %
	Wielka Brytania	8	

Najwyższą skuteczność medalową osiągnęły w tegorocznych Igrzyskach – Chorwacja, która miała w nich dwie osady i obie zdobyły medale oraz Estonia z jedną tylko załogą, ale za to medalową. Podobnie jak Irlandia wśród mężczyzn z jedną osadą zdobyła olimpijski medal.

Wśród dużych reprezentacji pomimo nieco słabszego występu w Rio de Janeiro najwyższą skuteczność medalową całej reprezentacji osiągnęła Wielka Brytania. Wśród kobiet znalazła się nawet w tym rankingu na czele stawki i niestety wśród mężczyzn na samym końcu. Nieco podobnie wygląda sytuacja reprezentacji Holandii, która wśród kobiet jest na drugiej pozycji, a wśród mężczyzn wspólnie z Brytyjczykami ostatnia.

Polska tylko z kobiecymi medalami plasuje się wysoko wśród kobiet, to jednak łącznie w dolnej części rankingu. Jeszcze gorzej wyglądała sytuacja reprezentacji amerykańskiej, która mając większą od naszej reprezentację (razem 11 osad) zdobyła tylko dwa medale w konkurencjach kobiecych i żadnego w konkurencjach męskich.

KLASYFIKACJA MEDALOWA IGRZYSK OLIMPIJSKICH W RIO DE JANEIRO

Lp.	Kraj	Złote - srebrne - brązowe
1	Wielka Brytania	3 - 2 - 0
2-3	Niemcy Nowa Zelandia	2 - 1 - 0
4	Australia	1 - 2 - 0
5	Holandia	1 - 1 - 1
6-7	Chorwacja USA	1 - 1 - 0
8-9	Francja Polska	1 - 0 - 1
10	Szwajcaria	1 - 0 - 0
11-12	Dania Litwa	0 - 1 - 1
13-15	Irlandia Kanada Południowa Afryka	0 - 1 - 0
16-18	Chiny Norwegia Włochy	0 - 0 - 2
19-21	Czechy Estonia Rumunia	0 - 0 - 1

KOBIETY

Lp.	Kraj	Złote - srebrne - brązowe
1	Wielka Brytania	1 - 2 - 0
2-3	Holandia USA	1 - 1 - 0
4	Polska	1 - 0 - 1
5-6	Australia Niemcy	1 - 0 - 0
7-8	Kanada Nowa Zelandia	0 - 1 - 0
9	Chiny	0 - 0 - 2
10-12	Dania Litwa Rumunia	0 - 0 - 1

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Złote - srebrne - brązowe
1-2	Nowa Zelandia Wielka Brytania	1 - 0 - 0
3-4	Chorwacja Niemcy	1 - 1 - 0
5	Francja	1 - 0 - 1
6	Szwajcaria	1 - 0 - 0
7	Australia	0 - 2 - 0
8-11	Dania Irlandia Litwa Południowa Afryka	0 - 1 - 0
12-13	Norwegia Włochy	0 - 0 - 2
14-16	Czechy Estonia Holandia	0 - 0 - 1

Na podium klasyfikacji medalowej Igrzysk Olimpijskich w Rio de Janeiro nic się nie zmieniło, pozostały te same trzy nacje, choć z nieco mniejszą ilością medali. Dla przypomnienia cztery lata temu w Londynie na pierwszych trzech miejscach klasyfikacji medalowej znaleźli się:

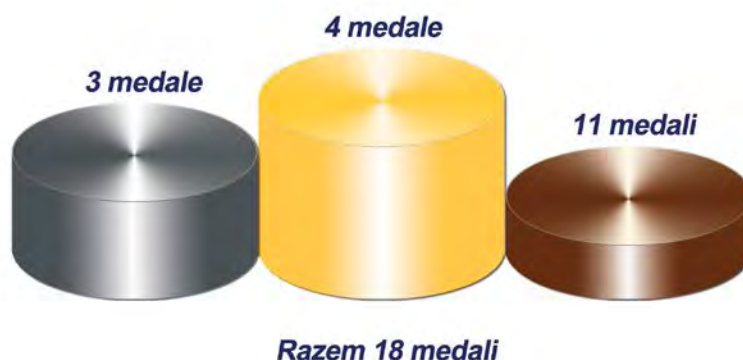
Lp.	Kraj	Złote - srebrne - brązowe
1	Wielka Brytania	4 – 2 – 3
2	Nowa Zelandia	3 – 0 – 2
3	Niemcy	2 – 1 – 0

Jak widać trzeci w Londynie i w Rio de Janeiro byli Niemcy z dokładnie takim samym dorobkiem medalowym. Awansowała za to polska reprezentacja z 15-18 miejsca wspólnie z Grecją, Holandią i Słowenią z jednym brązowym medalem w Londynie na 8-9 miejsce w Rio de Janeiro. Jeszcze bardziej spektakularny awans dokonała polska reprezentacja w konkurencjach kobiecych. Z 10-13 miejsca w Londynie także wspólnie z Grecją, Holandią, Nową Zelandią na czwarte miejsce. Niestety już w drugich z kolei Igrzyskach nie ma medalu w konkurencjach męskich. O ile przed Igrzyskami Olimpijskimi w Londynie niemalże wszystkie medale olimpijskie dla polskiego wioślarstwa (z wyjątkiem srebrnego Czesławy Kościańskiej z Małgorzatą Dłużewską w dwójce bez sterniczki w Igrzyskach Olimpijskich 1980 roku w Moskwie) zdobyli mężczyźni to teraz ton zaczęły nadawać kobiety. Trzeba też jednak dodać, że konkurencje kobiece w wioślarstwie wprowadzono do programu Igrzysk Olimpijskich dopiero od 1976 roku. Trzeba też przyznać, że w Rio de Janeiro do medalu męskiej czwórki podwójnej naprawdę niewiele zabrakło. Być może to taki ogólnopolski trend, bo przecież wśród 18 osób zdobywających dla Polski w Rio de Janeiro jednaście medali, aż 15 to przecież kobiety.

Polska olimpijska reprezentacja wioślarska od czasu wprowadzenia kwalifikacji olimpijskich tzn. od Igrzysk 1996 roku w Atlancie zajmowała w wioślarstwie w klasyfikacji medalowej kolejno miejsca.

MIEJSCE POLSKIEJ REPREZENTACJI WIOŚLARSKIEJ W KLASYFIKACJI MEDALOWEJ IGRZYSK OLIMPIJSKICH	
ROK I MIEJSCE IGRZYSK	MIEJSCE W KLASYFIKACJI OGÓLNEJ
1996 Atlanta	Nie sklasyfikowani
2000 Sydney	VI
2004 Ateny	VII
2008 Pekin	V
2012 Londyn	XV
2016 Rio de Janeiro	VIII

Wioślarstwo zdobyło już razem 18 medali z następującym podziałem:



Wioślarstwo plasuje się obecnie na siódmym miejscu w historii polskiego sportu pod względem ilości zdobytych medali.

ILOŚĆ MEDALI		
MIEJSCE	DYSCYPLINA	ILOŚĆ
1	Lekkoatletyka	57
2	Boks	43
3	Podnoszenie ciężarów	32
4	Zapasy	26
5	Szermierka	23
6	Kajakarstwo	20
7	Wioślarstwo	18
8	Strzelectwo	12
9	Kolarstwo	11
10	Judo	8

Natomiast w historycznej klasyfikacji medalowej polskich dyscyplin olimpijskich dzięki kolejnemu, czwartemu już złotemu medalowi wioślarstwo awansowało na miejsce szóste.

KLASYFIKACJA MEDALOWA		
MIEJSCE	DYSCYPLINA	ZŁOTE-SREBRNE-BRĄZOWE
1	Lekkoatletyka	24 – 19 – 14
2	Boks	8 – 9 – 26
3	Zapasy	5 – 9 – 12
4	Szermierka	5 – 9 – 9
5	Podnoszenie ciężarów	5 – 6 – 21
6	Wioślarstwo	4 – 3 – 11
7	Strzelectwo	4 – 3 – 5
8	Judo	3 – 3 – 2
9	Pięciobój nowoczesny	3 – 0 – 1
10-11	Jeździectwo	1 – 3 – 2
	Pływanie	

Odzwierciedleniem potencjału reprezentacji startujących w Igrzyskach Olimpijskich jest tak zwana punktacja „olimpijska” za miejsca I-VIII, w których punkty przyznawane są kolejno 9–7–6–5–4–3–2–1. W wioślarstwie na czele tak stworzonego rankingu ponownie po czterech latach, podobnie jak w Igrzyskach Olimpijskich w Londynie znalazła się Wielka Brytania, choć punktów ma tym razem o 25 mniej.

PUNKTACJA IGRZYSK OLIMPIJSKICH W RIO DE JANEIRO

Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	Wielka Brytania	58
2	Nowa Zelandia	47
3	USA	39
4	Australia	32
5	Polska	31
6	Holandia	30
7	Niemcy	29
8	Francja	26
9-10	Południowa Afryka, Włochy	25
11	Chiny	18
12	Chorwacja	16
13-14	Kanada, Szwajcaria	15
15-16	Dania, Litwa	13
17	Norwegia	12
18-19	Czechy, Irlandia	10
20	Grecja	9
21	Ukraina	8
22	Rumunia	7
23-24	Białoruś, Estonia	6
25	Belgia	5
26-28	Austria, Hiszpania, Kuba	3
29	Meksyk	1

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	USA	28
2	Wielka Brytania	23
3	Nowa Zelandia	22
4	Holandia	19
5-6	Chiny	17
	Polska	
7	Australia	13
8	Niemcy	12
9	Kanada	11
10	Południowa Afryka	8
11	Rumunia	7
12-13	Dania	6
	Litwa	
14-16	Belgia	5
	Grecja	
	Ukraina	
17-18	Francja	4
	Szwajcaria	
19-21	Austria	3
	Hiszpania	
	Irlandia	
22-23	Białoruś	2
	Czechy	

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	Wielka Brytania	35
2-3	Nowa Zelandia	25
	Włochy	
4	Francja	22
5	Australia	19
6-7	Niemcy	17
	Południowa Afryka	
8	Chorwacja	16
9	Polska	14
10	Norwegia	12
11-13	Holandia	11
	Szwajcaria	
	USA	
14	Czechy	8
15-17	Dania	7
	Irlandia	
	Litwa	
18	Belgia	5
19	Estonia	6
20-22	Białoruś	4
	Grecja	
	Kanada	
23-24	Kuba	3
	Ukraina	
25-26	Chiny	1
	Meksyk	

Brytyjczycy wygrali też ponownie punktację wśród mężczyzn z 35 punktami. W Igrzyskach Olimpijskich w Londynie mieli ich 49 i przewagę 14 punktów nad drugą Nową Zelandią. Nie udało się natomiast Brytyjkom powtórzyć drużynowego sukcesu sprzed 4 lat. Tym razem musiały uznać wyższość Amerykanek. W Londynie Brytyjki miały przewagę nad trzecimi Amerykankami 9 punktów, a pomiędzy nimi znalazły się jeszcze Australijki, które w Rio de Janeiro miały jeden ze słabszych swoich występów. Porównując starty poszczególnych reprezentacji na podstawie ich zdobyczy punktowych pomiędzy olimpijskimi w Londynie i w Rio de Janeiro można określić która z nich zanotowała postęp, a które słabiej wypadły na tle pozostałych.

NAJWIĘKSZY PROGRES W ILOŚCI ZDOBYTYCH PUNKTÓW W IGRZYSKACH OLIMPIJSKICH W RIO DE JANEIRO W STOSUNKU DO IGRZYSK OLIMPIJSKICH W LONDYNIE OGÓŁEM		
1	Polska	+19 pkt.
2	Południowa Afryka	+15
3	Francja	+12
4-5	Holandia	+11
	Szwajcaria	
6-8	Irlandia	+10
	Norwegia	
	Włochy	
9	Chorwacja	+9
10	Litwa	+8
11	Belgia	+5
12-13	Austria	+3
	Hiszpania	
14-17	Estonia	+1
	Kuba	
	Meksyk	
	USA	

NAJWIĘKSZY REGRES W ILOŚCI ZDOBYTYCH PUNKTÓW W IGRZYSKACH OLIMPIJSKICH W RIO DE JANEIRO W STOSUNKU DO IGRZYSK OLIMPIJSKICH W LONDYNIE OGÓŁEM		
1	Australia	-26 pkt.
2	Wielka Brytania	-25
3	Niemcy	-15
4	Dania	-14
5	Nowa Zelandia	-11
6	Czechy	-8
7	Słowenia	-6
8-9	Argentyna	-5
	Szwecja	
10-12	Azerbejdżan	-4
	Kanada	
13-14	Portugalia	-3
	Chiny	
15-16	Grecja	-2
	Rumunia	
17	Ukraina	-1

Reprezentacja Białorusi jako jedyna wypadła na tym samym poziomie, zdobywając w obu Igrzyskach po 6 punktów.

Z zestawień widać, że największy progres w stosunku do poprzednich Igrzysk zanotowała nasza polska reprezentacja, a największy spadek zanotowała Australia i Wielka Brytania. Zwrócić należy także uwagę na przypadek Rosjan, którzy w poprzednich Igrzyskach w Londynie zdobyli jeden punkt, natomiast w Rio de Janeiro pomimo, że zakwalifikowali pierwotnie sześć osad, wskutek dyskwalifikacji i niedopuszczenia poszczególnych osad w wyniku afery dopingowej, to na starcie stanęła tylko jedna czwórka bez sternika, zajmując dalekie miejsce, nie zdobyli nawet punktu.

W rozbiciu na konkurencje kobiece i męskie zmiany potencjału sportowego w stosunku do poprzednich Igrzysk w Londynie poszczególne reprezentacje miały następujące.

KOBIETY

NAJWIĘKSZY PROGRES W ILOŚCI ZDOBYTYCH PUNKTÓW W IGRZYSKACH OLIMPIJSKICH W RIO DE JANEIRO W STOSUNKU DO IGRZYSK OLIMPIJSKICH W LONDYNIE		
1	Holandia	+ 11 pkt.
2	Polska	+10
3	Południowa Afryka	+8
4-5	Litwa	+5
	Nowa Zelandia	
6-7	Francja	+4
	Szwajcaria	
8-11	Austria	+3
	Hiszpania	
	Irlandia	
	USA	
12	Kanada	+2

NAJWIĘKSZY REGRES W ILOŚCI ZDOBYTYCH PUNKTÓW W IGRZYSKACH OLIMPIJSKICH W RIO DE JANEIRO W STOSUNKU DO IGRZYSK OLIMPIJSKICH W LONDYNIE		
1	Australia	-19 pkt.
2	Wielka Brytania	-11
3	Czechy	-9
4	Dania	-6
5	Chiny	-4
6-7	Niemcy	-3
	Ukraina	
8-9	Białoruś	-2
	Rumunia	
10	Grecja	-1

Wśród kobiet największego skoku dokonały Holandia i Polska, natomiast zdecydowany regres zanotowało kobiece wioślarstwo australijskie, z reguły posiadające bardzo silne właśnie osady kobiece.

MĘŻCZYŹNI

NAJWIĘKSZY PROGRES W ILOŚCI ZDOBYTYCH PUNKTÓW W IGRZYSKACH OLIMPIJSKICH W RIO DE JANEIRO W STOSUNKU DO IGRZYSK OLIMPIJSKICH W LONDYNIE		
1-2	Norwegia	+10 pkt.
	Włochy	
3-4	Chorwacja	+9
	Polska	
5-6	Francja	+8
	Południowa Afryka	
7-8	Irlandia	+7
	Szwajcaria	
9	Belgia	+5
10	Litwa	+3
11-12	Białoruś	+2
	Ukraina	
13-17	Chiny	+1
	Czechy	
	Estonia	
	Kuba	
	Meksyk	

NAJWIĘKSZY REGRES W ILOŚCI ZDOBYTYCH PUNKTÓW W IGRZYSKACH OLIMPIJSKICH W RIO DE JANEIRO W STOSUNKU DO IGRZYSK OLIMPIJSKICH W LONDYNIE		
1	Wielka Brytania	-14 pkt.
2	Niemcy	-12
3	Nowa Zelandia	-10
4	Dania	-8
5	Australia	-7
6	Kanada	-6
7-8	Argentyna	-5
	Szwecja	
9-10	Azerbejdżan	-4
	Portugalia	
11-12	Grecja	-2
	USA	

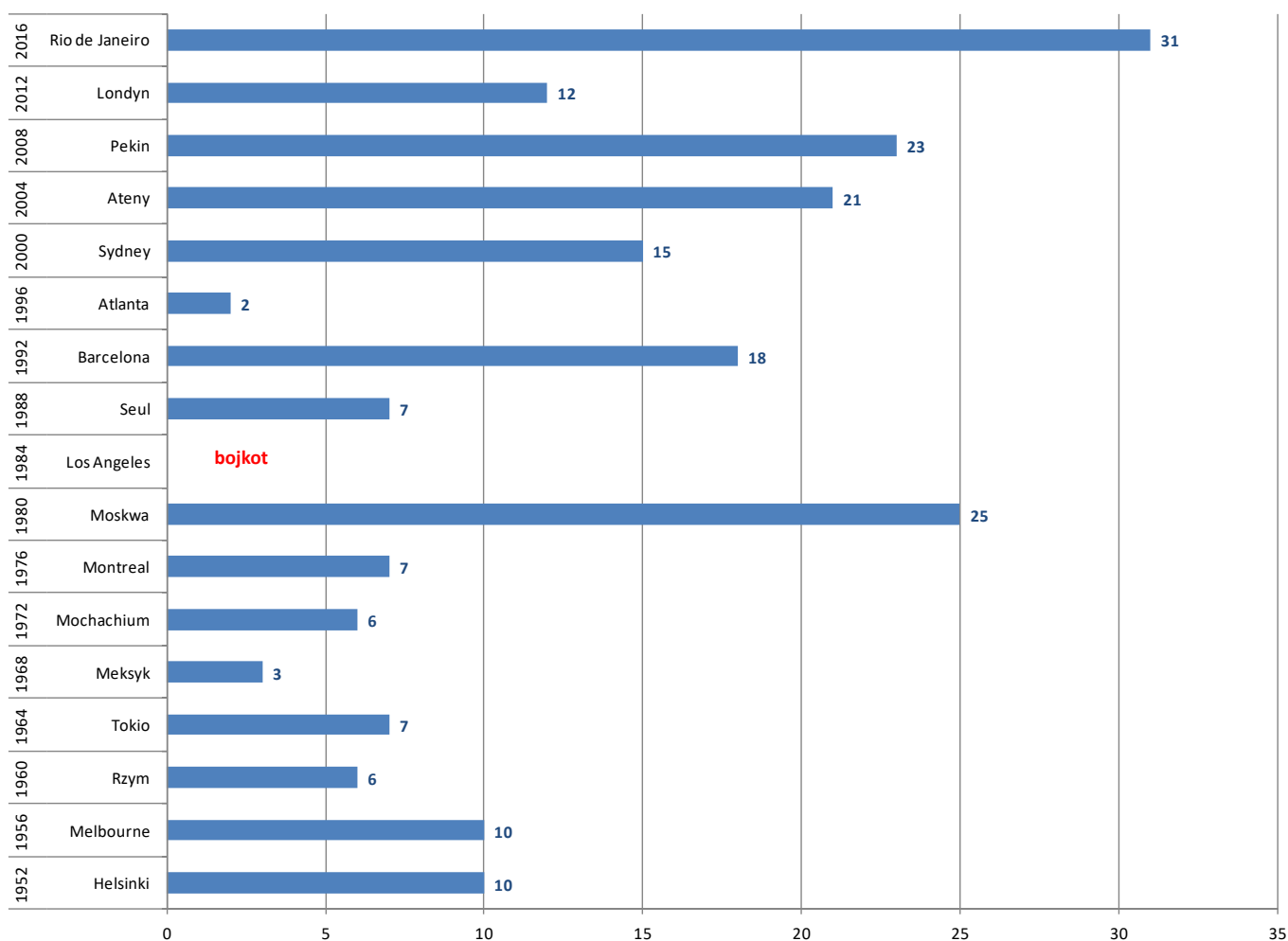
Wśród mężczyzn najwięcej w stosunku do Igrzysk w Londynie zyskali Norwegowie i Włosi, ale tuż za nimi także Chorwaci i Polacy. Należy zwrócić uwagę na awans naszej reprezentacji, pomimo, że Polacy jako jedyni w tej grupie nie mieli medalu w konkurencjach męskich. Mieliśmy za to cztery osady na 4 – 5 – 6 i 7 miejscu, co przy odrobinie szczęścia mogło zamienić się chociażby w jeden medal np. męskiej czwórki podwójnej, gdyby tego dnia podobnie jak w poprzednie, wiatr był sprzyjający.

Największe spadki wśród mężczyzn zanotowały w Rio de Janeiro najmocniejsze dotąd reprezentacje Brytyjczyków, Nowej Zelandii i Niemców, a tą samą ilość jedenastu punktów w obu Igrzyskach mieli w konkurencjach męskich Holendrzy. Stąd wniosek, że poziom przygotowań do Igrzysk bardzo się wyrównał.

Duży awans w stosunku do Igrzysk w Londynie zanotowała natomiast polska reprezentacja. Z 13-14 miejsca awansowała na piąte, mając 17 punktów więcej. Najbardziej oczywiście awansowały kobiety z trzynastego na 5-6 miejsce drużynowo, ale i grupa męska z 16-19 miejsca w Londynie z pięcioma punktami na 9 miejsce w Rio de Janeiro z 14 punktami.

Igrzyska w Rio de Janeiro były najlepszymi w historii polskiego wioślarstwa pod względem ilości zdobytych punktów.

Ilość punktów zdobytych w punktacji olimpijskiej w powojennych startach reprezentacji wioślarskiej w Igrzyskach Olimpijskich



Na punkty zdobywane w ostatnich sześciu startach olimpijskich tzn. od kiedy wprowadzono kwalifikacje olimpijskie składały się odpowiednie miejsca w trzech przedziałach.

Rok i miejsce Igrzysk	ILOŚĆ MIEJSC ZAJMOWANYCH W PRZEDZIAŁACH		
	I-III	IV-VIII	Poniżej VIII
1996 Atlanta	-	1	3
2000 Sydney	1	4	2
2004 Ateny	1	4	1
2008 Pekin	2	2	1
2012 Londyn	1	3	3
2016 Rio de Janeiro	2	5	1

Reprezentacja wioślarska w Igrzyskach olimpijskich w omawianym okresie od Igrzysk Olimpijskich w Atlancie kolejno zajmowała wśród wioślarzy następujące miejsca w punktacjach drużynowych.

MIEJSCA POLSKIEJ REPREZENTACJI W PUNKTACJI DRUŻYNOWEJ IGRZYSK OLIMPIJSKICH			
Rok i miejsce Igrzysk	KOBIETY	MĘŻCZYŹNI	OGÓŁEM
1996 Atlanta	niesklasyfikowane	20-23	26
2000 Sydney	18-19	9	15
2004 Ateny	14	4	10
2008 Pekin	15-16	6	9
2012 Londyn	13	16-19	13-14
2016 Rio de Janeiro	5-6	9	5

31 punktów olimpijskich zdobytych w Rio de Janeiro dało wioślarstwu drugie miejsce w rankingu ułożonym pod względem ilości punktów zdobytych w Igrzyskach Olimpijskich wśród wszystkich dyscyplin w Polsce startujących w Igrzyskach w Rio de Janeiro.

ILOŚĆ ZDOBYTYCH PUNKTÓW POSZCZEGÓLNYCH DYSCYPLIN NA IGRZYSKACH OLIMPIJSKICH W RIO DE JANEIRO 2016

Lp.	Dyscyplina	Ilość punktów
1	Lekkoatletyka	46
2	Wioślarstwo	31
3	Kolarstwo	26
4	Kajakarstwo	22
5-7	Pięciobój nowoczesny Zapasy Żeglarstwo	6
8	Piłka ręczna	5
9	Taekwondo	
10	Szermierka	4
11	Siatkówka	2,5
12	Podnoszenie ciężarów	2

II. WARUNKI POBYTU I STARTU REPREZENTACJI POLSKIEJ WIOŚLARZY W IGRZYSKACH OLIMPIJSKICH W RIO DE JANEIRO

Olimpijskie regaty wioślarskie w Rio de Janeiro odbyły się na torze wioślarskim o nazwie Lagoa położonym na akwenu Lagoa Rodrigo de Freitas. Cały obiekt na czas Igrzysk Olimpijskich nazwany został jako Lagoa Stadium. Miejsce to jest określane jako serce Rio de Janeiro. Sam akwen jest laguną o powierzchni 2,4 mln metrów kwadratowych. Lagoa zasilana jest wodami spływającymi z okolicznych gór, ale dopływająca, a obecnie skanalizowana rzeka Dos Macacos wprowadza do niej również słoną wodę. Laguna połączona jest z Oceanem Atlantyckim kanałem o nazwie Jardim de Ala. Dookoła akwenu jest 7,5 km ścieżek rowerowych, różnorodnych ogródków rekreacyjnych i gastronomicznych. Lagoa Rodrigo de Freitas jest siedzibą kilku klubów wioślarskich, między innymi sławnego obecnie raczej z piłki nożnej Flamengo. Akwen położony jest u podnóża granitowej góry Corcovado, na której stoi słynny 38 metrowy pomnik Chrystusa Odkupiciela z rozpostartymi ramionami. Na tym torze wioślarskim były wcześniej organizowane Igrzyska Pan Amerykańskie w 2007 roku, Regaty Kwalifikacyjne do Igrzysk Olimpijskich w 2008 roku i Mistrzostwa Świata Juniorów w 2015 roku jako Test Event przed Igrzyskami Olimpijskimi. Cała laguna otoczona jest małymi dzielnicami – Leblon, Ipanema, Copacabana, Gevea, Jardim Botânica, Botafogo i Humaita. Przyciąga ona sporo turystów podczas Świąt Bożego Narodzenia ze względu na gigantyczną choinkę, która zbudowana jest na pływającej platformie i cały czas porusza się w tym czasie po akwenu. Infrastruktura toru regatowego oparta została o stałe budynki istniejące już od dawna. Trybuny na 4,5 tysiąca osób zbudowane zostały tymczasowo z rur konstrukcyjnych. Zaplecze sanitarne oprócz odnowionych w istniejących wcześniej budynkach, zabezpieczono poprzez wstawienie kontenerów sanitarnych. Dla poszczególnych ekip zarezerwowano klimatyzowane pomieszczenia w postawionych pawilonach namiotowych. Polska reprezentacja miała dodatkowo własny namiot przywieziony w kontenerze z Polski z rowerami stacjonarnymi do rozgrzewki oraz zakupione na miejscu stoły i krzesła ogrodowe, wentylatory, zamrażarkę do schładzania kamizelek chłodzących i napojów. Na torze bez ograniczeń można było także korzystać z napojów chłodzących oraz po wcześniejszym zaplanowaniu zjeść skromne śniadanie i obiad. Ze względu na długotrwałą podróż z wioski olimpijskiej i wczesne starty, nasza reprezentacja cały czas miała zarezerwowany dla zawodników jeden apartament składający się z dwóch pokoi, kuchni i łazienki, oddalony niecałe 10 min marszu od toru. Ze względu na zmiany w programie startów spowodowane warunkami atmosferycznymi, a przez to nakładanie się startów poszczególnych osad, dwukrotnie rezerwowano dodatkowo miejsca w okolicznych hotelach dla wcześnie startujących zawodniczek i zawodników.

Generalnie na każdych Igrzyskach Olimpijskich wioślarze daleko dojeżdżają z wioski olimpijskiej na swój tor regatowy. Wyjątkiem były Igrzyska w Barcelonie i w Londynie, gdzie wioślarze mieli swoją oddzielną wioskę olimpijską. Choć w przypadku Igrzysk w Londynie dojazd do toru także wynosił około pół godziny. Wioślarskie tory regatowe położone były na obrzeżu lub poza miastem Igrzysk i dojazdy do nich z wioski olimpijskiej trwały około godziny. W przypadku Rio de Janeiro sytuacja była odwrotna. To tor wioślarski położony był w centrum miasta, a wioska olimpijska na jego obrzeżu. Dlatego w długości trwania dojazdu do toru regatowego nic się nie zmieniło. Podróż trwała od 45 min, kiedy uruchomiono już specjalne olimpijskie pasy drogowe i z pilotowaniem autokarów olimpijskich przez policję do 1 godz. i 40 minut, a w wyjątkowych przypadkach w godzinach szczytu komunikacyjnego nawet dwie godziny w trakcie treningów przed rozpoczęciem Igrzysk.

Wioska olimpijska położona była na obrzeżu Rio de Janeiro i dzielnicy Barra Tjuka. W jej skład wchodziło 31 identycznych kilkunastopiętrowych nowiutkich budynków postawionych wzdłuż zarysu „owalu”. W środku pomiędzy budynkami zbudowano małą infrastrukturę dla późniejszych

mieszkańców z odkrytymi basenami, fontannami, stacjami do ćwiczeń fitness na świeżym powietrzu, kortami tenisowymi, boiskami do piłki siatkowej, ręcznej i nożnej ze sztuczną nawierzchnią. Osiedle o nazwie ILHA PURA na czas Igrzysk Olimpijskich ogrodzone dla bezpieczeństwa i pilnie strzeżone pozostałą infrastrukturę w postaci ogromnej stołówki i centrum medycznego, hali fitness z niezliczoną ilością ergometrów, bieżni i innych przyrządów do ćwiczeń, małego centrum handlowego i rozrywkowego oraz główne wejście do wioski olimpijskiej Welcome Center, rozlokowane były w ogromnych tymczasowych namiotach podobnie jak w przypadku innych dotychczasowych Igrzysk ostatnich lat. Nad wykańczaniem na czas budynków wioski olimpijskiej, całej infrastruktury i sprzętaniem prace trwały do ostatniej chwili przed otwarciem Igrzysk. Mieszkania i klatki schodowe w większości budynków w pierwsze dni wyglądały tak jakby wczoraj wyszli z nich robotnicy budowlani, a ekipy sprzętające nie zdążyły kurzu, wapna czy cementu w całości jeszcze usunąć.

Wioślarze do wioski przyjechali dokładnie kilka godzin po jej otwarciu, co nie było od początku planowane, gdyż wstępnie dziesięciodniowe zgrupowanie miało się odbyć poza wioską i na innym akwenu wodnym. Jednak z różnych względów organizacyjnych oraz wskutek zagrożenia wirusem Zika roznoszonego przez owady, plany w ostatnim półroczu zmieniono. Wydaje się, że wskutek tak wczesnego wejścia do wioski olimpijskiej, no i oczywiście odmiennej kultury czystości niż europejska, niektórzy mogli się poczuć zaskoczeni surowym stanem budynków mieszkalnych wioski olimpijskiej. Jednak po pewnym czasie, a przede wszystkim po wysprzątaniu wspólnie swoich pokoi, wszyscy się do takiego stanu przyzwyczaili. Apartamenty, w których mieszkały ekipy były już w większości wyprzedane mieszkańcom Rio de Janeiro. Składały się one z dwóch lub trzech pokoi, kuchni, dwóch łazienek i dużego pokoju dziennego z dużym tarasem. Na czas Igrzysk zostały bardzo surowo wyposażone. W każdym pokoju stały dwa łóżka, dwie nocne szafki i bardzo prowizoryczna szafa na ubrania. Natomiast w pokoju dziennym stała jedna sofa, stół okolicznościowy – w formie ławy „kawowej” i cztery pufy materiałowe. To wyposażenie pokoi niewiele różniło się od wyposażenia mieszkań podczas Igrzysk Olimpijskich w Pekinie, Atenach, Sydney czy Atlancie.

Ekipa wioślarzy ostatni etap przygotowań przed wylotem odbyła w COS OPO Wałcz i po tradycyjnej wewnętrznej uroczystości pożegnalnej z przedstawicielami klubów, rodzinami i sympatykami oraz wspólnej kolacji, 21 lipca po południu rozjechała się do swoich domów, aby następnego dnia po południu zameldować się w Centrum Olimpijskim w Warszawie, gdzie odbyła się uroczystość nominacji olimpijskich z wyjątkiem ósemki z trenerem i masażystą. Następnie po noclegu w hotelu na lotnisku F. Chopina w sobotę 23 lipca o godz. 15.00 grupa wyleciała samolotem Air France via Paryż do Rio de Janeiro. W Rio de Janeiro reprezentacja wioślarzy wylądowała o piątej rano w niedzielę 24 lipca. Po dokonaniu akredytacji i zakwaterowaniu w wiosce olimpijskiej jeszcze tego samego dnia po obiedzie wszyscy udali się na tor wioślarski. Otworzono i rozpakowano kontener ze sprzętem i rozpoczęto dwutygodniowe zgrupowanie już na torze na Lagoa Rodrigo de Freitas.

Przez cały okres zgrupowania, pomimo okresu zimowego w Brazylii, temperatury w ciągu dnia wahały się w okolicach 30°C. I praktycznie tylko w dwie połówki dnia treningi były ograniczone ze względu na wiatr i dość wysoką falę. Tradycyjnie wioślarskie zawody rozpoczęły się następnego dnia po uroczystym otwarciu Igrzysk i niestety od pierwszego dnia rozpoczęły się kłopoty z ich przeprowadzeniem. Kierunek wiatru powodował wysoką falę na drugim tysiącu, powodującą ogromne kłopoty z wiosłowaniem. Doszło nawet z tego powodu do wywrotki ubiegłorocznych medalistów Mistrzostw Świata Seniorów w dwójce bez sternika – Serbów. Z powodu złych warunków atmosferycznych regaty w dwa dni zostały odwołane i kilkakrotnie dokonywano zmian w programie. Ostatecznie jednak wskutek wysiłków władz FISA, komitetu organizacyjnego, całe zawody udało się ukończyć zgodnie z planem bez wykorzystywania dnia rezerwowego. Takie przesuwanie i zmiany programu są zawsze o tyle kłopotliwe, że rodzą się tym samym problemy z zakontraktowanymi transmisjami telewizyjnymi, a poza tym dwa dni po zakończeniu regat wioślarskich, na tym samym

torze rozpoczynały się zawody kajakowe, a przecież trzeba przebudować i zmienić całą infrastrukturę z wioślarskiej na kajakową.

Ostatecznie olimpijskie regaty wioślarskie rozegrano wg programu:

- Sobota 6.08 **przedbiegi** następujących kolejno konkurencji – M1x, W1x, M2-, W2x, M2x, LM4-, M4x, W4x
- Niedziela 7.08 ze względu na złe warunki atmosferyczne zawody zostały odwołane
- Poniedziałek 8.08 **repsaże** M4x, W4x, **przedbiegi** W8+, M8+, **repsaże** M1x, W1x, M2-, W2x, M2x, LM4-, **przedbiegi** LW2x, LM2x, W2-, M4-
- Wtorek 9.08 **ćwierćfinały** M1x, W1x, **półfinały A/B** – M2-, W2x, M2x, LM4-, **repsaże** W2-, LW2x, LM2x, M4-, **półfinały E/F** – M1x, W1x
- Środa 10.08 ze względu na złe warunki atmosferyczne zawody zostały odwołane
- Czwartek 11.08 **półfinały A/B** – W2-, LW2x, LM2x, M4-, **repsaże** W8+, M8+, **finały A** – M4x, W4x, M2-, W2x, M2x, LM4-, **finały B** – M4x, M2-, W2x, M2x, LM4-, **półfinały C/D** – LW2x, LM2x, **finał C** – W2-
- Piątek 12.08 **finały F i E** – M1x, W1x, **finały B** – LW2x, LM2x, W2-, M4-, **półfinały A/B** – M1x, W1x, **finały A** – LW2x, LM2x, W2-, M4-, **finały D i C** – LW2x, LM2x, **półfinały C/D** – M1x, W1x
- Sobota 13.08 **finały D i C i B** – M1x, W1x, **finały A** – M1x, W1x, W8+, M8+

Reprezentacja wioślarska do Polski wyleciała trzy doby po skończeniu regat olimpijskich tą samą drogą via Paryż. W Warszawie na lotnisku F. Chopina wylądowała w środę 17 sierpnia o godz. 14.00.



III. ŚREDNIE WIEKU ZAWODNICZEK I ZAWODNIKÓW STARTUJĄCYCH W IGRZYSKACH OLIMPIJSKICH W RIO DE JANEIRO

Średnie wieku w Igrzyskach Olimpijskich w latach 2000-2016 (bez Igrzysk w Pekinie)

Miejsce Igrzysk	Złotych medalistów			Medalistów			Finalistów			Uczestników		
	Razem	Kobiety	Mężczyźni	Razem	Kobiety	Mężczyźni	Razem	Kobiety	Mężczyźni	Razem	Kobiety	Mężczyźni
Rio de Janeiro 2016	28,91	28,42	29,33	28,36	28,03	28,62	27,55	27,39	27,67	27,19	26,87	27,39
Londyn 2012	27,53	27,84	27,22	28,09	27,74	28,445	28,28	28,4	28,155	27,43	27,06	27,79
Ateny 2004	29,01	29,58	28,44	28,8	28,95	28,63	28,8	28,95	28,63	26,38	26,4	26,35
Sydney 2000	27,89	28,50	27,26	27,25	27,7	26,8	27,25	27,7	26,8	27,0	27,6	26,39

Powyżej przedstawiono zestawienie średnich wieku zawodniczek i zawodników startujących w Igrzyskach Olimpijskich w przestrzeni pięciu cykli. Od Igrzysk 2000 roku w Sydney do obecnych 2016 roku w Rio de Janeiro z wyłączeniem Igrzysk Olimpijskich 2008 roku w Pekinie ze względu na brak danych.

Wyraźnie widać, że średni wiek medalistów poszczególnych konkurencji wynosi 28-29 lat. Dla złotych medalistów jest nieco wyższy w stosunku do ogółu medalistów. Obniża się on także, ale niewiele dla finalistów, a jeszcze niższy jest dla wszystkich uczestników. Generalnie jednak ustalił się on dla ogółu w granicach 27-29 lat. To ważne przy planowaniu strategicznym rozwoju całej dyscypliny, a także przy planowaniu poszczególnych czteroletnich makrocykli olimpijskich i makrocykli rocznych. Szczególnie ważne w rozwoju osobniczym, indywidualizacji rozwoju zawodników i planowaniu celów na poszczególne sezony.

Przy czym należy zauważyć, że średnie wieku kobiet i mężczyzn różnią się o niespełna jeden rok.

Średnie wieku w Igrzyskach Olimpijskich w latach 2000-2016 (bez Igrzysk w Pekinie)
Waga lekka

Miejsce Igrzysk	Złotych medalistów		Medalistów		Finalistów		Uczestników	
	Kobiety	Mężczyźni	Kobiety	Mężczyźni	Kobiety	Mężczyźni	Kobiety	Mężczyźni
Rio de Janeiro 2016	28,35	29,9	28,02	27,29	27,21	27,82	26,82	26,27
Londyn 2012	28,29	27,0	28,352	28,46	28,73	27,46	27,156	28,09
Ateny 2004	29,35	28,33	27,9	28,95	27,9	28,95	26,2	26,4
Sydney 2000	27,94	27,33	27,7	26,9	27,7	26,9	27,6	26,1

**Średnie wieku w Igrzyskach Olimpijskich w latach 2000-2016 (bez Igrzysk w Pekinie)
Waga otwarta**

Miejsce Igrzysk	Złotych medalistów		Medalistów		Finalistów		Uczestników	
	Kobiety	Mężczyźni	Kobiety	Mężczyźni	Kobiety	Mężczyźni	Kobiety	Mężczyźni
Rio de Janeiro 2016	28,0	27,33	27,83	27,72	28,83	27,17	27,1	27,71
Londyn 2012	24,0	28,0	24,67	28,46	26,75	27,46	26,59	28,09
Ateny 2004	32,5	28,83	30	28,3	27,1	28,3	26,5	26,6
Sydney 2000	28,5	27,0	27,7	26,7	27,75	26,7	26,7	27,25

Średnie wieku na przestrzeni lat, wbrew obiegowym opiniom niewiele różnią się pomiędzy konkurencjami wagi lekkiej i wagi otwartej. Zdarzają się oczywiście wyjątki w obu grupach w jedną i w drugą stronę, ale tendencja wypadkowa jest na tym samym pułapie.

ŚREDNIE WIEKU OLIMPIJSKIEJ REPREZENTACJI POLSKI W WIOŚLARSTWIE W LATACH 2000-2016

MIEJSCE I ROK IGRZYSK OLIMPIJSKICH	Ogółem	Kobiety	Mężczyźni
Rio de Janeiro 2016	26,84	26,4	27,13
Londyn 2012	28,36	24,33	29,63
Pekin 2008	27,05	23,0	27,28
Ateny 2004	25,5	25,5	25,5
Sydney 2000	25,71	26,67	25,5

Porównując do poprzednich zestawień polską reprezentację olimpijską widać, że jej średnia wieku podczas Igrzysk w Londynie przekraczała średnią wszystkich uczestników, natomiast w pozostałych latach omawianego okresu mieliśmy reprezentacje w wieku poniżej ogólnej średniej.

Najmłodszą była polska reprezentacja w Atenach, kiedy do składu zdołała się zakwalifikować bardzo młoda wtedy męska ósemka (jej średnia wieku w Atenach wynosiła 22,75), czy w dwójce podwójnej wagi lekkiej kobiet wystartowała dziewiętnastoletnia M. Kemnitz.

Polska reprezentacja w Rio de Janeiro miała swój średni wiek na poziomie średniej wszystkich uczestniczących i to zarówno zawodniczek jak i zawodników.

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW WG ŚREDNIEJ WIEKU – OGÓŁEM

KOBIETY + MĘŻCZYŹNI

Lp.	Państwo	Średnia wieku	Ilość zawodników
1	TTO	39,0	1
2	EST	33,25	4
3-4	TUR	32,0	2
	SWE		1
5-6	RUS	31,0	4
	THA		2
7	NOR	30,6	5
8-9	ARG	30,0	2
	DEN		13
10	GBR	29,59	41
11	CZE	29,5	10
12	IRL	29,4	5
13	BLR	29,2	10
14	BRA	29,0	4
15	NED	28,29	34
16	USA	28,15	39
17-20	ALG	28,0	2
	SIN		1
	URU		1
	ZIM		2
21	ITA	27,88	26
22	CRO	27,67	3
23	UKR	27,29	8
24	CUB	27,29	7
25	JPN	27,25	4
26	CAN	27,08	25
27-29	ANG	27,0	2
	GER		34
	LBA		1
30	POL	26,84	25
31	RSA	26,83	12
32	AUS	26,68	28
33	FRA	26,61	18
34-35	KAZ	26,5	2
	PAR		2

Lp.	Państwo	Średnia wieku	Ilość zawodników
36	NZL	26,32	34
37	SUI	26,27	11
38	HKG	26,25	4
39-43	BUL	26,0	2
	ESP		4
	HUN		3
	SRB		4
	TPE		1
44-49	AUT	25,0	3
	BEL		1
	BER		1
	IND		1
	LTU		10
VEN	1		
50	CHN	24,82	17
51	GRE	24,8	10
52-55	ECU	24,0	1
	KOR		2
	NGR		1
	VAN		1
56	ROU	23,81	16
57-59	MEX	23,5	2
	PER		2
	VIE		2
60	CHI	23,25	4
61-63	AZE	23,0	2
	BAH		1
	EGY		2
64-65	IRQ	22	1
	IRI		1
66	TUN	20,33	3
67-69	INA	20,0	2
	TOG		1
	UZB		1

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW WG ŚREDNIEJ WIEKU W KONKURENCJACH KOBIECYCH

Lp.	Państwo	Średnia wieku	Ilość zawodników
1	THA	42	1
2	TTO	39	1
3	IRL	33,67	3
4	SWE	32	1
5	BRA	31,5	2
6	ARG	31	1
7	GBR	30,93	14
8-9	ALG	30,0	1
	KAZ		1
10	BLR	29,8	5
11	RSA	29,25	4
12	USA	29,11	19
13	ZIM	29,0	1
14	DEN	28,71	7
15	HKG	28,5	2
16	CZE	28,33	3
17	SIN	28,0	1
18	NED	27,94	16
19	GER	26,9	10
20-21	UKR	26,5	4
	ITA		4
22	POL	26,4	10
23	CAN	26,31	13
24-28	AUT	26,0	1
	LTU		3
	PAR		1
	SUI		1
	TPE		1

Lp.	Państwo	Średnia wieku	Ilość zawodników
29	AUS	25,73	15
30	NZL	25,15	13
31-32	BER	25,0	1
	FRA		4
33	CUB	24,5	2
34	CAN	24,36	11
35	ROU	24,2	10
36	NGR	24,0	1
37	VIE	23,5	2
38-40	BAH	23,0	1
	ESP		2
	JPN		2
41-43	IRI	22,0	1
	KOR		1
	MEX		1
44	GRE	21,5	2
45	PER	21,0	1
46	TUN	20,5	2
47	TOG	20,0	1
48-49	CHI	19,0	2
	INA		1
50	EGY	18,0	1

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW WG ŚREDNIEJ WIEKU W KONKURENCJACH MĘSKICH

Lp.	Państwo	Średnia wieku	Ilość zawodników
1	EST	33,25	4
2	TUR	32,0	2
3	DEN	31,5	6
4	RUS	31,0	4
5	NOR	30,6	5
6	JPN	30,5	2
7	CZE	30,0	7
8-9	ARG	29,0	1
	ESP		2
10	GBR	28,89	27
11	NED	28,61	21
12	BLR	28,6	5
13	UKR	28,5	4
14	CUB	28,4	5
15	ITA	28,14	22
16-17	ECU	28,0	1
	URU		1
18	CAN	27,92	12
19	AUS	27,71	13
20	CRO	27,67	3
21	CHI	27,5	2
22	USA	27,25	20
23	POL	27,13	15
24	FRA	27,07	14
25	NZL	27,05	21
26	GER	27,04	24
27-30	ANG	27,0	2
	LBA		1
	ZIM		1
	PAR		1

Lp.	Państwo	Średnia wieku	Ilość zawodników
31	BRA	26,5	2
32	SUI	26,3	10
33-38	ALG	26,0	1
	BUL		2
	HUN		3
	KOR		1
	PER		1
	SRB		4
39	CHN	25,67	6
40-41	GRE	25,63	8
	RSA		8
42-45	BEL	25,0	1
	IND		1
	MEX		1
	VEN		1
46	LTU	24,57	7
47	AUT	24,5	2
48-49	HKG	24,0	2
	VAN		1
50	ROU	23,19	6
51-53	AZE	23,0	2
	IRL		2
	KAZ		1
54	IRQ	22,0	1
55	INA	21,0	1
56-58	THA	20,0	1
	TUN		1
	UZB		1

Ustawiając kolejność poszczególnych federacji pod względem średniej wieku należy uwzględnić liczbę osób startujących w danej reprezentacji. Zakładając, że powyżej dziesięciu osób liczba jest reprezentatywna, dlatego zaznaczono te federacje żółtym kolorem.

Polska ogólnie znalazła się na 30 miejscu wśród 69 uczestniczących w Igrzyskach w Rio de Janeiro federacji wioślarskich i na ósmej z kolei pozycji wśród piętnastu, które miały w swoich reprezentacjach powyżej dziesięć osób. Warto zauważyć, że podobną średnią wieku miały tak znaczące w wioślarstwie państwa jak Niemcy, Kanada, Australia, Francja czy Nowa Zelandia. W tej grupie państw najwyższą średnią wieku mieli Duńczycy, którzy do swojego składu włączyli bardzo zaawansowane wiekiem zawodniczki i zawodników, szczególnie wagi lekkiej oraz Wielka Brytania. Wysokie średnie wieku swoich reprezentacji mieli też Holendrzy i Amerykanie. Powodem tego może być to, że w tych państwach większość zawodników rozpoczyna uprawianie wioślarstwa na Uniwersytetach, stąd ich kariery są stosunkowo krótkie w porównaniu chociażby z Niemcami czy nawet Polakami.

Analizując te zestawienie warto się zastanowić jak ustawiać szkolenie w wioślarstwie w naszym kraju, skoro budżety wielu instytucji przewidują finansowanie szkolenia jedynie juniorów czyli zawodników w wieku 16-18 lat, a jeszcze inne dopuszczają szkolenie zawodników maksymalnie do 23 roku życia. Powstaje zatem zasadnicze pytanie, co ze szkoleniem pomiędzy 22 rokiem życia, a statystycznym średnim wiekiem olimpijczyka 27-28 lat, skoro sponsoring w Polsce w takich tzw. „niszowych” dyscyplinach jak wioślarstwo dopiero raczkuje. Warto także zastanowić się jak długo statystyczny zawodnik jest w stanie trenować na najwyższych obrotach, aby nie czuć znużenia tym co robi i jak duży z tego powodu jest stopień rezygnacji zawodników z dalszego uprawiania wioślarstwa.

Wioślarstwo jest tzw. „sportem późnym”, w którym zawodnicy osiągają swoje najlepsze wyniki w grupie seniorów jak widać dopiero po 25-26 roku życia, a przy obecnym systemie pozostaje ich w szkoleniu po 20-21 roku życia niewielka garstka, co powoduje brak wewnętrznej rywalizacji na wysokim poziomie do wyłonienia najbardziej wybitnych jednostek. Dla przykładu w USA (podobnie jest w wielu krajach) główne szkolenie specjalistyczne w wioślarstwie rozpoczyna się na Uniwersytetach, a więc wtedy kiedy zawodnik ma już 19-20 lat. Zakładając, że dochodzenie do mistrzostwa sportowego (nauka techniki wiosłowania) trwa 2-3 lata, to kolejne 4-6 lat jest czasem na zbieranie laurów bez specjalnego znużenia treningiem uprawianą dyscypliną.

Taki schemat systemowy możliwe, że trudny do zastosowania w naszej obecnej rzeczywistości przy niewielkim stopniu usportowienia ogółu społeczeństwa, ale z pewnością warty jest przemyślenia.

Długość kariery, ale i wiek w jakim startują w Igrzyskach Olimpijskich niektóre zawodniczki i zawodnicy jest pełen podziwu i ogólnego szacunku. Poniżej zestawiono po dziesięć najstarszych zawodniczek i zawodników startujących w Igrzyskach w Rio de Janeiro. Należy zwrócić uwagę, że najstarszą była multimedalistka Mistrzostw Świata i Igrzysk Olimpijskich i to w większości indywidualnie – Białorusinka Ekaterina Karsten. Białorusinka swój pierwszy złoty medal zdobyła w jedyńce w Mistrzostwach Świata Juniorek w 1990 roku. Potem startując każdego roku tylko w jednej konkurencji zdobyła w kolejnych Igrzyskach Olimpijskich: dwa złote medale, jeden srebrny i dwa brązowe, a w Mistrzostwach Świata Seniorów – sześć złotych, trzy srebrne i cztery brązowe medale. Igrzyska w Rio de Janeiro zakończyła w jedyńce na drugim miejscu w finale B (ósme miejsce ogólnie), a los tak ułożył scenariusz, że bezpośrednio przed nią na metę wpłynęła mistrzyni olimpijska z Londynu, natomiast bezpośrednio za Białorusinką wicemistrzyni olimpijska także z Londynu. Tym samym 44 letnia Białorusinka nie ma się czego wstydić.

Najstarsze zawodniczki				
1	Ekaterina Karsten	BLR	44	W1x
2	Phuttharaksa Neegree	THA	42	W1x
3	Katherine Grainger	GBR	41	W2x
4	Sinead Lynch	IRL	40	LW2x
5	Felice Chon	TTO	39	W1x
6	Juliane Rasmussen	DEN	37	LW2x
7	Ursula Globler	RSA	36	LW2x
8	Marie-Louise Drager	GER	35	LW2x
9-10	Lindsay Jennerich	CAN	34	LW2x
	Katie Gravies	GBR		W8+

Podobnie zresztą w zestawieniach najstarszych startujących zawodników. Na czele znalazł się dwukrotny złoty medalista olimpijski w skifie z Aten i Pekinu – Norweg Olaf Tufte. Norweg „prawdopodobnie”? na zakończenie kariery zdobył jeszcze w Rio de Janeiro brązowy medal w dwójce podwójnej. Na trzecim miejscu tego zestawienia, znalazł się dwa lata młodszy od niego dwukrotny złoty medalista olimpijski w jedyńce w Londynie i w Rio de Janeiro – Nowozelandczyk Mahe Drysdale. Nowozelandczyk do tego był trzeci w jedyńce w Pekinie, a także w latach 2005-2015 zdobył w jedyńce w Mistrzostwach Świata Seniorów pięć złotych i trzy srebrne medale. Bezwzględnie trzeba uznać kariery Białorusinki, Norwega czy Nowozelandczyka za długowieczne, obfitujące w sukcesy na światowych torach. Podobnie długie kariery na światowych imprezach głównych mieli też Polacy – Robert Sycz, Marek Kolbowicz, Adam Korol, Tomasz Kucharski czy wśród kobiet Magdalena Fularczyk-Kozłowska.

Najstarsi zawodnicy				
1	Olaf Tufte	NOR	40	M2x
2	Marcel Hacker	GER	39	M2x
3	Mahe Drysdale	NZL	38	M1x
4-5	T.Andrew Hodge	GBR	37	M8+
	Tonu Endrekson	EST		M4x
6-9	Karsten Forsterling	AUS	36	M4x
	Artem Morozov	UKR		M4x
	Luca Agamemnoni	ITA		M8+
	Rasmus Quist	DEN		LM2x
10-11	Nikita Morgachev	RUS	35	M4-
	Mads Rasmussen	DEN		LM2x

Wśród najmłodszych zawodniczek i zawodników startujących w Igrzyskach Olimpijskich w Rio de Janeiro większość pochodzi z małych federacji nie mających większych tradycji w wioślarstwie seniorskim, a swoje kwalifikacje zawdzięcza odpowiedniemu ich systemowi. Co nie oznacza, że wśród nich nie znalazły się także osoby, które mają w swoim dorobku medale Mistrzostw Świata, jak Greczynka Sofia Asoumanaki – ubiegłoroczna wicemistrzyni świat senierek w kobiecym deblu i wicemistrzyni świata junierek w skifie, a w Rio de Janeiro zajęła IV miejsce, Rumunka Iuliana Popa – brązowa medalistka tegorocznych Igrzysk w ósemce, Kanadyjka C. Filmer – piąta także w ósemce czy Chinka L. Zhang szóstą w czwórce podwójnej.

Najmłodsze zawodniczki				
1	Nadia Negh	EGY	18	W1x
2-6	Dewi Yuliawati	INA	19	W1x
	Melita Abraham	CHI		LW2x
	Josefa Vila Betancurt	CHI		LW2x
	Ling Zhang	CHN		W4x
	Sofia Asoumanaki	GRE		W2x
7-10	Nour Elhouda Ettaied	TUN	20	LW2x
	Akossina Claire Ayivon	TOG		W1x
	Iuliana Popa	ROM		W8+
	Caileigh Filmer	CAN		W8+

Wśród mężczyzn najmłodszym był Litwin A. Kelmelis, który zastąpił w skifie utytułowanego M. Griskonisa. Na Igrzyskach w Rio de Janeiro nie mógł wiele powalczyć, zajął ostatecznie dziewiętnaste miejsce, ale bezpośrednio po nich zdobył tytuł Mistrza Świata Juniorów w jedyńce. Dwóch innych młodych zawodników greckich zakończyło Igrzyska w Rio na szóstym miejscu w finale czwórek bez sternika wagi lekkiej.

Najmłodsi zawodnicy				
1	Armandas Kelmelis	LTU	18	M1x
2-3	Chunxin Wang	CHN	19	LM2x
	Stefanos Ntouskos	GRE		LM4-
4-10	Iannis Petrou	GRE	20	LM4-
	Constantin Adam	ROM		M4-
	Boris Yotov	AZE		M2x
	Shakhboz Kholmurzaev	UZB		M1x
	Mohamed Taieb	TUN		M1x
	Jaruwat Saensuk	THA		M1x
	Dovydas Nemeravicius	LTU		M4x

Wszystkich zawodników startujących w Igrzyskach w Rio de Janeiro z wyjątkiem siedmiu sterniczek i siedmiu sterników, podobnie jak po Igrzyskach w Londynie, podzielono na sześć grup wiekowych i określono procentowy udział każdej grupy w całości startujących, co przedstawiają poniższe tabele.

**ILOŚĆ ZAWODNICZEK I ZAWODNIKÓW (bez sterniczek i sterników)
W POSZCZEGÓLNYCH PRZEDZIAŁACH WIEKOWYCH UCZESTNICZĄCYCH W IGRZYSKACH OLIMPIJSKICH**

RIO DE JANEIRO 2016

Przedział wiekowy	KOBIECY (212 osób)		MĘŻCZYŹNI (324 osoby)		OGÓŁEM (536 osób)	
	Ilość	% całości	Ilość	% całości	Ilość	% całości
do 20 lat	10	4,72	11	3,4	21	3,92
21-25 lat	80	37,74	92	28,4	172	32,1
26-30 lat	79	37,24	152	46,91	231	43,1
31-35 lat	35	16,51	60	18,52	95	17,72
36-40 lat	5	2,36	9	2,78	14	2,61
powyżej 40 lat	3	1,42	-	-	3	0,56

LONDYN 2012

Przedział wiekowy	KOBIECY (189 osób)		MĘŻCZYŹNI (345 osoby)		OGÓŁEM (534 osoby)	
	Ilość	% całości	Ilość	% całości	Ilość	% całości
do 20 lat	5	2,6	10	2,9	15	2,8
21-25 lat	65	34,4	117	33,9	182	34,1
26-30 lat	84	44,4	137	39,9	221	41,4
31-35 lat	28	14,8	58	16,8	86	16,1
36-40 lat	7	3,7	21	6,1	28	5,2
powyżej 40 lat	-	-	2	0,6	2	0,4

Z porównania obu zestawień należy zauważyć, że w Igrzyskach w Rio de Janeiro wyrównał się udział kobiet w przedziale 21-25 lat z przedziałem 26-30.

Dla odmiany wśród mężczyzn powiększyła się ta różnica na korzyść zawodników w przedziale starszym.

W 2012 roku w Londynie nie było w ogóle wioślarek powyżej 40 lat, a byli za to mężczyźni. W Rio de Janeiro sytuacja była dokładnie odwrotna. W tegorocznych Igrzyskach zmniejszyła się też ilość mężczyzn w grupie 31-35 lat.

Jednak porównując procentowe udziały poszczególnych grup wiekowych razem kobiet i mężczyzn, należy stwierdzić, że w obu Igrzyskach proporcja są do siebie podobne. Tendencja została tym samym zachowana. Zmieniły się jedynie proporcje w podziale na konkurencje żeńskie i męskie.

Na koniec uszeregowano także poszczególne konkurencje wg średnich wieku w czterech grupach: złotych medalistów, finalistów i średnich wieku całej konkurencji oraz kolejność osad pod tym względem w polskiej reprezentacji startujących w Igrzyskach w Rio de Janeiro.

Kolejność konkurencji wg średniej wieku złotych medalistek		
Lp.	Konkurencja	Średnia wieku
1	W1x	31,0
2	W2-	29,5
3	W2x	29,0
4	W8+	28,25
5	LW2x	28,0
6	W4x	27,0

Kolejność konkurencji wg średniej wieku złotych medalistów		
Lp.	Konkurencja	Średnia wieku
1	M1x	38,0
2	M2-	32,0
3	M8+	30,75
4	LM4-	28,75
5	M4x	28,25
6	M4-	28,0
7	M2x	27,5
8	LM2x	24,5

Jak widać na czele obu tabel znalazły się jedyńki, choć w przypadku jedyńki kobiet to nie złota medalistka była najstarsza w swojej konkurencji, co miało miejsce w jedyńce męskiej. W konkurencjach, w których Polska zdobyła medale, nasz debel Natalia Madaj – Magdalena Fularczyk – Kozłowska, znalazły się w górnej połowie sześciu konkurencji, wśród najstarszych z kolei Niemki – złote medalistki czwórki podwójnej mają najniższą średnią wieku wśród konkurencji żeńskich. Wśród mężczyzn za Nowozelandczykiem w skifie znaleźli się jego rodacy w dwójce bez sternika i oparta o starszych zawodników ósemka Brytyjska. Najmłodszymi złotymi medalistami byli Francuzi w deblu wagi lekkiej i Chorwaci w deblu wagi otwartej.

Kolejność konkurencji wg średniej wieku medalistek		
Lp.	Konkurencja	Średnia wieku
1	W1x	29,67
2	W2x	29,5
3	W8+	27,96
4	LW2x	27,83
5	W2-	27,5
6	W4x	27,25

Kolejność konkurencji wg średniej wieku medalistów		
Lp.	Konkurencja	Średnia wieku
1	M1x	33,33
2	M4x	30,42
3	M2x	29,83
4	LM4-	29,0
5	M8+	28,71
6	M2-	27,33
7	M4-	26,83
8	LM2x	25,19

Również na poziomie medalistek i medalistów najwyższą średnią wieku utrzymują w obu przypadkach jedyńki. W obu też zestawieniach na ostatnich miejscach tych zestawień utrzymują się czwórka podwójna kobiet i dwójka podwójna wagi lekkiej mężczyzn. Wśród kobiet na drugie miejsce przesunęła się dwójka podwójna kobiet, gdyż w deblu srebrnych medalistek – Brytyjek, wiosłowała jedna z najstarszych zawodniczek Igrzysk. Podobnie wśród mężczyzn w górę zestawienia przesunęły się konkurencje dwójki podwójnej, gdyż podobnie jak u kobiet, w dwójce Norwegów wiosłował najstarszy zawodnik Igrzysk i czwórki podwójnej, gdzie brązowy medal zdobyła Estonia – załoga o najwyższej średniej wieku wśród osad wieloosobowych.

Kolejność konkurencji wg średniej wieku finalistek		
Lp.	Konkurencja	Średnia wieku
1	LW2x	28,83
2	W1x	28,33
3	W2x	27,5
4	W8+	27,19
5	W4x	26,83
6	W2-	26,5

Kolejność konkurencji wg średniej wieku finalistów		
Lp.	Konkurencja	Średnia wieku
1	M1x	30,83
2	M4x	28,88
3	M2x	28,25
4	M2-	28,08
5	M8+	27,52
6	LM4-	27,5
7	M4-	26,67
8	LM2x	25,67

Wśród finalistek konkurencją o najwyższej średniej wieku była dwójka podwójna wagi lekkiej. Powodem był start starszych wiekowo zawodniczek w deblach Irlandii i Południowej Afryki. Na drugim biegunie znalazły się tym razem dwójki bez sterniczki, gdzie do finału awansowały młode Hiszpanki. Wśród finalistów wśród mężczyzn kolejność poszczególnych konkurencji niemal identyczna jak wśród medalistów.

Kolejność konkurencji wg średniej wieku uczestniczek		
Lp.	Konkurencja	Średnia wieku
1	W1x	28,09
2	LW2x	27,1
3	W8+	26,84
4	W4x	26,79
5	W2x	26,58
6	W2-	25,4

Kolejność konkurencji wg średniej wieku uczestników		
Lp.	Konkurencja	Średnia wieku
1	LM4-	28,17
2	M2x	28,0
3	M8+	27,88
4	M4x	27,78
5	M2-	27,19
6-7	LM2x	26,85
	M4-	
8	M1x	26,03

Konkurencją o najwyższej średniej wieku wśród kobiet była ostatecznie jedyńka, w której także w dalszych finałach startowały starsze zawodniczki, odmiennie niż wśród mężczyzn, gdzie właśnie w jedyńkach w dalszych finałach poniżej finału A, startowali coraz to młodszy zawodnicy. Wśród kobiet konkurencją o najniższej średniej wieku była dwójka bez sterniczki i dwójka podwójna, w której w finale B startowało wiele młodych zawodniczek. Wśród mężczyzn poza wspomnianą jedyńką średnio najmłodsi zawodnicy startowali w czwórkach bez sternika i dwójkach podwójnych wagi lekkiej, natomiast średnio najstarszymi okazali się zawodnicy startujący w czwórkach bez sternika wagi lekkiej, szczególnie w finale B.

Wśród ośmiu polskich osad startujących w Igrzyskach Olimpijskich w Rio de Janeiro załogą o najwyższej średniej wieku była dwójka podwójna złotych medalistek Natalia Madaj z Magdaleną Fularczyk-Kozłowską, przed męską ósemką i dwójką podwójną wagi lekkiej kobiet, a najmłodszymi skifista Natan Węgrzycki-Szymczyk i dwójka bez sterniczki kobiet z również 21-letnią Marią Wierzbowską w składzie.

Średnia wieku polskich osad		
Lp.	Konkurencja	Średnia wieku
1	W2x	29,0
2	M8+	28,5
3	LW2x	28,0
4	M4x	26,5
5	LM2x	26,0
6	W4x	25,75
7	W2-	23,5
8	M1x	21,0

Po takiej analizie: po Igrzyskach i wielkich sukcesach należy sobie postawić strategiczne pytanie – co dalej. Które konkurencje trzeba rozwijać i których zawodników należy uwzględnić w budowie i pomimo wszystko pewnym odmłodzeniu naszej reprezentacji. Warto chyba każdemu zawodnikowi dodać teoretycznie cztery lata i przymierzyć go, gdzie mógłby się znaleźć w przedstawionych tabelach i zestawieniach, a przede wszystkim czy do tego czasu będzie jeszcze w wioślarstwie. Jak widać średnie wieku zawodniczek i zawodników na przestrzeni ostatnich pięciu cykli niewiele się zmieniły. Oczywiście od wszystkiego są wyjątki i odstępstwa, ale też trzeba pamiętać że w oparciu o wyjątki nigdy nie można tworzyć regularnych zasad. Dzisiaj każdy z zapytanych o plany w przyszłości starszych zawodników, potwierdzi na pewno chęć kontynuacji swojej kariery przez najbliższe cztery lata, bo przecież są jeszcze państwowe stypendia i to po Igrzyskach Olimpijskich odpowiednio podwyższone. Warto zauważyć, że gdyby tak wszyscy zawodnicy z obecnej reprezentacji wystartowali w kolejnych Igrzyskach Olimpijskich, to miałaby ona średnią wieku niemalże 31 lat i mogła by być jedną z najstarszych na świecie. Ale tak przecież nigdy się nie zdarza, bo część osób naturalnie zakończy swoje kariery, a inni odpadną w wyniku naturalnej i miejmy nadzieję, ciągle rosnącej rywalizacji. Możliwe, że to „życie” samo to wyreguluje. Niemniej należy o niej pamiętać i może ją stosownie planować, aby za cztery lata utrzymać wysoką pozycję naszego wioślarstwa i to zarówno w kraju wśród innych dyscyplin sportowych, jak i międzynarodową.



IV. OCENA POZIOMU SPORTOWEGO IGRZYSK OLIMPIJSKICH W RIO DE JANEIRO

W trakcie rozgrywania regat wioślarskich Igrzysk Olimpijskich w Rio de Janeiro nie było ani jednego dobrego dnia do uzyskiwania wyników na światowym poziomie. Wspominając przykładowo Igrzyska Olimpijskie w Sydney, kiedy to wioślarze na torze Olimpijskim w Perth mieli przez cały tydzień wspaniałe warunki do rozgrywania wyścigów, a na tym samym torze w drugim tygodniu Igrzysk kajakarze ze względu na panujące warunki atmosferyczne nie mogli skończyć swoich wyścigów. W Rio de Janeiro było dokładnie odwrotnie. To kajakarze w drugim tygodniu mieli dobre warunki na wodzie, a wioślarze ratowali się przekładaniem wyścigów, odwołaniem aż dwóch dni regat i zmianami programów. Z zaplanowanych czterech dni finałowych tak zmieniono plan, że wszystkie wyścigi finałowe odbyły się w trzy ostatnie dni tzn. 11-12-13 sierpnia. Za wszelką cenę starano się nie dopuścić do wykorzystania dnia rezerwowego jakim była niedziela 14 sierpnia ze względu na ewentualne spowodowanie ogromnych problemów organizacyjnych w kolizji z rozpoczynającymi się od poniedziałkowego poranka wyścigów kajakowych.

Brak warunków do uzyskiwania wyników rekordowych lub do nich zbliżonych spowodowany był stale zmieniającym się kierunkiem wiatru, boczną przeszkadzającą falą po przekątnej toru i stosunkowo małą głębokością wody w tym akwenie. Dla przykładu pierwszego dnia finałów w czwartek 11 sierpnia kierunek wiatru był przeciwny kierunkowi wyścigów, podobnie jak następnego dnia w piątek, a w sobotę ostatniego dnia finałów kierunek wiatru był sprzyjający.

Poniżej w tabeli dokonano zestawienia najlepszych światowych rezultatów osiągniętych dotychczas w poszczególnych konkurencjach. Z tym, że najlepsze czasy światowe w wioślarstwie notowane są tylko w trakcie Igrzysk Olimpijskich, Mistrzostw Świata i Europy oraz Pucharów Świata. Są one uzyskiwane w dobrych warunkach sprzyjającego „płaskiego” wiatru, równoległe wzdłuż toru wioślarskiego, nie tworzącego przy tym zbyt wysokiej przeszkadzającej wiostowaniu fali.

Z analizy tabeli rekordowych rezultatów daje się zauważyć, że jest kilka jakby uprzywilejowanych torów wioślarskich, na których mogą takie warunki zaistnieć. Są to tory w Amsterdamie, Lucernie, Londynie, ale także w Polsce na torze regatowym Malta w Poznaniu. Z poznańskiego toru figurują nadal dwa najlepsze rezultaty, z czego jeden uzyskany w tym roku podczas Pucharu Świata w drugiej połowie czerwca w dwójce podwójnej wagi lekkiej kobiet przez późniejsze Mistrzynię Olimpijską w tej konkurencji – Holenderki, Head-Paulis.

Najstarszym rekordowym rezultatem jest czternastoletni rezultat Mistrzyni Olimpijskiej z Pekinu – Bułgarki Roumiany Neykovej, osiągnięty podczas Mistrzostw Świata 2002 roku w Sewilli, a kolejny przez nowozelandzkiego skifistę – Mistrza Olimpijskiego z Londynu i Rio de Janeiro Mahe Drysdale podczas Mistrzostw Świata 2009 roku w Poznaniu.

Do rezultatów rekordowych dostawiono najlepsze rezultaty osiągnięte w tegorocznych Igrzyskach, na jakim etapie rywalizacji został uzyskany i która z osad go osiągnęła. W zestawieniu załączono także podobne rezultaty polskich załóg startujących w Igrzyskach w Rio de Janeiro.

Konkurencja	Najlepszy wynik światowy	Rok i miejsce uzyskania	Osada która uzyskała	Najlepszy wynik IO i etap rozgrywania	Osada która uzyskała	Najlepszy czas polskiej osady i etap IO	Zwycięzca konkurencji	Czas zwycięzcy	Czas polskiej osady w finale
W1x	7:07.71	2002 Sevilla	BUL Neykova	7:21.54 Finał A	AUS	-	AUS	7:21.54	-
M1x	6:33.35	2009 Poznań	NZL Drysdale	7:41.34 Finał A	NZL	6:47.95	NZL	6:41.34	6:47.95 Finał B
W2-	6:50.61	2014 Amsterdam	GBR Glover/Stanning	7:05.05 Przedbieg	GBR	7:12.82 Przedbieg	GBR	7:18.29	7:21.53 Finał B
M2-	6:08.50	2012 Londyn	NZL Murray/Bond	6:23.36 Półfinał	NZL	-	NZL	6:59.71	-
W2x	6:37.31	2014 Amsterdam	AUS Kehoe/Aldersey	6:50.63 Półfinał	POL	6:50.63 Półfinał	POL	7:40.10	7:40.10 Finał A
M2x	5:59.72	2014 Amsterdam	CRO Sinkovic/Sinkovic	6:12.27 Półfinał	CRO	-	CRO	6:50.28	-
M4-	5:37.86	2012 Lucerna	GBR Gregor/Reed/James/Triggs Hodge	5:54.84 Przedbieg	AUS	-	GBR	5:58.61	-
LW2x	6:47.69	2016 Poznań	NED Maaike Head/Ilse Paulis	6:57.28 Przedbieg	NED	7:05.02 Przedbieg	NED	7:04.73	7:24.34 Finał B
LM2x	6:05.36	2014 Amsterdam	RSA Smith/Thompson	6:23.10 Przedbieg	RSA	6:27.70 Przedbieg	FRA	6:30.70	6:42.00 Finał A
LM4-	5:43.16	2014 Amsterdam	DEN Winther/Barsoe/Joergensen/Larsen	5:58.21 Przedbieg	DEN	-	SUI	6:20.51	-
W4x	6:06.84	2014 Amsterdam	GER Schmidla/Thiele/Baer/Lier	6:24.61 Repasaż	NED	6:25.49 Repasaż	GER	6:49.39	6:50.86 Finał A
M4x	5:32.26	2014 Amsterdam	UKR Mikhay/Morozov/Dovgtko/Nadtoko	5:50.98 Przedbieg	AUS	5:51.28 Przedbieg	GER	6:06.81	6:12.09 Finał A
W8 +	5:54.16	2013 Lucerna	USA	6:01.49 Finał A	USA	-	USA	6:01.49	-
M8 +	5:19.35	2012 Lucerna	CAN	5:29.63 Finał A	GBR	5:34.62 Finał A	GBR	5:29.63	5:34.62 Finał A

- Z zestawienia widać, że w czterech konkurencjach najlepsze rezultaty osiągnięto w finałach, co jest pewnego rodzaju prawidłowością, bo to w finałach bezpośrednio do rywalizacji stają najlepsze załogi w konkurencji. W Rio de Janeiro z tym był o tyle problem, że finały rozgrywane były (o czym wspominało) w ciągu trzech dni i przy bardzo różniących się warunkach atmosferycznych. Akurat te cztery finały w jedynekach oraz ósemkach kobiet i mężczyzn rozgrywano w ostatni dzień finałów w najbardziej sprzyjających, jeżeli tak można mówić o torze w Rio de Janeiro, warunkach atmosferycznych.
- Polskie osady swoje najlepsze rezultaty osiągały w tej samej fazie regat, w których uzyskiwano najlepsze czasy danej konkurencji.
- W pięciu na czternaście rozgrywanych w Igrzyskach konkurencjach najlepszy rezultat osiągnęła inna osada niż późniejszy zwycięzca tej konkurencji. Było to w męskiej czwórce bez sternika, dwójce podwójnej wagi lekkiej mężczyzn, czwórce bez sternika wagi lekkiej mężczyzn i obu czwórkach podwójnych kobiet i mężczyzn.

Kolejność konkurencji pod względem wielkości różnicy najlepszego czasu Igrzysk Olimpijskich do najlepszego rezultatu światowego konkurencji						
1	W8+	7,33 sek		8	W2-	14,44
2	M1x	7,99		9	M2-	14,86
3	LW2x	9,59		10	LM4-	15,05
4	M8+	10,27		11	M4-	16,98
5	M2x	12,55		12	LM2x	17,74
6	W2x	13,32		13	W4x	17,77
7	W1x	13,83		14	M4x	18,72

Jak bardzo odbiegały najlepsze rezultaty uzyskane w poszczególnych konkurencjach podczas Igrzysk Olimpijskich w Rio de Janeiro od najlepszych (rekordowych) rezultatów tych konkurencji, pokazuje powyższa tabela. Najbliższe tego rezultatu były żeńska ósemka i skifista, którzy osiągnęli je w swoich finałach przy wyrównanej, wręcz dramatycznej walce i we względnie najlepszych warunkach. Z kolei Holenderki w dwójce podwójnej wagi lekkiej także w twardej walce zbliżyły się do swojego tegorocznego rekordowego wyniku, ale tylko na 9,59 sek. Nie miały za to ani jednego dnia szczęścia do warunków czwórki podwójne zarówno kobiet i mężczyzn, uzyskując wyniki bardzo odległe od rekordowych, pomimo, że w konkurencji czwórek podwójnych kobiet Mistrzyniami Olimpijskimi zostały Niemki w tym samym zestawieniu, w którym dwa lata wcześniej uzyskały ten rekordowy rezultat.

Kolejność polskich osad wg różnicy ich najlepszego rezultatu do najlepszego rezultatu konkurencji w Igrzyskach Olimpijskich		
1	W2x	0
2	M4x	0,3 sek.
3	W4x	0,88
4	LM2x	4,6
5	M8+	4,99
6	M1x	6,61
7	LW2x	7,74
8	W2-	7,77

W kolejnej tabeli uszeregowano polskie osady startujące w Igrzyskach Olimpijskich w Rio de Janeiro wg różnicy ich najlepszego rezultatu do najlepszego rezultatu w swojej konkurencji. Na czele znalazły się Mistrzynie Olimpijskie w dwójce podwójnej z zerową różnicą, bo to one uzyskały

najlepszy rezultat tej konkurencji. Bardzo dobry czas w swoim przedbiegu uzyskała męska czwórka podwójna, różniący się od najlepszego rezultatu tej konkurencji w Rio de Janeiro tylko o 0,3 sek., a pomimo to jednak medalu nie zdobyła. Stąd jest to tylko potwierdzeniem jak szalenie wyrównana była stawka w tej konkurencji. Na czele zestawienia polskich osad znalazły się załogi, które ostatecznie zakwalifikowały się i walczyły w finale A. To także jest potwierdzeniem, że nie znalazły się one w finale przypadkiem, a trzem pozostałym zabrakło tzw. sportowego szczęścia.

Dla przedstawienia analizy walki o złote medale, o podział medali, ale również walkę w całym finale, załączono poniżej tabelę pokazującą różnicę czasu na mecie pomiędzy złotymi i srebrnymi medalistami, złotymi i brązowymi medalistami oraz pomiędzy pierwszą i ostatnią osadą finału. Dla pełniejszego obrazu walki w finale dokonano zestawienia różnicy rezultatów pomiędzy pierwszą a piątą osadą w finale, gdyż doświadczenie uczy, że nie zawsze ostatnia – szósta osada w finale, nienaciskana przez nikogo, a przy tym wioząc już swoją stratę i brak szans na jakikolwiek medal czy poprawę swojego miejsca walczy z pełną determinacją do ostatniego metra. Robią się wtedy nienaturalnie duże różnice i całkowicie zamazują obraz walki w finale o dalsze miejsce.

Różnica czasu I-II miejsce		
Lp.	Konkurencja	Różnica czasu
1	M1x	0
2	LM2x	0,53
3	W4x	0,94
4	W2x	0,95
5	M2x	1,11
6-7	M4x	1,15
	LW2x	
8	W2-	1,24
9	M8+	1,33
10	W1x	1,38
11	LM4-	1,46
12	M4-	1,83
13	W8+	2,49
14	M2-	2,80

Różnica czasu I-III miejsce		
Lp.	Konkurencja	Różnica czasu
1	LM2x	0,69
2	W4x	1,47
3	LW2x	1,76
4	M8+	1,96
5	LM4-	2,34
6	W2-	2,42
7	W1x	2,59
8	W8+	2,61
9	M1x	2,76
10	M2x	2,97
11	W2x	3,66
12	M4x	3,84
13	M2-	4,81
14	M4-	5,24

Różnica czasu I-V miejsce		
Lp.	Konkurencja	Różnica czasu
1	LM2x	4,37
2	W8+	4,55
3	M8+	4,99
4	M4x	6,27
5	LW2x	6,53
6	M1x	7,44
7	LM4-	7,63
8	W1x	8,15
9	W4x	8,28
10	M4-	9,77
11	M2-	10,20
12	W2-	10,21
13	M2x	10,97
14	W2x	11,93

Różnica czasu I-VI miejsce		
Lp.	Konkurencja	Różnica czasu
1	W8+	6,88
2	M8+	7,01
3	LW2x	8,36
4	M4x	9,49
5	W4x	10,06
6	LM2x	11,30
7	M2x	11,78
8	M2-	11,89
9	W1x	13,32
10	M1x	14,56
11	LM4-	15,96
12	W2-	16,93
13	M4-	17,32
14	W2x	26,08

Z powyższego zestawienia można zauważyć, że

- Najbardziej dramatyczna i wyrównana walkę o złoty medal stoczyli dwaj skifiści. Nowozelandczyk obrońca tytułu Mistrza Olimpijskiego Mahe Drysdale z Chorwatem Damirem Martinem. Oby przynano ten sam czas na mecie, a dopiero wielokrotny odczyt fotokomórki pozwolił na przyznanie złotego medalu Nowozelandczykowi.
- Poza skifistami najbardziej wyrównana walka o złoty medal olimpijski rozegrała się w męskich deblach wagi lekkiej i czwórkach podwójnych kobiet.
- Największą różnicę na mecie 2,49 i 2,80 sek. uzyskali nad srebrnymi medalistami swojej konkurencji i zdecydowani faworyci jeszcze przed rozpoczęciem Igrzysk – Nowozelandczycy w dwójce bez sternika i Amerykanki w ósemce.
- Najbardziej wyrównana walka o podział medali była w konkurencjach dwójki podwójnej wagi lekkiej mężczyzn i czwórki podwójnej kobiet.
- Najmniejsza walka o podział medali na mecie była w męskich czwórkach bez sternika i dwójkach bez sternika.
- W najmniejszym przedziale czasowym na metę wpłynęły osady w dwójce podwójnej wagi lekkiej mężczyzn, w której pięć pierwszych zmieściło się w 4,37 sek. W tym przypadku potwierdziła się tzw. „teoria szóstej osady”, która straciła do piątej 6,93 sek. czyli więcej niż piąta do pierwszej.
- Podobnie było w innych konkurencjach, a największa strata szóstej załogi do piątej była w dwójce podwójnej kobiet, gdzie wyniosła 14,15 sek. i był to zarazem najbardziej rozciągnięty w czasie finał. Co ciekawe, że tymi szóstymi w tym przypadku były Amerykanki, które w półfinale rewelacyjnym finiszem wyeliminowały z finału trzykrotne pod rząd Mistrzynie Świata w tej konkurencji.
- W najmniejszym przedziale czasowym wpłynęły na metę obie ósemki, ale w tym przypadku warunki atmosferyczne panujące w torze tego dnia finałów (było z wiatrem) były sprzymierzeńcem takiego rozstrzygnięcia w tych najszybszych konkurencjach wioślarskich.
- Natomiast za najbardziej wyrównany finał należy uznać wyścig debła wagi lekkiej kobiet, w którym cały finał zamknął się w 8,36 sek., a przecież są to stosunkowo wolne osady.

V. ANALIZA KONKURENCJI W KTÓRYCH NIE STARTOWAŁY POLSKIE OSADY

M2- DWÓJKA BEZ STERNIKA MĘŻCZYZN

Tą najtrudniejszą technicznie konkurencją drugie Igrzyska z rzędu wygrywa ta sama osada, podobnie jak w żeńskiej dwójce bez sterniczki i męskim skifie. Wprawdzie powtórnie złote medale olimpijskie w Rio de Janeiro zdobyły jeszcze Amerykanki w ósemce i Brytyjczycy w czwórce bez sternika, ale to już inni zawodnicy w czwórce bez sternika, a i w ósemce Amerykanek pozostały już tylko dwie zawodniczki. Niewiele było takich przypadków w najnowszej historii Igrzysk, aby w dwóch kolejnych Igrzyskach osada w tym samym składzie zdobywała powtórnie złoty medal. Trzeba tu podkreślić, że i nasze wioślarstwo zapisało się tutaj złotymi zgłoskami poprzez dwukrotny złoty medal dwójki podwójnej wagi lekkiej w składzie: Robert Sycz z Tomaszem Kucharskim. Natomiast Nowozelandczycy Eric Murray i Hamisch Bond od 2009 roku, czyli od czasu kiedy rozpoczęli wspólne starty w tej konkurencji, nie przegrali żadnego wyścigu i to zarówno w Pucharach Świata jak i imprezach głównych sezonu. Są sześciokrotnymi pod rząd Mistrzami Świata i dwukrotnymi Mistrzami Olimpijskimi w tej konkurencji. Spróbowali także w Mistrzostwach Świata 2014 roku w Amsterdamie swoich sił w dwójce ze sternikiem jako drugiej konkurencji w tych samych Mistrzostwach Świata. Oczywiście bezapelacyjnie wygrali poprawiając najlepszy rezultat na świecie w tej konkurencji aż o 8,9 sek.

Dopiero za nimi toczy się każdego roku rywalizacja o pozostałe miejsca medalowe. Żadnej z osad - pozostałych ubiegłorocznych medalistów Mistrzostw Świata w tej konkurencji nie znalazła się na olimpijskim podium. Srebrny medal zdobyli zawodnicy Południowej Afryki, którzy w ubiegłorocznych Mistrzostwach Świata wygrali finał B, zajmując tym samym siódme miejsce. Dwójka Południowej Afryki to wyjątkowy przykład pewnej ciągłości, pracowitości i konsekwencji. Szlakowy tej osady Shaun Keeling „terminował” kiedyś w dwójce u starszego od siebie o 12 lat Ramona di Clemente. Wspólnie zajęli piąte miejsce w Igrzyskach 2008 roku w Pekinie. A kiedy di Clemente zakończył karierę, wsiadł do dwójki z obecnym swoim młodszym partnerem. Zabrakło konsekwencji chociażby polskiej dwójce, bo przecież w finałowych kwalifikacjach do poprzednich Igrzysk południowoafrykańska para przegrała w Lucernie z polską dwójką Godek-Gutorski. Polaków już nie ma w czynnym wioślowaniu, a zawodnicy Południowej Afryki są srebrnymi medalistami olimpijskimi. Brązowymi medalistami olimpijskimi w Rio de Janeiro w tej konkurencji zostali Włosi. Jest to całkowicie nowa dwójka zestawiona dopiero w tym sezonie na 2,5 miesiąca przed Igrzyskami, po wyeliminowaniu Włochów z Igrzysk w ósemce przez Polaków w maju w Lucernie. W dwójce znalazł się szlakowy złotej ubiegłorocznej czwórki bez sternika z Mistrzostw Świata i jeden zawodnik ósemki. Natomiast poprzednia włoska dwójka, która była w ubiegłorocznych mistrzostwach piąta, miała w międzyczasie kłopoty z dopingiem jednego z zawodników.

Nasza reprezentacja na początku tego cyklu olimpijskiego miała doświadczoną dwójkę Godek-Gutorski, która w Igrzyskach w Londynie zajęła wprawdzie dziesiąte miejsce, ale jeszcze w następnym roku walczyła nawet o medal ostatecznie zajmując piąte miejsce w Mistrzostwach Świata w Chungju. Niestety dalej już było coraz gorzej. Osada zaczęła mieć ogromne problemy z samodyscyplinowaniem się i ostatecznie przestała wioślować. Do obecnych kwalifikacji przedolimpijskich najpierw wewnętrznych, potem finałowych stanęła dwójka rezerwowa do ósemki: R.Hejmej – B.Zabłocki. Wygrali kwalifikacje wewnętrzne, uzyskując wyższe miejsce na tegorocznym Pucharze Świata w Varese od dwójki Ablewski-Hojka. Tym samym zdobyli prawo do reprezentowania polskiej federacji w

Finałowych Regatach Kwalifikacyjnych w maju w Lucernie. Ale tam nie zdołali już uzyskać kwalifikacji olimpijskich.

Dwójka bez sternika jest trudną technicznie konkurencją i trzeba ją dopracować lub maksymalnie optywać, aby coś w niej znaczyć. Dwóch zawodników w niej wiosłujących musi się do siebie dopasować technicznie, a przede wszystkim rozumieć. Przykładem może być Nowa Zelandia czy Południowa Afryka. Lecz bywa też tak, że dwóch zawodników wsiada ze sobą do jednej dwójki i ta od razy płynie szybko, czego dla odmiany przykładem są Włosi.

M2- Dwójka bez sternika mężczyzn			
Średni wiek złotych medalistów	Średni wiek medalistów	Średni wiek finalistów	Średni wiek konkurencji
32,0	27,33	28,08	27,19

KOLEJNOŚĆ OSAD WG ŚREDNIEJ WIEKU

Lp.	Kraj	Średnia wieku	Ostateczne miejsce w Igrzyskach
1	FRA	33	V
2	NZL	32	I
3	NED	30,5	VIII
4	ESP	29,0	XIII
5	GBR	28,0	IV
6-7	RSA	27,5	II
	HUN		IX

Lp.	Kraj	Średnia wieku	Ostateczne miejsce w Igrzyskach
8	SRB	26,0	X
9-10	AUS	25,5	VI
	USA		XI
11	ROU	24,5	XII
12	ITA	22,5	III
13	CZE	22,0	VII

Najstarsi zawodnicy konkurencji			
1	Eric Murray	NZL	34
2-3	Gemain Chardin	FRA	33
	Dorian Mortelette	FRA	
4	Mitchel Steenman	NED	32
5	Alan Sinclair	GBR	31
6-7	Hamish Bond	NZL	30
	Pau Vela Maggi	ESP	
8-9	Shaun Keeling	RPA	29
	Roel Braas	NED	
10-11	Alexander Sigurb Jorsson	ESP	28
	Bel Simon	HUN	

Najmłodszy zawodnicy konkurencji			
1	Lucas Helesic	CZE	20
2	Giovani Abagnale	ITA	21
3-6	Marco Di Constanzo	ITA	24
	Jakub Podrazil	CZE	
	Andreas Weiss	USA	
	Cristi-Ilie Pirghie	ROM	
7-9	Spencer Turrin	AUS	25
	Milos Vasic	SRB	
	George Palamaru	ROM	



M2x DWÓJKA PODWÓJNA MĘŻCZYZN

W tej konkurencji dwa pierwsze miejsca zachowały dwie federacje, które w ubiegłorocznych Mistrzostwach Świata także w tej kolejności stały na dwóch najwyższych stopniach podium. Z tym, że w litewskiej dwójce została dokonana wymuszona z przyczyn zdrowotnych jedna zmiana. Jednak do osady wsiadł nie byle kto, bo brązowy medalista ubiegłorocznych mistrzostw w jedyńce – Mindaugas Griskonis. Natomiast w tej konkurencji rządzą chorwaccy bracia Sinkovic, odkąd trzy lata temu przesiedli się do niej z czwórki podwójnej. Pod rząd zdobyli dwa tytuły Mistrzów Świata, a ukoronowaniem tych rządów jest złoty medal olimpijski. Na trzecim stopniu podium stanęli Norwegowie, którzy kwalifikacje olimpijskie wywalczyli sobie w tym roku w maju w Lucernie. Norwegowie w poprzednim zestawieniu Hoff-Borch w tej konkurencji zdobyli ostatni złoty medal Mistrzostw Świata, przed „erą” braci Sinkovic w 2013 roku. Później coś się w tej osadzie popsło i załamało. W kolejnych mistrzostwach przytynęli na dziesiątym miejscu, a w ubiegłym roku na dwunastym i przez to nie zdobyli olimpijskich kwalifikacji. W składzie na ten sezon zamieniono Nilsa Jacoba na utytułowanego dwukrotnego Mistrza Olimpijskiego w jedyńce - w Atenach w 2004 r. i Pekinie w 2008 r. – Olafa Tufte. Olaf Tufte miał bardzo niesatysfakcjonujący takiego mistrza ostatni start w Igrzyskach w Londynie, gdzie zajął dopiero dziewiąte miejsce, ale już w ubiegłorocznych Mistrzostwach Świata był czwarty. Tym samym widać było przed Igrzyskami w Rio de Janeiro, że na zakończenie kariery (obecnie ma 40 lat) postawił na medal i ten medal zdobył. Trzeba przyznać, że „wielki” to zawodnik.

W tegorocznym finale olimpijskim wystartowały tylko trzy osady finalistów ubiegłorocznych Mistrzostw Świata – Chorwacja, Litwa i Francja. Ogromny zawód przeżyli ubiegłoroczni brązowi medaliści Nowozelandczycy, czwarcy w ubiegłym roku Niemcy czy pięci Australijczycy, zajmując w finale B odpowiednio miejsca XI, VIII i VII.

Polska w tej konkurencji tylko raz zdobyła olimpijski medal. Ale to dawno, przed wojną w Berlinie w 1936 roku. Brązowy medal zdobyli wtedy Roger Verey z Jerzym Ustupskim. Niestety „nie szło” też naszym dwójkom w Mistrzostwach Europy, a potem w Mistrzostwach Świata Seniorów. Przed II wojną światową dwukrotnie na podium stawali Roger Verey z Jerzym Ustupskim (w 1932 roku – brązowy medal i w 1935 – złoty medal), natomiast potem na medalowym podium Mistrzostw Świata stanął jedynie Marek Kolbowicz z Adamem Korolem, którzy w 1998 roku zdobyli brązowy medal. Kwalifikacje do Igrzysk Olimpijskich w Rio de Janeiro próbowali zdobyć, najpierw w ubiegłorocznych Mistrzostwach Świata debel Czaja – Zawojski, którzy jednak zajęli czternaste miejsce, a kwalifikowało się jedenaście osad, a w tegorocznych finałowych kwalifikacjach w maju w Lucernie dwójka Czaja – Grabowski, która zajęła czwarte miejsce, a kwalifikowały się dwie osady. Na pewno w przyszłości dwójkę trzeba przygotowywać, chociażby po to, żeby była pełnowartościową rezerwą do pierwszoplanowej czwórki podwójnej. Tym bardziej, że jest jeszcze kilku zawodników w wioślach krótkich, którzy mają ogromne niezaspokojone wewnętrzne ambicje.

M2x Dwójka podwójna mężczyzn			
Średni wiek złotych medalistów	Średni wiek medalistów	Średni wiek finalistów	Średni wiek konkurencji
27,5	29,83	28,25	28,0

KOLEJNOŚĆ OSAD WG ŚREDNIEJ WIEKU

Lp.	Kraj	Średnia wieku	Ostateczne miejsce w Igrzyskach
1	GER	33,5	VIII
2	NOR	33	III
3-6	LTU	29,0	II
	ITA		IV
	NZL		XI
	AUS		VII
7	CUB	28,0	XIII

Lp.	Kraj	Średnia wieku	Ostateczne miejsce w Igrzyskach
8	CRO	27,5	I
9	GBR	26,5	V
10-11	SRB	26,0	X
	BUL		IX
12	FRA	24,5	VI
13	AZE	23	XII

Najstarsi zawodnicy konkurencji			
1	Olaf Tufte	NOR	40
2	Marcel Hacker	GER	39
3	Christopher Morgan	AUS	34
4-5	Marko Marjanovic	SRB	31
	Christopher Harris	NZL	
6-8	Mindaugas Griskonis	LTU	30
	Romano Battisti	ITA	
	Eduardo Rubio Rodriguez	CUB	
9-12	Valent Sinkovic	CRO	28
	Saulius Ritter	LTU	
	Francesco Fossi	ITA	
	Stephan Krueger	GER	

Najmłodszy zawodnicy konkurencji			
1	Boris Yotov	AZE	20
2	Andrija Sljukic	SRB	21
3	Hugo Boucheron	FRA	23
4	David Watts	AUS	24
5	Kristian Vasilev	BUL	25
6-10	Kjetil Borch	NOR	26
	Matthieu Androdias	FRA	
	Janathan Walton	GBR	
	Aleksandar Aleksandrov	AZE	
	Adrian Oquendo	CUB	



M4- CZWÓRKA BEZ STERNIKA MĘŻCZYZN

Ta konkurencja jest całkowicie w kolejnych Igrzyskach zdominowana przez Brytyjczyków. Nie przegrali jej od Igrzysk 2000 roku w Sydney, kiedy to w niej swój ostatni złoty medal olimpijski zdobyła legenda Anglików - Sir Steve Redgrave – złoty medalista Igrzysk Olimpijskich w 1984, 1988, 1992, 1996 i 2000 roku. Można odnieść wrażenie, że od tamtego czasu Brytyjczycy złoty medal olimpijski w tej konkurencji traktują jako swego rodzaju świętość i o ile mogą przegrać któreś Mistrzostwa Świata, tak zresztą było w ubiegłym roku, kiedy złoty medal zdobyli Włosi, a Brytyjczycy byli dopiero trzeci, to na Igrzyska Olimpijskie tak przeorganizują swoje osady żeby zdobyć medal i przede wszystkim Brytyjczycy w czwórce bez sternika. Obecnie mają bardzo silne męskie długie wiosła, bo tylko dwójce bez sternika nie udało się zdobyć medalu, ale zajęli czwarte miejsce. Swoje miejsce z ubiegłorocznych Mistrzostw Świata w tej konkurencji na drugiej pozycji zachowali Australijczycy, a Włosi trzecie, ale wskutek między innymi zmian personalnych, gdzie ubiegłoroczny szlakowy tej osady został przesadzony do dwójki bez sternika i w niej zdobył także brązowy medal. Tak więc na podium stanęły te same nacje tylko w odwrotnej kolejności. W finale miejsce z ubiegłorocznych Mistrzostw Świata zachowali jeszcze Kanadyjczycy i Holendrzy. Natomiast niespodziewanie Niemców z finału A wypchnęła czwórka Południowej Afryki, która kwalifikacje olimpijskie zdobyła dopiero w tym roku w Lucernie.

Nasza reprezentacja w tej konkurencji od lat nie może się odnaleźć. Ostatnia czwórka startowała na Igrzyskach Olimpijskich 2004 roku w Atenach, kończąc zresztą na bardzo dobrym, szóstym miejscu, ale wtedy czwórka była priorytetową osadą w długich męskich wioślach. Potem niestety było coraz gorzej od kiedy najlepsi zawodnicy długowiosłowi wchodzili w skład ósemki. Stąd widać, że nie stać jeszcze naszego wioślarstwa na dwie, czy nawet trzy osady w długich wioślach mogących z powodzeniem walczyć o kwalifikacje olimpijskie.

M4- Czwórka bez sternika mężczyzn			
Średni wiek złotych medalistów	Średni wiek medalistów	Średni wiek finalistów	Średni wiek konkurencji
28,0	26,83	26,67	26,85

KOLEJNOŚĆ OSAD WG ŚREDNIEJ WIEKU

Lp.	Kraj	Średnia wieku	Ostateczne miejsce w Igrzyskach
1	RUS	31,0	X
2-3	NED	29,0	V
	GRE		VIII
4	USA	28,75	VII
5-6	GBR	28,0	I
	BLR		IX
7	CAN	27,0	VI

Lp.	Kraj	Średnia wieku	Ostateczne miejsce w Igrzyskach
8	ITA	26,5	III
9	AUS	26,0	II
10	FRA	25,0	XI
11	GER	24,75	XII
12	RSA	23,5	IV
13	ROU	22,5	XIII

Najstarsi zawodnicy konkurencji			
1	Nikita Morgachev	RUS	35
2	Vadzim Lialin	BLR	34
3	Iannis Christou	GRE	33
4	Alex Gregory	GBR	32
5-7	Mateo Castaldo	ITA	31
	Vincent van der Vant	NED	
	Dzianis Mihal	BLR	
8-13	Domenico Montrone	ITA	30
	Harold Langen	NED	
	Artem Kosov	RUS	
	Anton Zarutskiy	RUS	
	Charles Cole	USA	
	Ioannis Tsilis	GRE	

Najmłodszy zawodnicy konkurencji			
1	Constantin Adam	ROM	20
2-5	Matteo Lodo	ITA	22
	Jake Milton Green	RSA	
	Mikalai Sharlap	BLR	
	Maximilian Korge	GER	
6-11	Giuseppe Vicino	ITA	23
	Vincent Breet	RSA	
	Alexander Hill	AUS	
	Valentin Onfroy	FRA	
	Vlad-Dragos Aicoboae	ROU	
Toader Andrei Gontaru	ROU		

LM4- CZWÓRKA BEZ STERNIKA WAGI LEKKIEJ MĘŻCZYŹN

Ta konkurencja jak wszystkie konkurencje wagi lekkiej w programie Igrzysk Olimpijskich rozgrywana jest od Igrzysk 1996 roku w Atlancie. W niej zawsze liczyli się Duńczycy, którzy wręcz wyspecjalizowali się w przygotowaniach swoich osad wagi lekkiej do imprez głównych. Duńczycy zdobyli już trzy złote medale olimpijskie w czwórkach bez sternika wagi lekkiej - w Atlancie 1996 r., w Atenach 2004 r. i Pekinie 2008 r. W pozostałych Igrzyskach zawsze stali na podium. W Sydney 2000 r. zdobyli brązowy medal, a w Londynie 2012 r. i w Rio de Janeiro – srebrne medale. W Rio de Janeiro złoty medal zdobyli jednak ubiegłoroczni Mistrzowie Świata – Szwajcarzy. Kolejność na podium olimpijskim w Rio de Janeiro była identyczna jak w ubiegłorocznych Mistrzostwach Świata. Szwajcarzy zbudowali swoją czwórkę w oparciu o dwukrotnych złotych medalistów Mistrzostw Świata w 2013 i 2014 r. w nieolimpijskiej konkurencji – dwójce bez sternika wagi lekkiej. A że mieli w swoim zespole jeszcze V-ce Mistrzów Świata w dwójce podwójnej wagi lekkiej z 2013 roku, dlatego stworzona tak czwórka okazała się tak silna, że potrafiła dwa lata pod rząd zwyciężyć w tej konkurencji w imprezach głównych sezonu. Do olimpijskiego finału w Rio de Janeiro awansowali niespodziewanie Grecy, którzy tuż przed rozpoczęciem Igrzysk zostali dodatkowo doproszeni w miejsce nie dopuszczonych w wyniku afery dopingowej Rosjan. Cwórka bez sternika wagi lekkiej jest konkurencją, w której swoje osady na wysokim poziomie z reguły mają wszystkie federacje liczące się w wioślarstwie. Poziom rozgrywania tej konkurencji w imprezach głównych jest bardzo wyrównany. Polska dwukrotnie zakwalifikowała do Igrzysk swoją osadę w tej konkurencji. W 2008 r. w Pekinie i 2012 r. w Londynie. Była to niemal ta sama osada, z jedną tylko zmianą osobową. A jednak wyniki były diametralnie różne. W 2008 roku nasza czwórka była wielką niespodzianką i odniosła ogromny sukces w postaci zdobycia srebrnego medalu, natomiast w 2012 roku w Londynie zajęła ostatnie miejsce.

Również do kwalifikacji do Igrzysk w Rio de Janeiro przygotowaliśmy osadę w tej konkurencji. Niestety wskutek różnych koncepcji trenerów i różnych składów osobowych każdego roku, żadnej polskiej czwórce nie udało się zdobyć kwalifikacji olimpijskich, a najlepszą ósmą pozycję w całym cyklu zajęła nasza osada w pierwszych Mistrzostwach Świata po poprzednich Igrzyskach w 2013 roku w Chungju. Potem było już tylko gorzej.

Trudno też powiedzieć czy ta konkurencja będzie dalej rozgrywana w programie Igrzysk Olimpijskich. Powodem tego jest konieczność ograniczenia w kontekście przyszłych Igrzysk ilości startujących męskich osad w wioślarstwie.

LM4- Cwórka bez sternika wagi lekkiej mężczyzn			
Średni wiek złotych medalistów	Średni wiek medalistów	Średni wiek finalistów	Średni wiek konkurencji
28,75	29,0	28,75	28,17

KOLEJNOŚĆ OSAD WG ŚREDNIEJ WIEKU

Lp.	Kraj	Średnia wieku	Ostateczne miejsce w Igrzyskach
1	CZE	33,0	XII
2	DEN	29,5	II
3-4	SUI	28,75	I
	FRA		III
5-6	GBR	28,5	VII
	CHN		VIII
7-8	ITA	28,25	IV
	CAN		XIII

Lp.	Kraj	Średnia wieku	Ostateczne miejsce w Igrzyskach
9	NED	28,0	XI
10	USA	27,75	X
11	NZL	27,5	V
12	GER	27,25	IX
13	GRE	22,25	VI

Najstarsi zawodnicy konkurencji			
1-2	Miroslav Vrstil	CZE	34
	Jiri Kopac	CZE	
3-9	Jan Vetesnik	CZE	32
	Ondre Vetesnik	CZE	
	Chris Bartley	GBR	
	Chenggang Yu	CHN	
	Peter Taylor	NZL	
	Frank Solforosi	FRA	
	Brendan Hodge	CAN	
10-16	Tim Heijbrock	NED	31
	Jonathan Koch	GER	
	Kasper Joergensen	DEN	
	Morten Joergensen	DEN	
	Simon Niepmann	SUI	
	Mario Gyr	SUI	
	Nicolas Pratt	CAN	

Najmłodszy zawodnicy konkurencji			
1	Stefanos Ntouskos	GRE	19
2	Iannis Petrou	GRE	20
3-5	Jort van Gennep	NED	22
	Lucas Schaefer	GER	
	Stefano Oppo	ITA	
6	Maxwell Lattimer	CAN	23
7-9	James Hunter	NZL	
	Thibault Colard	FRA	
	Christos Spyridon Giannaros	GRE	



W1x JEDYNKA KOBIET

W jedynce kobiet złoty medal zdobyła ubiegłoroczna Mistrzyni Świata Kimberly Brennan poprzednio nazywająca się Kim Crow – dwukrotna medalistka poprzednich Igrzysk Olimpijskich w Londynie. Srebrna w deblu i brązowa w jedynce. Niestety w słabszej w tym roku formie przez cały sezon była Mistrzyni Olimpijska z Londynu w tej konkurencji i ubiegłoroczna wicemistrzyni świata Czeszka Mirka Knapkova, a po mężu Topinkowa. Nie udało się jej awansować do finału A i musiała ostro ścigać się o zwycięstwo w finale B, choć z nie byle kim, bo druga za nią na mecie była dwukrotna złota medalistka Igrzysk w jedynce w 1996 i 2000 r., srebrna w 2004 r. i brązowa w 2008 r. – Ekaterina Karsten-Khodotovich, a trzecią wicemistrzyni olimpijska z Londynu – Dunka Fie Udby Erichsen. Trzeba przyznać, że na czele tego finału B w Rio de Janeiro znalazły się skiffistki jeszcze niedawno najlepsze w tej konkurencji. Na podium w Rio de Janeiro kiedy zabrakło Czeszki, to obok Australijki stanęły kolejne zawodniczki z ubiegłorocznych Mistrzostw Świata tylko w odwrotnej kolejności Amerykanka i Chinka. O pechu może mówić Nowozelandka Emma Twig. Już drugie z kolei Igrzyska zajmuje tak nie lubiane przez sportowców czwarte miejsce, pomimo że pomiędzy Igrzyskami zdobywała medale w Mistrzostwach Świata, a w 2014 roku była nawet Mistrzynią Świata. Była jedną z pewnych zawsze kandydatek do olimpijskiego medalu. Nowozelandka jednak do Igrzysk w Rio de Janeiro musiała się kwalifikować dopiero w tym roku w Lucernie, gdyż w ubiegłorocznych Mistrzostwach Świata kierownictwo związku wioślarskiego jej nie zgłosiło. Przyczyną było niestawienie się Emmy Twig do Nowej Zelandii na ich wewnętrzne kwalifikacje w lutym 2015 roku. Natomiast ogromnym sukcesem dla kolejnych w finale zawodniczek z Austrii i Szwajcarii był sam ich start w olimpijskim finale, choć Szwajcarka była również piąta w finale ubiegłorocznych Mistrzostw Świata w Aiguebelette. Szwajcarka Jeannine Gmelin jest wzorowym przykładem ile można wywalczyć ogromną pracą i samozaparciem nie mając zbyt imponujących - typowych dla wioślarstwa warunków fizycznych. Rozpoczęła swoją przygodę w wioślarstwie mając 13 lat, ale w międzynarodowej imprezie typu mistrzowskiego wystartowała dopiero mając 22 lata w Młodzieżowych Mistrzostwach Świata w 2012 roku zajmując odległe ósme miejsce w deblu. Jednak już dwa lata później w 2014 roku była piątą w jedynce w Mistrzostwach Świata Seniorów, a w następnym roku 2015 była piątą w Mistrzostwach Świata Seniorów, żeby w 2016 roku zająć piąte miejsce w Igrzyskach Olimpijskich. Trzeba przyznać, że to oszałamiająca indywidualna kariera.

Polska w dotychczasowej historii od 1976 roku, od kiedy do programu Igrzysk weszły konkurencje kobiece miała w nich czterokrotnie skiffistkę. W 1976 r. w Montrealu E. Ambroziak była dziewiąta, w 1980 r. w Moskwie B.Dziadura - szósta, w 2000 r. w Sydney A.Tomczak - ósma i w 2008 r. J.Michalska była szósta. Właśnie to Julia Michalska po brązowym medalu w dwójce z M.Fularczyk w Londynie i urodzeniu dziecka próbowała zakwalifikować się w ubiegłorocznych Mistrzostwach Świata do Igrzysk w Rio de Janeiro. Niestety po zajęciu osiemnastego miejsca zrezygnowała z dalszej walki i zakończyła swoją sportową karierę.

W1x Jedynka kobiet			
Wiek złotej medalistki	Średni wiek medalistek	Średni wiek finalistek	Średni wiek konkurencji
31	29,67	28,33	28,09

Najstarsze zawodniczki konkurencji				
Lp	Nazwisko i imię	Państwo	Wiek	Zajęte miejsce
1	Ekaterina Karsten	BLR	44	VIII
2	Phuttharaksa Neegree	THA	42	XXVII
3	Felice Chon	TTO	39	XXII
4	Miroslava Topnikova-Knapkova	CZE	36	VII
5	Sanita Puspure	IRL	35	XIII
6	Anna Malvina Svennung	SWE	32	XV
7-10	Genevra Stone	USA	31	II
	Kimberly Brannan	AUS		I
	Fieudby Erichsen	DEN		IX
	Lucia Palermo	ARG		XVII

Najmłodsze zawodniczki konkurencji				
Lp	Nazwisko i imię	Państwo	Wiek	Zajęte miejsce
1	Nadia Negh	EGY	18	XXIV
2	Dewi Yuliawati	INA	19	XXIX
3	Akossina Claire Ayivon	TOG	20	XXXII
4	Camila Valle Granados	PER	21	XXXI
5-7	Mahsa Javar	IRI	22	XXVIII
	Yeji Kim	KOR		XVIII
	Kenia Lechuga Alanis	MEX		XII
8	Emily Morley	BAH	23	XXX
9	Chierika Ukogu	NGR	24	XX
10-11	Carling Zeeman	CAN	25	X
	Michelle Pearson	BER		XXII

W8+ ÓSEMKA KOBIET

Od dziesięciu lat tą konkurencją całkowicie zdominowały Amerykanki. Zdobyły one złote medale w trzech ostatnich Igrzyskach Olimpijskich i od 2006 roku zdobywają nieprzerwanie złote medale Mistrzostw Świata Seniorek. W Igrzyskach Olimpijskich przed Amerykankami poprzednie trzy cykle dominowały Rumunki i to one dla odmiany nieprzerwanie zdobywały złote medale w 2004 roku w Atenach, w 2000 roku w Sydney i w 1996 roku w Atlancie. Natomiast w Mistrzostwach Świata ostatni złoty medal przed dominacją Amerykanek zdobyły w 2005 roku Australijki. Taka dominacja jest wynikiem wprowadzenia na Uniwersytetach amerykańskich specjalnego federalnego programu sportu kobiet, a wioślarstwo jest jednym z głównych sportów uniwersyteckich w USA. Uniwersytety ścigają się pomiędzy sobą głównie na ósemkach. W związku z tym Amerykanki i Amerykanie trenują przede wszystkim tą konkurencją i dlatego potrafią ją jeździć i taktycznie rozgrywać. Przez wiele lat korzystały z tego również Kanadyjki, które w dużej ilości studiowały na amerykańskich Uniwersytetach. Obecnie na dobrym poziomie ósemki kobiet mają tylko federacje, które mają szeroko rozbudowane całe wioślarstwo, a w tym również kobiece głównie na Uniwersytetach. Każdego roku prym w tej konkurencji wiodą Amerykanki, Brytyjki, Kanadyjki, Nowozelandki, Holenderki oraz Rumunki, Chinki, Australijki i Niemki. Niezłą ósemkę kobiecą mają Rosjanki, a od czasu do czasu, ale już na słabszym poziomie – Białorusinki i Ukrainki.

Bezpośrednio do Igrzysk w Rio de Janeiro z ubiegłorocznych Mistrzostw Świata zakwalifikowały się Amerykanki, Nowozelandki, Brytyjki, Kanadyjki i Rosjanki. W tegorocznych regatach kwalifikacyjnych w maju w Lucernie dodatkowo kwalifikacje zdobyły jeszcze Rumunki i Holenderki. Tuż przed samymi regatami olimpijskimi, wskutek afery dopingowej, z Igrzysk wykluczono Rosjanki, a na ich miejsce przyjechały nie do końca chyba zmotywowane i przygotowane Australijki, które były trzecie w Finałowych Regatach Kwalifikacyjnych w Lucernie. Ich start olimpijski z góry skazany był na niepowodzenie (podobnie jak w identycznym przypadku męskiej ósemki Włochów). Australijczycy nawet ósemkę pożyczali od miejscowych klubów brazylijskich. W finale poza złotym medalem Amerykanek doszło na podium niespodziewanych przetasowań. Bez medalu pozostały Kanadyjki – „etatowe” srebrne medalistki ostatnich lat w Mistrzostwach Świata i bardzo mocna ósemka Nowozelandek. Ich kosztem medale zdobyły Brytyjki, które zdobyły go po raz pierwszy w historii swoich startów w Igrzyskach i Rumunki, które kwalifikacje zdobyły dopiero w tym roku.

Należy zauważyć brak w Igrzyskach ósemki Niemek, które każdego roku zdobywają medale w ósemkach juniorek w ich Mistrzostwach Świata oraz jakże często w ósemce w Młodzieżowych Mistrzostwach Świata. Niemcy zresztą w ostatnich dwóch Igrzyskach Olimpijskich w Londynie i Pekinie mieli wprawdzie swoją ósemkę żeńską, ale na ostatnich miejscach. Nie było także ósemki Niemek w Igrzyskach w Sydney. Widać jaki to dla nich ogromny problem przetransponować wyniki juniorskie czy młodzieżowe na seniorskie wioślarstwo na poziomie olimpijskim.

Polska ósemka kobieca dotychczas dwukrotnie startowała w Igrzyskach Olimpijskich. W pierwszych, kiedy to do programu olimpijskiego weszły konkurencje kobiece, w Montrealu w 1976 roku Polki były siódme, a cztery lata później podczas Igrzysk w Moskwie nie zakwalifikowały się do pięćciosadowego finału. Potem jeszcze dwukrotnie podejmowano w Polsce próby budowy żeńskiej ósemki. Przed Igrzyskami w Seulu i Londynie, ale wskutek słabych wyników w Mistrzostwach Świata do samych Igrzysk się nie kwalifikowały.

W8+ Ósemka kobiet			
Średni wiek złotych medalistów	Średni wiek medalistów	Średni wiek finalistów	Średni wiek konkurencji
28,25	27,96	27,19	26,84

KOLEJNOŚĆ OSAD WG ŚREDNIEJ WIEKU

Lp.	Kraj	Średnia wieku	Ostateczne miejsce w Igrzyskach
1	GBR	30,625	II
2	USA	28,25	I
3	NED	28,125	VI
4	CAN	26,125	V
5-6	ROU	25,0	III
	NZL		IV
7	AUS	24,75	VII

Najstarsze zawodniczki konkurencji			
1	Katie Gravies	GBR	34 lata
2-3	Meghan Musnicki	USA	33
	Rebecca Scown	NZL	
4-5	Melanie Wilson	GBR	32
	Jessica Eddie	GBR	
6-7	Claudia Belderbos	NED	31
	Zoe Lee	GBR	
8-11	Jose van Veen	NED	30
	Roxana Cogianu	ROU	
	Amanda Polk	USA	
	Cristy Nurse	CAN	

Najmłodsze zawodniczki konkurencji			
1-2	Iuliana Popa	ROU	20 lat
	Caileigh Filmer	CAN	
3	Emma Dyke	NZL	21
4-5	Laura Oprea	ROU	22
	Ruby Tew	NZL	
6-8	Madalina Beres	ROU	23
	Kerri Gowler	NZL	
	Molly Goodman	AUS	
9-11	Grace Prenergast	NZL	24
	Jessica Morrison	AUS	
	Olympia Aldersey	AUS	



VI. OCENA STARTU POLSKICH OSAD

KIEROWNICTWO EKIPY



Ryszard Stadniuk

Prezes PZTW



Bogusław Gryczuk

Dyrektor Sportowy



Jolanta Chwalbińska

Lekarz



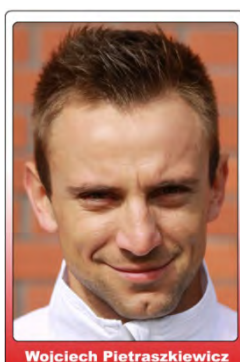
Dominik Grzyb

Fizjoterapeuta



Rafał Kuczera

Fizjoterapeuta



Wojciech Pietraszkiewicz

Fizjoterapeuta



Jakub Smolski

Fizjoterapeuta



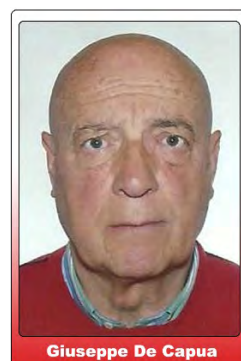
Przemysław Abrahamczyk

Trener LW2x



Piotr Buliński

Trener LM2x



Giuseppe De Capua

Trener M8+



Marcin Witkowski

Trener W2x, W4x



Aleksander Wojciechowski

Trener M4x



Michał Kozłowski

Trener W2-



Jarosław Szymczyk

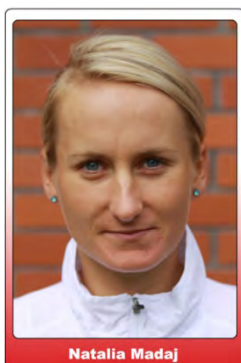
Trener M1x

I. DWÓJKA PODWÓJNA Kobiet

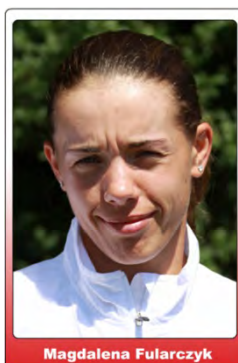
W2x



Nazwisko i imię	Wiek	Klub
Madaj Natalia	28 lat	Lotto Bydgoscia
Fularczyk-Kozłowska Magdalena	30 lat	Lotto Bydgoscia



Natalia Madaj



Magdalena Fularczyk

Trener klubowy:

Michał Kozłowski

Trener prowadzący w reprezentacji:

Marcin Witkowski

Prognoza miejsca: I-III miejsce

Ostateczny wynik: złoty medal

Na starcie Igrzysk Olimpijskich w Rio de Janeiro w wyniku kwalifikacji stanęło 13 dwójek. W ostatnich czterech Igrzyskach w tej konkurencji system kwalifikacji dopuszczał po 10 dwójek. Natomiast w pierwszych Igrzyskach, do których odbywały się kwalifikacje w 1996 roku w Atlancie było 14 osad, a w ostatnich Igrzyskach otwartych dla wszystkich bez kwalifikacji zewnętrznych podczas Igrzysk Olimpijskich 1992 roku w Barcelonie – 13 osad. Ogólnie do kwalifikacji przed Igrzyskami w Rio de Janeiro przystąpiło 26 dwójek. W nowym systemie kwalifikacyjnym powiększono ilość startujących osad na Igrzyskach w ramach wyrównywania ilości startujących kobiet w stosunku do ilości startujących mężczyzn, zachowując przy tym łączną ilość zawodników na Igrzyskach w wioślarstwie – na poziomie 550 osób.

W związku z taką ilością, przy trzynastu osadach system eliminacji FISA przewiduje rozegranie trzech przedbiegów, a następnie jednego uzupełniającego repasażu. Z każdego z tych wyścigów po trzy pierwsze osady zdobywają awans do dwóch sześciuosadowych półfinałów. Trzy pierwsze załogi z obu półfinałów tworzą stawkę walczących o podział medali w finale A. Pozostałe w finale B walczą i podział miejsc 7-12.

Polskę w tej konkurencji reprezentowały najbardziej doświadczone i najbardziej utytułowane zawodniczki obecnie w wioślarstwie w naszym kraju. Obie mają na swoim koncie wiele medali Mistrzostw Świata Juniorów, Młodzieżowych, Seniorów oraz Mistrzostw Europy Seniorów.

Polska dwójka jest kontynuacją osady brązowych medalistek poprzednich Igrzysk w Londynie, w której skład wchodziły Magdalena Fularczyk i Julia Michalska. Bezpośrednio po Igrzyskach 2012 roku J. Michalska wzięła urlop macierzyński, a po urodzeniu dziecka na własne życzenie bezskutecznie próbowała swoich sił w skifie (XVIII miejsce w Mistrzostwach Świata 2015 roku w Aiguebelette). Do

M. Fularczyk dołączyła Natalia Madaj – „szlakowa” olimpijskiej czwórki podwójnej w 2012 r. w Londynie. Obecnie są to dwie najlepsze zawodniczki w Polsce.

W pierwszym roku obecnego cyklu olimpijskiego w 2013 roku zawodniczki startowały w Mistrzostwach Świata w czwórce podwójnej zdobywając w południowokoreańskim Chungju brązowy medal.

Wyniki dwójki podwójnej kobiet w poszczególnych latach obecnego cyklu olimpijskiego:

Mistrzostwa Europy

- 2013 - srebrny medal
- 2014 - złoty medal
- 2015 - złoty medal
- 2016 - wycofane ze względu
na kontuzję M. Fularczyk-Kozłowskiej

Mistrzostwa Świata

- 2014 - srebrny medal
- 2015 - czwarte miejsce

Tegoroczne wyniki w Pucharach Świata

- 15-17.04 Puchar Świata w Varese - złoty medal
- 17-19.06 Puchar Świata w Poznaniu - złoty medal

W tegorocznym sezonie oprócz pierwszego i ostatniego Pucharu Świata w Varese i w Poznaniu, które wygrała polska dwójka, w pozostałych startach wygrywały w Mistrzostwach Europy w Brandenburgii – Białorusinki, a w Pucharze Świata w Varese – Litwinki. Na podium tych czterech imprez także tylko Polki stanęły dwukrotnie.

Dwójka N. Madaj – M. Fularczyk-Kozłowska rywalizowała w całym sezonie w regatach z dziewięcioma spośród trzynastu zakwalifikowanych w tej konkurencji do Igrzysk osad. Nie spotkały się jedynie z Greczynkami i Litwinkami, które akurat wystartowały tylko wtedy, kiedy Polki leczyły kontuzje i Amerykankami, które w ogóle w Europie się nie pojawiły. Polki są zwyciężczyniami tegorocznej edycji Pucharu Świata.

Na podstawie ubiegłorocznych Mistrzostw Świata i tegorocznych startów do trzech przedbiegów w Rio de Janeiro zostało rozstawionych sześć dwójek. Po dwie do kolejnych wyścigów – Litwa i Francja do pierwszego, Polska i Białoruś do drugiego i Grecja z Nową Zelandią do trzeciego.

Polki wystartowały w Igrzyskach w Rio trzykrotnie – w przedbiegu, półfinale i finale i trzykrotnie wygrały. W przedbiegu mając za przeciwniczki tegoroczne Mistrzyni Europy – Białorusinki, Chinki, których osadzie siedziała jedna z zawodniczek debła, przed którymi w tak dramatycznych okolicznościach nasza dwójka (Fularczyk-Michalska) broniła pozycji medalowej na finiszu wyścigu finałowego podczas Igrzysk Olimpijskich w Londynie, wygrały zdecydowanie ponad 9 sekund, prowadząc przy tym od startu do mety. Widać było, że przeciwniczki już przed wyścigiem uznały wyższość Polek i nawet nie bardzo starały się z nimi walczyć. A kiedy na półmetku wyjaśniła się sprawa awansu, gdyż czwarte Amerykanki sporo już traciły do trzeciego - ostatniego premiowanego

bezpośrednim awansem do półfinału miejsca, tempo tego wyścigu znacznie spadło. Tym bardziej, że w torze tego dnia panowały „arcytrudne” warunki (bardzo wysoka, boczna fala). Stąd też rezultat Polek na mecie był dopiero szóstym wśród wszystkich uzyskanych w trzech przedbiegach.

Półfinał był już zdecydowanie trudniejszym wyścigiem. Okazało się w nim, że brytyjska ikona ich wioślarstwa kobiecego, Mistrzyni Olimpijska w tej konkurencji z Londynu – Katherine Grainger nie na darmo po dwuletniej przerwie po Igrzyskach Olimpijskich jeszcze raz podjęła się przygotowań do kolejnych Igrzysk. Brytyjki jeszcze w ostatnim przed Igrzyskami Pucharze Świata w Poznaniu, kiedy to bezapelacyjne zwycięstwo odniosły Polki, zajęły dopiero piąte miejsce, ale na Igrzyska potrafiły się tak przygotować i zmobilizować, że stanowiły największe zagrożenie w walce o „najwyższy” medal. W półfinale olimpijskim Polki z Brytyjkami stoczyły twardą walkę. Po minimalnie przegranej pierwszej pięćsetce na następnej objęły prowadzenie, którego nie oddały do mety. Różnice pomiędzy Polkami, a Brytyjkami na poszczególnych punktach kontrolnych pomiaru czasu co 500 m kolejno wynosiły 0,03 sek. – 1,82 – 1,62 – 1,84. Ten półfinał był z pewnością ostrzeżeniem dla Polek i trenera M. Witkowskiego przed tym co miało nastąpić w finale. W wyścigu półfinałowym to Brytyjki miały dwa odcinki pięciuset metrowe najszybsze w całej stawce (pierwszy i trzeci), a Polki tylko drugi. Brytyjki jednak nie wytrzymały tej twardej walki, bo czas ostatniego odcinka 500 metrowego miały dopiero piąty wśród sześciu walczących półfinalistek, a nasze zawodniczki trzeci.

W półfinałach doszło do ogromnej niespodzianki, gdyż wyeliminowane zostały z dalszej walki o medale na samym finiszu przez Amerykanki, trzykrotne z rzędu w latach 2013-2015 Mistrzyni Świata w tej konkurencji - Nowozelandki. Niespodzianka tym większa, że stało się to na finiszu, którym to właśnie wielokrotnie Nowozelandki zdobywały złoty medal. Dla przypomnienia to finiszem Nowozelandki odebrały naszym zawodniczkom złoty medal Mistrzostw Świata w 2014 roku w Amsterdamie. Natalia Madaj z Natalią Fularczyk-Kozłowską zdobyły tam srebrny medal.

W finale warunki atmosferyczne sprzyjały wysokim, mocno zbudowanym Brytyjkom. Było pod wiatr z lekko boczną - po skosie falą. Zdając sobie z tego sprawę, zaatakowały od startu, uzyskując nieznaczną przewagę nad Polkami 0,41 sek. po pierwszych 500m, 0,64 sek. na półmetku i 1,25 sek. 500 metrów przed metą. Brytyjki prowadziły jeszcze 200 metrów przed metą. Polki ponad połowę dystansu nie potrafiły odnaleźć swojego rytmu wiosłowania, a było to spowodowane brakiem komunikacji, wynikającym z ogromnego zdeterminowania na zwycięstwo. Zawodniczki wręcz utrudniły sobie wiosłowanie. Jednak cały wyścig finałowy był ostatecznie popisem ich konsekwencji i zaciętości. Pomimo wszystko nie straciły z Brytyjkami kontaktu i nie pozwoliły Brytyjkom, używając gwary wioślarskiej – „odjechać”, natomiast w końcówce wyścigu, kiedy same także były już zmęczone zaczęły wreszcie wiosłować razem i świetnym finiszem to one pokonały rywalki. Brytyjki miały wprawdzie najlepsze rezultaty trzech pierwszych odcinków 500 metrowych, Polki tylko ostatniego, ale wtedy, kiedy przeciwniczki zaczęły nie wytrzymywać trudów tej walki, na co wskazuje dopiero czwarty czas ich ostatniej pięćsetki wśród sześciu finalistek. Na czwartej pięćsetce Polki nadrobiły nad Brytyjkami aż 2,2 sek. Wyścig finałowy był bardzo emocjonujący, jednak Polki pokazały, że były świetnie przygotowane i w bardzo dobrej dyspozycji pomimo problemów zdrowotnych w środku sezonu. Problemy zdrowotne zawodniczek były wynikiem nawarstwiania się wielu mikro urazów, spowodowanych wieloletnim ciężkim treningiem wioślarskim. Podobne problemy miały również zawodniczki przed ubiegłorocznymi Mistrzostwami Świata, nie wspominając już przypadku Magdaleny Fularczyk podczas Igrzysk Olimpijskich w Londynie. Osłoda za to jest ostatecznie złoty medal olimpijski, zdobyty po raz pierwszy w historii polskiego wioślarstwa przez kobiety. Natomiast Magda Fularczyk-Kozłowska jest pierwszą kobietą, a czwartą osobą w całym polskim wioślarstwie po Teodorze Kocerce, Robercie Syczu i Tomaszu Kucharskim, która zdobyła więcej niż jeden medal olimpijski.

Na podium tej konkurencji nastąpiła całkowita wymiana osad w stosunku do ubiegłorocznych Mistrzostw Świata. Medale zdobyły kolejno: czwarta, - szósta i piąta dwójka z 2015 roku, natomiast złote medalistki (Nowozelandki) i brązowe (Niemki) w ogóle nie zakwalifikowały się do finałowej rozgrywki, a srebrne medalistki (Greczynki) w finale były czwarte.

Patrząc w przyszłość w kontekście kolejnych Igrzysk Olimpijskich w Tokio w 2020 roku należy przyrzeć się potencjalnym możliwościom poszczególnych zawodniczek i osad. Choć to nie jest może najważniejsze, patrząc na 41 letnią wicemistrzynię olimpijską w tej konkurencji – Brytyjkę Katherine Grainger, trzeba porównać średnie wieku poszczególnych osad startujących w Rio de Janeiro.

W2x Dwójka podwójna kobiet			
Średni wiek złotych medalistek	Średni wiek medalistek	Średni wiek finalistek	Średni wiek konkurencji
29	29,5	27,5	26,58

KOLEJNOŚĆ OSAD WG ŚREDNIEJ WIEKU

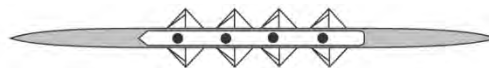
Lp.	Kraj	Średnia wieku	Ostateczne miejsce w Igrzyskach
1	GBR	35,0	II
2	USA	32,0	VI
3	BLR	29,5	VIII
4	POL	29,0	I
5	DEN	26,5	XIII
6-7	AUS	25,5	IX
	GER		VII
8-11	CHN	24,5	XI
	CZE		X
	LTU		III
	NZL		XII
12	FRA	23,0	V
13	GRE	21,5	IV

Najstarsze zawodniczki konkurencji			
1	Katherine Grainger	GBR	41 lat
2	Yulia Bichyk	BLR	33
3-4	Meghan O'Leary	USA	32
	Ellen Tomek	USA	
5-6	Sally Kehoe	AUS	30
	Magdalena Fularczyk-Kozłowska	POL	
7-8	Victoria Tornley	GBR	29
	Lisbet Jakobsen	DEN	

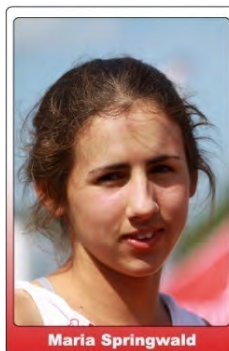
Najmłodsze zawodniczki konkurencji			
1	Sofia Asoumanaki	GRE	19 lat
2-3	Elodie Ravera Scaramozzino	FRA	21
	Genevieve Horton	AUS	
4	Milda Vaciuokaite	LTU	22
5	Yang Lyu	CHN	23
6-8	Nina Hollensen	DEN	24
	Kristyna Fleissenerova	CZE	
	Eve Macfarlane	NZL	



II. CZWÓRKA PODWÓJNA KOBIEC W4x



Nazwisko i imię	Rok ur.	Klub
Ciaciuch Monika	1992	Lotto Bydgoscia
Leszczyńska Joanna	1988	WTW Warszawa
Springwald Maria	1991	AZS AWF Kraków
Kobus Agnieszka	1990	AZS AWF Warszawa



Trenerzy klubowi:

Michał Kozłowski	– Lotto Bydgoscia
Danuta Kotwińska	– WTW Warszawa
Iwona Wójcik-Pietruszka	– AZS AWF Kraków
Adam Skwarski	– AZS AWF Warszawa

Trener prowadzący w reprezentacji:

Marcin Witkowski
Michał Kozłowski

Prognoza miejsca: III-V miejsce
Osiągnięty wynik: brązowy medal

Cwórka podwójna kobiet ma krótką historię uczestniczenia w programie Igrzysk Olimpijskich. W ogóle konkurencje kobiece rozgrywane są na Igrzyskach Olimpijskich dopiero od 1976 roku (Igrzyska Olimpijskie w Montrealu). Jednak do roku 1984 do Igrzysk w Los Angeles rozgrywano czwórkę podwójną ze sterniczką i dopiero w 1988 roku w Seulu wycofano sterniczkę, zmieniając konkurencję na czwórkę podwójną bez sterniczki. W ostatnich przed wprowadzeniem kwalifikacji olimpijskich Igrzyskach otwartych dla zgłaszających Narodowych Komitetów Olimpijskich w 1992 roku w Barcelonie wystartowało dziewięć czwórek, a od 1996 roku ograniczono limit startujących w tej konkurencji osad właśnie do dziewięciu, choć w dodatkowych finałowych kwalifikacjach przed Atlantą w wyniku uwolnienia się miejsc w ogólnym limicie startujących wioślarek i dużego zainteresowania tą konkurencją dokooptowano jeszcze jedną osadę. Następnie od Igrzysk 2004 roku w Atenach zmniejszono ilość startujących czwórek do ośmiu, a w Rio de Janeiro dopuszczono tylko siedem czwórek. Do kwalifikacji olimpijskich przystąpiło łącznie trzynaście czwórek. Dla siedmiu osad system eliminacji Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA przewiduje rozegranie dwóch

przedbiegów, z których zwycięzcy awansują bezpośrednio do finału A, a następnie jednego repasażu, z którego cztery osady uzupełniają sześciuosadową stawkę walczących w finale A o medale.

Polska w Igrzyskach w tej konkurencji miała drugi raz swoją osadę. Pierwszym były Igrzyska 2012 roku w Londynie, gdzie Polki zajęły VIII miejsce. Z osady, która startowała w Londynie pozostała tylko jedna zawodniczka – Joanna Leszczyńska. Jedną zakończyła czynną karierę sportową, a dwie inne to Natalia Madaj – obecna szlakowa dwójki podwójnej i Sylwia Lewandowska, która była zawodniczką rezerwową na Igrzyska, a w Rio de Janeiro nowy skład dobierany był spośród zawodniczek czwórki z Igrzysk w Londynie i zawodniczek czwórek młodzieżowych. Trzeba nadmienić, że od 2013 roku nasze młodzieżowe czwórki zdobywają medale złote lub srebrne w swoich mistrzostwach świata.

Wyniki czwórki podwójnej w poszczególnych latach obecnego cyklu olimpijskiego:

Mistrzostwa Europy

- 2013 - V miejsce (M. Springwald, A. Kobus, J. Leszczyńska, S. Lewandowska)
- 2014 - brązowy medal (M. Springwald, A. Kobus, J. Dittmann, M. Ciaciuch)
- 2015 - brązowy medal (M. Springwald, A. Kobus, J. Leszczyńska, M. Ciaciuch)
- 2016 - srebrny medal (M. Springwald, A. Kobus, J. Leszczyńska, M. Ciaciuch)

Mistrzostwa Świata

- 2013 - brązowy medal (N. Madaj, M. Fularczyk-Kozłowska, J. Leszczyńska, S. Lewandowska)
- 2014 - VIII miejsce (M. Springwald, A. Kobus, J. Leszczyńska, S. Lewandowska)
- 2015 - V miejsce (M. Springwald, A. Kobus, J. Leszczyńska, M. Ciaciuch)

Tegoroczne wyniki w Pucharach Świata

- 15-17.04 Puchar Świata w Varese - złoty medal
- 27-29.05 Puchar Świata w Lucernie - złoty medal
- 17-19.06 Puchar Świata w Poznaniu - IV miejsce

Polki są zwyciężczyniami tegorocznej edycji Pucharu Świata w tej konkurencji, wygrywając dwa z trzech startów pucharowych. Jednak pewien niedosyt pozostawia ostatni start i to na własnym torze w Poznaniu. Złożyło się na to kilka istotnych rzeczy w sferze techniki, ale i psychiki.

Przed Igrzyskami wydawało się, że głównym kandydatem do złotego medalu olimpijskiego będą Niemki, którym zdarzały się jednak także słabsze występy. Chociażby finał ubiegłorocznych Mistrzostw Świata, gdzie uległy niespodziewanie Amerykankom, czy w tegorocznym Pucharze Świata w Lucernie gdzie przegrały z Polkami. Jednak to one we wszystkich czterech ostatnich sezonach zdobywały złote medale Mistrzostw Europy i złote medale Mistrzostw Świata w sezonach 2013 i 2014. Niemcy po przegranej z Polską w Lucernie natychmiast zrobili korektę składu osobowego tej osady, rozbijając przy tym zeszłoroczny medalowy debla. Postawili tym samym jako priorytet na czwórkę podwójną.

Do Rio de Janeiro nasza czwórka podwójna wyjechała z silnym postanowieniem walki o medal, mimo iż konkurencja była na bardzo wysokim poziomie. Do dwóch przedbiegów po dwie czwórki zostały rozstawione na podstawie ubiegłorocznych wyników w Mistrzostwach Świata i tegorocznych w

Pucharach Świata i Mistrzostwach Europy. W pierwszym przedbiegu rozstawione zostały Australijki i Holenderki, a w drugim Polki i Niemki.

W przedbiegu, z którego bezpośrednio do finału awansowała tylko pierwsza załoga, pomimo, że nasze zawodniczki trafiły na główne faworytki do zwycięstwa w tej konkurencji – Niemki oraz ubiegłoroczne Mistrzyni Świata – Amerykanki, zadaniem dla osady było podjęcie walki o premiowane awansem pierwsze miejsce. Niestety od początku ten wyścig nie układał się według założeń. Zawodniczki nieco spóźniły start i nie potrafiły później nadrobić strat, mimo iż po 400m uzyskały minimalne prowadzenie, ale na pierwszym kontrolnym pomiarze czasu po 500m były drugie ze stratą 0,18 sek. do Niemek. Widać było, że doświadczone Niemki po niespodziewanej przegranej z Polkami w drugiej edycji tegorocznego Pucharu Świata w Lucernie na starcie tego wyścigu były ogromnie zmotywowane. Prowadziły w nim od startu do mety, mając przy tym najlepsze rezultaty wszystkich czterech odcinków 500m. Przewaga nad polską czwórką nieustannie wzrastała od 0,18 sek. po pierwszych 500m, 2,05 sek. na półmetku, 2,53 sek. 500m przed metą i 2,57 sek. na mecie. Całkowicie w tym wyścigu nie walczyły ubiegłoroczne Mistrzyni Świata w tej konkurencji „czając się” z pewnością na dalszą rywalizację. Polki uzyskały na mecie drugi rezultat obu przedbiegów o 2,05 sek. lepszy od niespodziewanych zwycięzczyń pierwszego przedbiegu – Ukrainek. Po tym wyścigu Polki stwierdziły, że czuły się w nim bardzo dobrze, co oznaczało, że przygotowania były właściwe i same wiedziały, że należy poprawić start, a na dystansie utrzymywać właściwy rytm wiosłowania. W repasażu, z którego odpadała jedna osada nasze zawodniczki same wiedziały, że nie mogą doprowadzić do rozstrzygnięć na finiszowych metrach. Zawodniczki nie popełniły już błędu z przedbiegu i zaraz po starcie objęły prowadzenie, mając dwie pierwsze pięćsetki najlepsze z całej stawki. Wprawdzie w drugiej połowie dystansu tradycyjnie zaczęły straty odrabiać Holenderki, które finiszem wyprzedziły Polki na mecie o 0,88 sek. W opinii zawodniczek na 500m przed metą były pewne awansu do finału, a to uspiło ich czujność i doprowadziło do zbyt dużego rozluźnienia, co pozwoliło Holenderkom minąć je na ostatnich metrach. Zgodnie z przewidywaniami o dwa pozostałe, premiowane do finału miejsca rozegrała się na finiszu dramatyczna walka. Wystarczy dodać, że na mecie pomiędzy trzecimi Chinkami, a czwartymi Amerykankami różnica wynosiła 0,05 sek. Natomiast nie wchodzącym do finału bardzo mocnym Australijkom zabrakło do awansu, czyli do Amerykanek 0,06 sek.

W finale w pierwszej połowie dystansu Polki dały prawdziwy popis świetnej jazdy. Od początku złapały świetny rytm wiosłowania i już po 500m prowadziły 1,32 sek. nad płynącymi idealnie równo Niemkami i Holenderkami. Na półmetku powiększyły jeszcze przewagę do 2,29 sek. nad Niemkami i 2,37 sek. nad Holenderkami. Już za półmetkiem było wiadomo, że w tej walce o medale liczyć się będą tylko te trzy osady, bo straty pozostałych były zbyt duże i ciągle rosły. Niestety w końcówce dystansu za tak odważną i agresywną jazdę w pierwszej połowie dystansu Polkom przyszło „zapłacić”. Trzecią i czwartą pięćsetkę miały czwarte wśród całej stawki, choć prowadziły jeszcze 100m przed metą. Ostatecznie uległy Niemkom 1,47 sek., a Holenderkom 0,53 sek. Widać było, że wyraźnie osłabły, gdyż na ostatnim odcinku 500m Niemki miały lepszy rezultat od naszych zawodniczek aż o 2,95 sek., a Holenderki 2,73 sek. Czwarte na mecie Ukrainki przypląnęły za Polkami ze stratą 5,23 sek. Ostateczna kolejność na mecie w czwórkach podwójnych kobiet na podium była identyczna jak w ubiegłorocznych Mistrzostwach Świata Seniorów w Aiguebelette z tym, że wszystkie trzy osady Niemki, Holenderki i Polki awansowały o jedno miejsce w górę, gdyż Amerykanie po ubiegłorocznym złotym medalu w tej konkurencji chyba „przekombinowali” z wewnętrzną selekcją i na tym stracili. W tegorocznej osadzie pozostała tylko jedna zawodniczka z ubiegłorocznego składu, a pozostałe to

ubiegłoroczne Mistrzynie Świata z ósemki i czwórki bez sterniczki. Chyba, że złoty medal zdobyty przez Amerykanki w ubiegłym roku to czysty przypadek, a przede wszystkim efekt zaskoczenia.

Wśród obserwatorów i kibiców naszej osady początkowo po tym wyścigu powstał pewien niedosyt, że nie udało się „dowieźć” zwycięstwa wg zasady, jak mówi porzekadło, zawsze „apetyt rośnie w miarę jedzenia”, jednak ten wynik czwórki jest tak samo wspaniały, jak jeszcze dwa lata temu niewyobrażalny. Udało się złożyć załogę, która walczyła we wspaniałym stylu z najlepszymi, miała wspaniałą wewnętrzną atmosferę i ostatecznie pokonała dużo bardziej utytułowane zawodniczki. Nieznaczące różnice na mecie pokazują ogromne możliwości naszych zawodniczek, a przecież sam wyścig trwał wyjątkowo długo ze względu na duży przeciwny wiatr, co miało niebagatelny wpływ na utratę sił w końcówce wyścigu. Do tego trzeba dodać, że polska osada w tej konkurencji była jedną z najmłodszych.

W4x Czwórka podwójna kobiet			
Średni wiek złotych medalistek	Średni wiek medalistek	Średni wiek finalistek	Średni wiek konkurencji
27,0	27,25	26,75	25,75

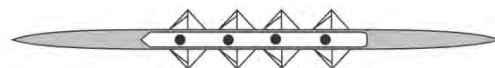
KOLEJNOŚĆ OSAD WG ŚREDNIEJ WIEKU

Lp.	Kraj	Średnia wieku	Ostateczne miejsce w Igrzyskach
1	USA	29,25	V
2	NED	29,0	II
3	GER	27,0	I
4-5	AUS	26,5	VII
	UKR		IV
6	POL	25,75	III
7	CHN	23,5	VI

Najstarsze zawodniczki konkurencji			
1	Megan Kalmoe	USA	33 lata
2-3	Carline Bouw	NED	32
	Annekatrien Thiele	GER	
4	Chantal Achterberg	NED	31
5	Anastasia Kozinkowa	UKR	30
6	Adrienne Martelli	USA	29

Najmłodsze zawodniczki konkurencji			
1	Ling Zhang	CHN	19 lat
2	Xinyue Zhang	CHN	23
3-5	Monika Ciaciuch	POL	24
	Ievgeniia Nimchenko	UKR	
	Daryna Verkhogliad	UKR	
6-8	Maria Springwald	POL	25
	Julia Lier	GER	
	Lisa Schmidla	GER	





Nazwisko i imię	Rok ur.	Klub
Biskup Mateusz	1994	AZS AWFIS Gdańsk
Radosz Dariusz	1986	Lotto Bydgoscia
Ziętarski Mirosław	1993	AZS UMK Energa Toruń
Chabel Wiktor	1985	Posnania Poznań



Mateusz Biskup



Dariusz Radosz



Mirosław Ziętarski



Wiktor Chabel

Trenerzy klubowi:

- Piotr Buliński – AZS AWFIS Gdańsk
 Marian Drażdżewski – Lotto Bydgoscia
 Mariusz Szumański – AZS UMK Energa Toruń
 Maciej Hoffmann – Posnania Poznań

Trener prowadzący w reprezentacji:

Aleksander Wojciechowski

Prognoza miejsca: V-VIII miejsce

Osiągnięty wynik: IV miejsce

Dla tej konkurencji w nowym systemie kwalifikacji olimpijskich ograniczono ilość startujących osad w Igrzyskach do dziesięciu załóg. Dotychczas od Igrzysk 2000 roku w Sydney startowało 13 czwórek. W pierwszych Igrzyskach Olimpijskich z kwalifikacjami olimpijskimi w 1996 roku w Atlancie – było 14 czwórek, a w ostatnich Igrzyskach, w których ilość startujących była dowolna i zależała jedynie od kwalifikacji wewnętrznych poszczególnych Narodowych Komitetów Olimpijskich w 1992 roku w Barcelonie zgłoszono 15 czwórek podwójnych. Natomiast do kwalifikacji przed Igrzyskami Olimpijskimi w Rio de Janeiro przystąpiło łącznie 16 czwórek.

Polska we wszystkich Igrzyskach Olimpijskich od czasu wprowadzenia tej konkurencji do olimpijskiego programu tzn. od 1976 roku w Montrealu zawsze miała w niej swoich reprezentantów. Najlepszy wynik to oczywiście złoty medal w Igrzyskach 2008 roku w Pekinie, a kolejne to czwarte miejsce w 2004 roku w Atenach i szóste w 2012 roku w Londynie.

W Rio de Janeiro przy dziesięciu startujących osadach, zgodnie z systemem eliminacji FISA, najpierw rozegrano dwa przedbiegi, z których po dwie pierwsze czwórki awansowały bezpośrednio do finału A, a następnie jeden repasaż, z którego także dwie pierwsze załogi uzupełniły sześciuosadową stawkę finału A walczących o medale.

Na podstawie ubiegłorocznych Mistrzostw Świata i tegorocznych wyników w sezonie startowym, cztery osady zostały rozstawione. Do pierwszego przedbiegu Niemcy i Kanada, a do drugiego Polska i Australia.

Po wielu latach sukcesów w tej konkurencji czterokrotnych złotych medalistów Mistrzostw Świata i Mistrzów Olimpijskich z Pekinu, w latach 2001-2012 z tamtego kwintetu (czwórka plus trener A. Wojciechowski) obecnie „na placu boju” pozostał tylko trener i on mógł być gwarantem także dobrego występu obecnej czwórki w Rio de Janeiro, ale w całkiem odmiennym składzie. W trakcie całego cyklu olimpijskiego w budowie nowej czwórki uczestniczyło aż dziesięciu zawodników (Wasielewski, Licznerski, Wicenciak, Grabowski, Radosz, Szymczyk, Czaja, Chabel, Ziętarski, Biskup). Ostateczny skład wioślący ze sobą już drugi sezon ten doświadczony trener wybrał na podstawie szeregu testów i przejazdów kontrolnych na wodzie oraz badań na dulce tensometrycznej. Czwórka podwójna jest taką konkurencją, że rzadko kiedy czterech najlepszych skifistów potrafi ze sobą w niej współpracować i dlatego trzeba ogromnego doświadczenia aby do niej dobrać odpowiednich zawodników osobowo.

Wyniki czwórki podwójnej mężczyzn w poszczególnych latach obecnego cyklu olimpijskiego:

Mistrzostwa Europy

- 2013 - srebrny medal (P. Licznerski, A. Wicenciak, D. Grabowski, K. Wasielewski)
- 2014 - piąte miejsce (P. Licznerski, D. Grabowski, N. Węgrzycki-Szymczyk, D. Radosz)
- 2015 - czwarte miejsce (M. Biskup, D. Radosz, M. Ziętarski, W. Chabel)
- 2016 - siódme miejsce (skład osady jak wyżej)

Mistrzostwa Świata

- 2013 - piętnaste miejsce (P. Licznerski, A. Wicenciak, D. Grabowski, K. Wasielewski)
- 2014 - dziesiąte miejsce (D. Grabowski, M. Biskup, D. Radosz, M. Ziętarski)
- 2015 - siódme miejsce

Tegoroczne wyniki w Pucharach Świata

- 15-17.04 Puchar Świata w Varese - brązowy medal
- 27-29.05 Puchar Świata w Lucernie - czwarte miejsce
- 17-19.06 Puchar Świata w Poznaniu - brązowy medal

Osada męskiej czwórki podwójnej po dobrym sezonie startowym przystąpiła do startów olimpijskich z ogromną motywacją. Wieloletni, sprawdzony przez doświadczonego trenera A. Wojciechowskiego sposób pracy w okresie Bezpośredniego Przygotowania Startowego pozwalał wierzyć, że osada zrobiła postęp. Wszyscy zdawali sobie sprawę ze specyfiki startów olimpijskich oraz z możliwości zmiennych warunków atmosferycznych w torze regatowym, położonym na lagunie w bliskim sąsiedztwie oceanu, z przesuwaniem godzin startów wyścigów włącznie. Zawody jednak rozegrano w warunkach dla wszystkich torów w miarę jednakowych. Nasi zawodnicy w Igrzyskach w Rio de Janeiro wystartowali dwukrotnie – w przedbiegu i w finale.

W bardzo wyrównanym przedbiegu, w którym aż cztery z pięciu osad do końca walczyła o dwa premiowane awansem miejsca, polska czwórka zajęła drugie miejsce, ulegając 0,3 sek. jedynie brązowym medalistom ostatnich Igrzysk w Londynie i aktualnym wicemistrzom świata – niepokonanym w tym sezonie Australijczykom. Warto zauważyć, że trzecia w tym przedbiegu Szwajcaria przegrała z Polakami 0,24 sek., a czwarta Wielka Brytania 1,49 sek. Jedynie Litwini tak

naprawdę nie liczyli się w walce w tym przedbiegu. Mała niefrasobliwość, a może i brak sił spowodowały, że Polska nie została zwycięzcą tego wyścigu. Różnice pomiędzy czwórkami Polski i Australii na pierwszych dwóch punktach kontrolnych pomiaru czasu po 500 i 1000m wynosiły odpowiednio 0,09 i 0,08 sek. na korzyść Australijczyków. I kiedy po półmetku Polacy zaatakowali, uzyskując na 500m przed metą przewagę 1,09 sek. wydawało się, że sprawa zwycięstwa w tym biegu została wyjaśniona. Wtedy jednak ostry finisz rozpoczęły osady Australii i Szwajcarii. Wszystkie trzy osady – Australii, Polski i Szwajcarii uzyskały trzy najlepsze rezultaty obu przedbiegów, choć ogólne różnice były naprawdę minimalne. Wygrywająca pierwszy przedbieg Estonia miała rezultat słabszy od trzecich w polskim przedbiegu Szwajcarów o 0,19 sek., a łącznie aż siedem osad z obu przedbiegów zmieściła się w przedziale 2,65 sek. Ogromną niespodzianką pierwszego przedbiegu było niezakwalifikowanie się bezpośrednio do finału Mistrzów Olimpijskich z 2012 roku z Londynu i aktualnych Mistrzów Świata – Niemców.

Wyścig finałowy nie dość, że rozgrywany był po pięciu dniach oczekiwania, to jeszcze zmienił się kierunek wiatru na przeciwny, co natychmiast promowało osady o dużych mocach na ergometrze, co nie wszyscy polscy zawodnicy posiadają, a do tego nie mają jeszcze wystarczającej techniki pływania na tak falującej wodzie. Nasi zawodnicy pogubili się nieco na starcie i na pierwszym punkcie kontrolnym pomiaru czasu już mieli 1,99 sek. straty do rewelacyjnie wiosłujących w tym wyścigu Niemców. Niemcy osiągnęli na półmetku sporą, jak na tą konkurencję przewagę 1,96 sek. nad drugą Australią i pomimo zaciekłych ataków Australijczyków wystarczyło to do obrony złotego medalu olimpijskiego zdobytego cztery lata temu. Polacy też atakowali w dalszej części dystansu, ale przy tak dużej stracie po 500m i bardzo czujnych, doświadczonych Estończykach, wystarczyło to jedynie na przesunięcie się na świetne, ale niestety dopiero czwarte miejsce. Do brązowego medalu zabrakło tylko 1,44 sek. Widać, że naszej czwórce brakuje jeszcze stabilizacji na najwyższym poziomie. Podobnie było także w sezonie. Po niezłym starcie w Pucharze Świata w Varese nastąpił słabszy w Mistrzostwach Europy w Brandenburgii, choć tam były anormalne warunki i kłopoty ze zdrowiem jednego z zawodników, a potem były gorsze i wręcz rewelacyjne starty podczas Pucharu Świata w Lucernie. Mimo to występ naszej czwórki w Igrzyskach Olimpijskich w Rio de Janeiro należy uznać za świetny. Przegrana jedynie ze zdecydowanymi faworytami – osadami Niemiec, Australii czy Estonii żadnej ujmy tej osadzie nie przynosi. Dokładnie taka sama kolejność na podium była w ubiegłorocznych Mistrzostwach Świata, w których Polacy zajęli siódme miejsce, ale i podobna kolejność była cztery lata temu na mecie Igrzysk Olimpijskich w Londynie. Zabrakło tu jedynie srebrnych wtedy Chorwatów, którzy przesiedli się na debła i skifa, zdobywając w nich w Rio de Janeiro złoty i srebrny medal. W pokonanym polu nasi zawodnicy pozostawili mistrzów i wicemistrzów świata w tej konkurencji z 2014 roku – Ukraińców i Brytyjczyków czy dwukrotnych młodzieżowych mistrzów świata z 2013 i 2014 roku – Szwajcarów. W ocenie należy wziąć pod uwagę także zredukowanie ilości startujących w Igrzyskach z 13 do 10 osad, co zaostriżyło niebywale rywalizację i wyrównało poziom tej konkurencji.

Ten świetny wynik polskiej czwórki jest drugim w historii naszych startów olimpijskich w tej konkurencji, na tym samym poziomie jak w 2004 w Atenach. Jednak podobnie jak wtedy w Atenach dla samych zawodników był to ogromny zawód. Czwarte miejsce nie zadowoliło ich ogromnych ambicji i apetytów, co może tylko świadczyć o dobrych rokowaniach na poprawę wyniku w kolejnych sezonach. Dla trenera Aleksandra Wojciechowskiego i dla kierownictwa Związku na dzień dzisiejszy był to wynik optymalny.

Należy również wspomnieć o średniej wieku tej osady, który jest gwarantem wspólnych występów w następnych latach. Jej atutem jest również krótki, dwuletni wspólny staż treningowy.

M4x Czwórka podwójna mężczyzn				
Średni wiek złotych medalistów	Średni wiek medalistów	Średni wiek finalistów	Średni wiek konkurencji	Średni wiek polskiej osady
28,25	30,42	28,88	27,78	26,5

KOLEJNOŚĆ OSAD WG ŚREDNIEJ WIEKU

Lp.	Kraj	Średnia wieku	Ostateczne miejsce w Igrzyskach
1	EST	33,25	III
2	AUS	29,75	II
3	NZL	28,75	X
4-5	CAN	28,5	VIII
	UKR		VI
6	GER	28,25	I
7	GBR	27,0	V
8	POL	26,5	IV
9	LTU	24,0	IX
10	SUI	23,25	VII

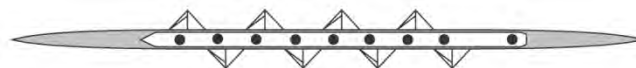
Najstarsi zawodnicy konkurencji			
1	Tonu Endrekson	EST	37 lat
2-3	Karsten Forsterling	AUS	36
	Artem Morozov	UKR	
4	Andrei Jamsa	EST	34
5-6	Allar Raja	EST	33
	George Bridgewater	NZL	
7-9	Philipp Wende	GER	31
	Wiktor Chabel	POL	
	Sam Townsend	GBR	

Najmłodszy zawodnicy konkurencji			
1	Dovydas Nemeravicius	LTU	20 lat
2-3	Mateusz Biskup	POL	22
	Barnabe Delarze	SUI	
4-7	Mirosław Ziętarcki	POL	23
	Jack Beaumont	GBR	
	Augustin Maillefer	SUI	
8-9	Roman Roeoesli	SUI	24
	Angus Groom	GBR	
	Nathan Flannery	NZL	

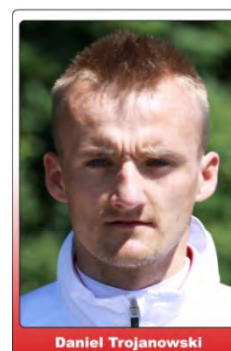
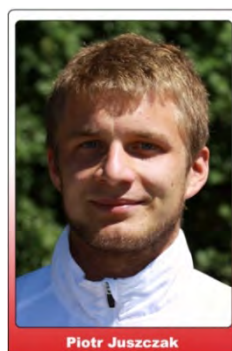
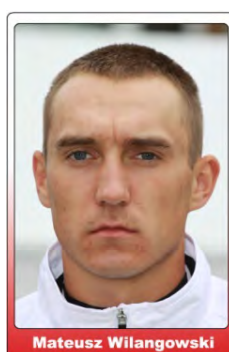
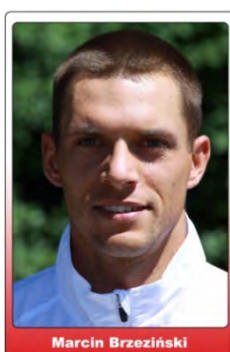


© Julia Kowacic 2016

IV. ÓSEMKA MĘŻCZYZN M8+



Nazwisko i imię	Rok ur.	Klub
Burda Mikołaj	1982	Lotto Bydgoscia
Schodowski Zbigniew	1987	AZS AWF Gorzów Wlkp.
Brzeziński Marcin	1984	WTW Warszawa
Wilangowski Mateusz	1991	Wisła Grudziądz
Fuchs Robert	1991	AZS UMK Energa Toruń
Szapkowski Michał	1989	Zawisza Bydgoszcz
Aranowski Krystian	1988	Zawisza Bydgoszcz
Juszczak Piotr	1988	Zawisza Bydgoszcz
Ster. Trojanowski Daniel	1982	Zawisza Bydgoszcz



Trenerzy klubowi:

- Marian Drażdżewski – Lotto Bydgoscia
- Piotr Basta – AZS AWF Gorzów Wlkp.
- Robert Borys – WTW Warszawa
- Krzysztof Zieliński – Wisła Grudziądz
- Szumański Mariusz – AZS UMK Energa Toruń
- Grzegorz Dudziński – Zawisza Bydgoszcz

Trener prowadzący w reprezentacji:

Giuseppe De Capua

Prognoza miejsca:

V-VI miejsce

Osiągnięty wynik:

V miejsce

W ósemce mężczyzn także została ograniczona ilość startujących osad w Igrzyskach Olimpijskich w nowej tabeli kwalifikacyjnej. W ostatnich otwartych dla wszystkich Narodowych Komitetów Olimpijskich Igrzyskach Olimpijskich 1992 roku w Barcelonie wystartowało 14 ósemek. W następnych, czyli w pierwszych, do których odbyły się kwalifikacje dopuszczono 10 osad, w kolejnych dwóch w Sydney i Atenach po 9 osad, potem w Pekinie i Londynie po 8, a do Rio de Janeiro już tylko siedem ósemek. Stąd kwalifikacje stały się bardzo selektywne i bardzo trudne. Do kwalifikacji olimpijskich przystąpiło razem 12 ósemek. Tuż przed rozpoczęciem Igrzysk Olimpijskich w Rio de Janeiro wskutek afery dopingowej wykluczono ósemkę Rosjan i zaproszono do rywalizacji następną osadę z Finałowych Kwalifikacji Olimpijskich czyli Włochów. W Igrzyskach Olimpijskich w Rio de Janeiro zastosowano system eliminacji identyczny jak w przypadku czwórek podwójnych kobiet.

Polska od Igrzysk 2004 roku w Atenach ma swoją ósemkę w rywalizacji olimpijskiej. Na podstawie ubiegłorocznych Mistrzostw Świata i tegorocznych startów do dwóch przedbiegów zostały rozstawione po dwie ósemki. Do pierwszego Wielka Brytania i Holandia, natomiast do drugiego Niemcy i Amerykanie.

Polska ósemka jako jedyna w niezmiennym składzie pływa już trzeci sezon. Skład się nie zmienił, ale po zeszłorocznych Mistrzostwach Świata, gdzie osada nie awansowała do finału, a tym samym i Igrzysk Olimpijskich, zmienił się trener. Powodem była niezbyt zdrowa atmosfera wśród zawodników i brak wspólnego celu.

Wyniki ósemki w poszczególnych latach obecnego cyklu olimpijskiego:

Mistrzostwa Europy

- 2013 - srebrny medal (Burda, Schodowski, Brzeziński, Hojka, Hejmej, Szpakowski, Aranowski, Juszcak, st. Trojanowski)
- 2014 - czwarte miejsce (Burda, Schodowski, Brzeziński, Hojka, Fuchs, Szpakowski, Aranowski, Juszcak, st. Trojanowski)
- 2015 - czwarte miejsce (Burda, Schodowski, Brzeziński, Wilangowski, Szpakowski, Fuchs, Aranowski, Juszcak, st. Trojanowski)
- 2016 - piąte miejsce (skład osady jak wyżej)

Mistrzostwa Świata

- 2013 - czwarte miejsce (skład jak na Mistrzostwach Europy)
- 2014 - brązowy medal (skład jak obecnie)
- 2015 - ósme miejsce

Tegoroczne wyniki w Pucharach Świata

- 15-17.04 Puchar Świata w Varese - brązowy medal
- 17-19.06 Puchar Świata w Poznaniu - czwarte miejsce

Najlepszym dotychczasowym wynikiem polskiej ósemki w startach w Igrzyskach Olimpijskich było piąte miejsce w 2008 roku w Pekinie. Założeniem obecnego cyklu olimpijskiego był olimpijski medal. Wydawało się, że w dwóch pierwszych latach tego cyklu wszystko ku temu zmierzało. Potwierdzał to głównie historyczny dla Polski, bo pierwszy w ósemce medal Mistrzostw Świata. Niestety po drodze zdarzyła się wpadka i brak bezpośredniego z Mistrzostw Świata awansu do Igrzysk Olimpijskich, co spowodowało nerwowe reakcje w osadzie, a ostatecznie zmianę trenera.

Nasza ósemka w Igrzyskach Olimpijskich w Rio de Janeiro wystartowała trzykrotnie – w przedbiegu, w repasażu i finale.

W przedbiegu, w którym płynęły trzy osady, a tylko zwycięzca bezpośrednio kwalifikował się do finału nasza ósemka od startu nie podjęła żadnej walki. Już po 500m miała 3,22 sek. straty do prowadzących Niemców i 2,38 sek. do próbujących walczyć z Niemcami Amerykanów. Niemcy całkowicie górowali nad rywalami w tym wyścigu, prowadzili od startu do mety. Mieli też czasy wszystkich odcinków 500m najlepsze w całej stawce. Polacy natomiast z wyjątkiem drugiego odcinka mieli je najśłabsze. Przegrana na mecie nie podlegała dyskusji. Porównując rezultaty na mecie do pierwszego przedbiegu widać było, że wyścig z Polakami był zdecydowanie wolniejszy. Wygrywająca ósemka niemiecka z tym rezultatem zajęłaby w pierwszym przedbiegu dopiero czwarte miejsce. Po przedbiegach widać było od razu, że polska osada o miejsce w finale będzie rywalizowała z Włochami, którzy o tyle stali na straconej pozycji, że wskutek niedopuszczenia do startu w Igrzyskach Rosjan przyjechali na nie bez większych przygotowań. Wyścig repasażowy tylko potwierdził przypuszczenia. Od startu do mety Włosi płynęli na ostatnim piątym miejscu, powiększając jedynie straty na poszczególnych punktach kontrolnego pomiaru czasu. Nasza ósemka próbowała wprawdzie walczyć z pozostałymi w pierwszej połowie dystansu, ale widząc taki układ przestała angażować się w pełni w walkę o wyższą niż czwartą, dającą spokojny awans do finału pozycję. Na mecie straciła 8,09 sek. do zwycięskich w tym wyścigu Amerykanów i 2,28 sek. do trzecich Nowozelandczyków. Wygrała za to z Włochami 5,9 sek. Obydwa wyścigi – przedbieg i repasaż w wykonaniu Polaków były całkowicie bezbarwne i bez historii.

Na początku wyścigu finałowego także wydawało się, że będzie podobnie, gdyż po 500m nasi zawodnicy zajmowali dopiero szóstą pozycję ze stratą 2,3 sek. do prowadzących Brytyjczyków. Do półmetka niewiele się zmieniło. Nadal była szósta pozycja, a straty do Brytyjczyków ponad dwukrotnie się powiększyły i wynosiły już 5,64 sek. Jednak po minięciu połowy dystansu Polacy jakby się przebudzili z letargu. Uzyskali najlepszy czas w stawce trzeciego odcinka i zdecydowanie zbliżyli się do wyraźnie słabnących i poprzedzających ich Nowozelandczyków i Amerykanów.

Do płynących na trzech pierwszych miejscach Brytyjczyków, Niemców i Holendrów było jednak zbyt daleko. Tym bardziej, że zerwali się jeszcze Amerykanie i nie pozwalając minąć się rozpedzonym Polakom. Zrezygnowali za to całkowicie osłabieni Nowozelandczycy. Naszej ósemce zabrakło do Amerykanów 0,39 sek. Podobnie było podczas Finałowych Kwalifikacji Olimpijskich w maju w Lucernie, gdzie uległa Amerykanom 0,46 sek. Można pokusić się o stwierdzenie, że obie osady były w tym roku na tym samym poziomie ze wskazaniem na USA. Polska ósemka powtórzyła więc miejsce osiągnięte podczas ostatniej walki w olimpijskim finale w 2008 roku w Pekinie. Pozostałe dwa starty olimpijskie w Atenach i w Londynie kończyła w finale B (Ateny 2004 – VIII miejsce, Londyn 2012 – VII miejsce).

Oceniając ostatecznie jej start trzeba powiedzieć, że z punktu widzenia kłopotów z kwalifikacją do Igrzysk i przepychankami personalnymi pomiędzy zawodnikami jesienią ubiegłego roku, to świetny wynik, natomiast z punktu widzenia założeń na cały ten cykl olimpijski pozostaje pewien niedosyt. Oczywiście samo zakwalifikowanie się do Igrzysk w tak wąskim gronie jest sukcesem. Nie wszystkich nawet stać na przygotowanie ósemki z uwagi na zasób wioślarzy na wysokim poziomie i niedobory finansowe. Do kwalifikacji olimpijskich ostatecznie stanęło 12 ósemek, ale wiele federacji w ciągu całego cyklu próbowało przygotować swoją ósemkę (Francja, Białoruś, Ukraina, Czechy), ale zabrakło im determinacji i konsekwencji w swoim działaniu. My mieliśmy czwarty raz pod rząd ósemkę w olimpijskiej elicie i to drugi raz w finale. W Rio de Janeiro na podium stanęły i to w tej samej kolejności te same nacje, co w ubiegłorocznych Mistrzostwach Świata. Złoty medal zdobyli

Brytyjczycy przed Niemcami i to oni w tym cyklu olimpijskim bezsprzecznie w tej konkurencji byli najlepsi. Wygrali po drodze od 2013 roku wszystkie Mistrzostwa Świata. Zrobili to co zrobili Niemcy w poprzednim cyklu olimpijskim, wygrywając także wszystkie Mistrzostwa Świata oraz Igrzyska Olimpijskie z Brytyjczykami i to w Londynie. Trzecie miejsce Holendrów dla obserwatorów też nie jest zbyt dużym zaskoczeniem. W świątku wioślarskim mówi się, że Holendrzy potrafią ósemkę po prostu pływać i jak już się biorą na poważnie do jej przygotowywania to są w niej mocni. Natomiast dla nas dla Polaków pozostaje poczekać może do następnych Igrzysk, aby ten pierwszy medal olimpijski w tej konkurencji zdobyć. Nie jest to przecież nie do zrealizowania skoro w tym cyklu olimpijskim zdobyliśmy w tej konkurencji historycznie pierwszy medal Mistrzostw Świata. Potrzeba wytrwałości, konsekwencji, zapału, a może i świeżości.

Stosunkowo niedawno mieliśmy ósemkę najmłodszą w całej stawce ścigających się, ale niestety czas mija i przy braku zmian od trzech lat mamy ósemkę jedną ze starszych w stawce.

M8+ Ósemka mężczyzn				
Średni wiek złotych medalistów	Średni wiek medalistów	Średni wiek finalistów	Średni wiek konkurencji	Średni wiek polskiej osady
30,75	28,71	27,52	27,88	28,5

KOLEJNOŚĆ OSAD WG ŚREDNIEJ WIEKU

Lp.	Kraj	Średnia wieku	Ostateczne miejsce w Igrzyskach
1	GBR	30,75	I
2	ITA	30,0	VII
3	POL	28,5	V
4	NED	28,25	III
5	USA	27,375	IV
6	GER	27,125	II
7	NZL	23,125	VI

Najstarsi zawodnicy konkurencji			
1	T. Andrew Hodge	GBR	37
2	Luca Agamemnoni	ITA	36
3	Pete Reed	GBR	35
4-5	Mikołaj Burda	POL	34
	Stephen Kasprzuk	USA	
6	Matt Langridge	GBR	33
7-11	Marcin Brzeziński	POL	32
	Boaz Meylink	USA	
	Mateo Stefanini	ITA	
	Pierpaolo Frattini	ITA	
	Simone Venier	ITA	

Najmłodsi zawodnicy konkurencji			
1-4	Tone Wieten	NED	22
	Thomas Murray	NZL	
	Michael Brake	NZL	
	Brook Robertson	NZL	
5-6	Stephen Jones	NZL	23
	Malte Jakschik	GER	
7-11	Austin Hack	USA	24
	Shaun Korkham	NZL	
	Alex Kennedy	NZL	
	Jonathan Wright	NZL	
	Isaac Grainger	NZL	



V. DWÓJKA PODWÓJNA WAGI LEKKIEJ MĘŻCZYZN LM2x



Nazwisko i imię	Rok ur.	Klub
Jankowski Miłosz	1990	AZS AWFIS Gdańsk
Mikołajczewski Artur	1990	Gopło Kruszwica



Trenerzy klubowi:

Piotr Buliński – AZS AWFIS Gdańsk

Kazimierz Naskręcki – Gopło Kruszwica

Trener prowadzący w reprezentacji:

Piotr Buliński

Prognoza miejsca: VII-VIII miejsce

Osiągnięty wynik: VI miejsce

Konkurencje wagi lekkiej wprowadzono do programu Igrzysk Olimpijskich od 1996 roku - Igrzysk w Atlancie. W tej konkurencji Polska przeżywała ogromne sukcesy za sprawą dwójki Robert Sycz-Tomasz Kucharski, którzy sięgnęli po złote medale w Sydney w 2000 roku i Atenach w 2004 roku. Nikomu więcej w tej konkurencji nie udało się powtórzyć sukcesu w kolejnych Igrzyskach. Jest to konkurencja, która jest zawsze obok jedynki męskiej najbardziej obsadzona w Mistrzostwach Świata Seniorów. Z tych między innymi względu obok Mistrzostw Świata w roku poprzedzającym Igrzyska kwalifikacje odbywają się na poszczególnych kontynentach. Łącznie we wszystkich kwalifikacjach do Igrzysk Olimpijskich w Rio wystartowało 57 dwójek. W dotychczas rozegranych Igrzyskach w wyniku kwalifikacji do startu dopuszczano: w 1996 roku w Atlancie 17 osad, w 2000 r. w Sydney – 19, w 2004 w Atenach – 21, a od 2008 r. w Pekinie, Londynie i Rio de Janeiro – po 20.

Przy takiej ilości startujących załóg system eliminacji FISA przewiduje rozegranie czterech przedbiegów, z których po dwie pierwsze dwójki zdobywają awans bezpośrednio do półfinałów A/B, a następnie dwóch repasaży, z których także po dwie pierwsze osady uzupełniają dwunastkę osad w półfinałach A/B w walce o miejsca 1-12. Pozostałe osady tworzą półfinały C/D w walce o miejsca 13-20. Z półfinałów A/B i C/D po trzy pierwsze dwójki zdobywają awans odpowiednio do finału A i C, a pozostali stanęli do walki w finałach B i D. Na podstawie ubiegłorocznych Mistrzostw Świata i tegorocznych startów, do każdego z przedbiegów rozstawiono po dwie najlepsze osady. I tak do pierwszego przedbiegu Włochów i Irlandię, do drugiego Amerykanów i Norwegów, do trzeciego Polaków i Francuzów, a do czwartego Południową Afrykę i Anglików.

Nasza federacja do dotychczasowych Igrzysk zdołała zakwalifikować osadę w tej konkurencji trzykrotnie. Do Igrzysk w Atlancie Robert Sycz z Grzegorzem Wdowiakiem (zajęli VII miejsce) i dwukrotnie wspomniani Robert Sycz z Tomaszem Kucharskim (zdobyli dwukrotnie złoty medal). Kolejne próby polskich osad do Igrzysk w Pekinie i Londynie niestety zakończyły się niepowodzeniem. Dopiero siódme miejsce Polaków w ubiegłorocznych Mistrzostwach Świata Seniorów zapewniło im start w Rio de Janeiro.

Obecnie reprezentująca Polskę osada pływa ze sobą w niezmiennym składzie już piąty rok. Na początku swoich wspólnych startów w 2012 roku zdobyli w tej konkurencji srebrny medal Młodzieżowych Mistrzostw Świata i wspólnie z dwoma innymi zawodnikami złoty medal Mistrzostw Świata Seniorów w nieolimpijskiej konkurencji – czwórce podwójnej wagi lekkiej. Jeszcze w następnym sezonie wygrali jedne regaty Pucharu Świata w Eton i od tamtego czasu wszystko jakby się zacięło. Wydaje się, że ma to swoje źródło jedynie w sferze psychologicznej.

Wyniki dwójki podwójnej wagi lekkiej mężczyzn w poszczególnych latach obecnego cyklu olimpijskiego:

Mistrzostwa Europy

2013 - VII miejsce

2014 - VIII miejsce

2015 - XIV miejsce

2016 - IV miejsce

Mistrzostwa Świata

2013 - VIII miejsce

2014 - nie zostali zakwalifikowani do reprezentacji po słabym starcie w Pucharze Świata

2015 - VII miejsce

Tegoroczne wyniki w Pucharach Świata

15-17.04 Puchar Świata w Varese - VII miejsce

27-29.05 Puchar Świata w Lucernie - VII miejsce

17-19.06 Puchar Świata w Poznaniu – zgłoszeni przez trenera w wadze otwartej, zostali wycofani ze startu przed półfinałami

Polacy wystartowali w Igrzyskach w Rio de Janeiro trzykrotnie – w przedbiegu, półfinale i finale A. W przedbiegu trafili wprawdzie w wyniku rozstawienia na głównych pretendentów do złotego medalu – ubiegłorocznych Mistrzów Świata w tej konkurencji – Francuzów, jednak pozostałe to dwójki, które zakwalifikowały się do Igrzysk z azjatyckich, latynoamerykańskich i afrykańskich regat kontynentalnych. Z powodu słabszych, z wyjątkiem Francuzów, przeciwników ten wyścig nie miał żadnej historii. Od startu do mety prowadzili Mistrzowie Świata, mając przy tym najlepsze z całej stawki rezultaty wszystkich odcinków. Tak samo Polacy przez cały czas niezagrożenie płynęli na drugim miejscu, mając drugie rezultaty wszystkich odcinków. Ulegli Francuzom 3,08 sek., ale z trzecimi Japończykami wygrali 6,57 sek. Osiągnięty przez naszą dwójkę rezultat na mecie był ósmym z kolei – najslabszym wśród osad, które zakwalifikowały się bezpośrednio do półfinałów.

W półfinale Polacy trafili do jednego wyścigu z trzecią, czwartą i piątą dwójką ubiegłorocznych Mistrzostw Świata, czyli odpowiednio Norwegią, Południową Afryką i Włochami. Byli to zarazem – Mistrzowie Świata z 2013 i dwukrotni brązowi medaliści Mistrzostw Świata z 2014 i 2015 – Norwegowie, Mistrzowie Świata z 2014 roku i Mistrzowie Olimpijscy w czwórce bez sternika wagi lekkiej z Londynu – Południowa Afryka. Poza tymi trzema dwójkami w tym samym półfinale znaleźli się jeszcze Mistrzowie Olimpijscy z Igrzysk w Londynie – Duńczycy, którzy powrócili do międzynarodowej rywalizacji po dwuletniej przerwie. Jedyne Austriacy prezentowali ostatnio niższy poziom od Polaków, choć to ci sami zawodnicy, którzy odebrali naszym zawodnikom złoty medal Młodzieżowych Mistrzostw Świata cztery lata temu. Trzeba więc przyznać, że stawka tego półfinału była wyśmienita.

Polska dwójka słynie z bardzo dobrego finiszu i jeżeli nie straci zbyt wiele w pierwszej części dystansu to na finiszu jest niebywale skuteczna. Zaraz po starcie okazało się, że w walce o awans w ogóle nie będą się liczyć Austriacy. Po minięciu półmetka zaczęli również słabnąć utytułowani, ale już „wiekowi” Duńczycy. Morderczą walkę o zwycięstwo w tym półfinale od startu do mety toczyli Norwegowie z reprezentantami Południowej Afryki. Do półmetka do tej walki włączyli się Włosi. Natomiast Polscy zawodnicy jakby przyzajeni płynęli w środku stawki z niewielką stratą do trzecich Włochów. Na kolejnych punktach kontrolnych pomiaru czasu wynosiła ona 0,72 sek. – 0,82 sek. – 0,53 sek. Natomiast Polacy na ostatnich 500m wykorzystali swój największy atut czyli finisz. Mieli najlepszy z całej stawki czas ostatniej pięćsetki i choć wszyscy Włosi są znani także z wyśmienitych finiszów, to tym razem musieli uznać wyższość Polaków na mecie, którzy pokonali ich o 0,22 sek.

Pomimo tak twardej walki o awans nasza dwójka uzyskała najślabszy rezultat wśród wszystkich załóg awansujących do finału A. Zresztą cały półfinał z udziałem Polaków był słabszy czasowo od pierwszego, w którym doszło do sporej sensacji, gdyż do finału nie zakwalifikowali się ubiegłoroczni wicemistrzowie świata – Brytyjczycy. W świetle tych faktów, a tym bardziej, że w związku z trudnymi warunkami w torze i zmianą programu, finał rozgrywany był następnego dnia, głównym zadaniem dla załogi na początek wyścigu finałowego był szybki start, który pozwoli na utrzymywanie się w stawce i zwiększenie prędkości w drugiej części dystansu. Niestety, być może, że jak twierdzą zawodnicy, wskutek zmęczenia wyścigiem półfinałowym, a może po prostu awans do finału był szczytem ich obecnych możliwości. Polacy nie odegrali w finale żadnej roli. Od startu do mety płynęli na ostatniej – szóstej pozycji. Mieli też najślabsze w całej stawce rezultaty wszystkich czterech pięćsetek. Dlatego w miarę upływu dystansu powiększali tylko straty. Tym bardziej, że walka o pozostałe miejsca w finale przez ponad $\frac{3}{4}$ dystansu była niebywale wyrównana. Warto nadmienić, że na kontrolnym punkcie pomiaru czasu 500m przed metą różnica pomiędzy pierwszą, a piątą dwójką wynosiła zaledwie 1,27 sek. Ostatecznie wygrali faworyci – ubiegłoroczni Mistrzowie Świata – Francuzi. Brązowy medal już trzeci raz z rzędu zdobyli Norwegowie, a miejsce ubiegłorocznych wicemistrzów świata Brytyjczyków, których zabrakło w finale, na drugim stopniu podium zajęli rewelacyjni na Igrzyskach, ich geograficzni sąsiedzi – Irlandczycy. Różnice na mecie pomiędzy nimi były minimalne. Francuzi pokonali Irlandczyków o 0,53 sek., a Irlandczycy Norwegów o 0,16 sek.

Szóste miejsce polskiej dwójki było ich najlepszym w imprezie głównej sezonu w całej ich dotychczasowej karierze. Obaj zawodnicy posiadają ogromne ambicje. Praktycznie przed każdą imprezą główną zapowiadali walkę o medale. Są bardzo pracowici, ale nie najlepiej dopasowani. Każdy z nich mógłby stworzyć szybszą osadę z innym, lepiej dopasowanym partnerem, ale takiego trzeba znaleźć.

Obaj zawodnicy wchodzą obecnie w najlepszy wiek dla uzyskiwania wyników o najwyższym poziomie, co jest dla nich szansą przesunięcia się w hierarchii konkurencji. Możliwe, że następny

sezon powinien być poświęcony na próby znalezienia szybszego zestawienia, a weryfikacja powinna następować w walce z innymi przeciwnikami w regatach międzynarodowych, bo w „sterylnych” warunkach w COS Wałcz bez przeciwnika dotychczasowy skład już nie raz potwierdzał wyższość nad innymi zestawieniami.

LM2x Dwójka podwójna wagi lekkiej mężczyzn				
Średni wiek złotych medalistów	Średni wiek medalistów	Średni wiek finalistów	Średni wiek konkurencji	Średni wiek polskiej osady
24,5	25,17	25,67	26,85	26,0

KOLEJNOŚĆ OSAD WG ŚREDNIEJ WIEKU

Lp.	Kraj	Średnia wieku	Ostateczne miejsce w Igrzyskach
1	DEN	35,5	X
2	TUR	32	XVI
3	JPN	30,5	XV
4	GBR	29,0	VII
5-6	CUB	28,5	XVIII
	ITA		VIII
7-8	RSA	28,0	IV
	NOR		III
9-10	SUI	27,5	XIII
	CHI		XVII
11	ANG	27,0	XX
12	BRA	26,5	XIV
13	POL	26,0	VI
14-16	FRA	24,5	I
	USA		V
	AUT		XII
17	HKG	24,0	XIX
18	IRL	23,0	II
19	GER	22,0	IX
20	CHN	20,0	XI

Najstarsi zawodnicy konkurencji			
1	Rasmus Quist	DEN	36
2	Mads Rasmussen	DEN	35
3	Cem Yilhaz	TUR	34
4	Liosbel Hernandez	CUB	33
5-6	Marcelo Miani	ITA	32
	Hideki Omoto	JPN	
7	Richard Chambers	GBR	31
8-10	Huseyin Kandemir	TUR	30
	Bernardo Guerrero Diaz	CHI	
	James Thompson	RSA	

Najmłodszy zawodnicy konkurencji			
1	Chunxin Wand	CHN	19
2	Man Sun	CHN	21
3-7	Paul O`Donovan	IRL	22
	Mortiz Moos	GER	
	Jason Osborne	GER	
	Pierre Houin	FRA	
	Chun Hin Chiu	HKG	
8	Paul Sieber	AUT	23
9-11	Gary O`Donovan	IRL	24
	Andrew Jr Campbell	USA	
	Raul Hernandez Hidalgo	CUB	

VI. DWÓJKA PODWÓJNA WAGI LEKKIEJ KOBIECI LW2x



Nazwisko i imię	Rok ur.	Klub
Mikołajczak Martyna	1991	Lotto Bydgoscia
Deresz Weronika	1985	WTW Warszawa



Trenerzy klubowi:

Danuta Kotwińska – WTW Warszawa
Michał Kozłowski – Lotto Bydgoscia

Trener prowadzący w reprezentacji:

Przemysław Abrahamczyk

Prognoza miejsca: VII-VIII miejsce

Osiągnięty wynik: VII miejsce

Konkurencja dwójki podwójnej wagi lekkiej kobiet także została wprowadzona do programu Igrzysk Olimpijskich od 1996 roku w Atlancie. Przez trzy pierwsze edycje Igrzysk, a Atlancie, Sydney i Atenach, złote medale zdobywały Rumunki, a właściwie jedna – Constanta Buruca, najpierw Atlancie z Camelią Macoviciuc, a potem dwukrotnie w Sydney i w Atenach z Angelą Alupei. Co ciekawe w następnych trzech Igrzyskach na najwyższym podium aż dwukrotnie, w Pekinie i w Rio de Janeiro, stawały Holenderki, ale już inne zawodniczki. Trzeba przyznać, że to swoista dominacja, a przede wszystkim umiejętność przygotowania w odpowiednim momencie szczytów formy i utrzymania tak niskiego limitu wagi (średnia masy ciała osady nie może przekroczyć 57 kg).

Ilość dopuszczanych do startu w Igrzyskach osad w tej konkurencji z eliminacji kilkakrotnie się zmieniała. W 1996 roku w Atlancie było ich 16, w kolejnych dwóch, w Sydney i w Atenach po 18 dwójek i w kolejnych dwóch w Pekinie i w Londynie po 17. Natomiast w nowym systemie kwalifikacyjnym ustalono, podobnie jak w dwójkach podwójnych wagi lekkiej mężczyzn limit 20 osad. Zresztą podobnie jak u mężczyzn odbyły się kwalifikacje olimpijskie. Pierwszy etap na ubiegłorocznych Mistrzostwach Świata, a następnie w czterech regatach kontynentalnych bez regat finałowych. Łącznie do kwalifikacji olimpijskich w tej konkurencji przystąpiły 43 federacje narodowe. W związku z identyczną ilością dopuszczonych do startu w Igrzyskach dwójek wagi lekkiej kobiet jak mężczyzn, zastosowano ten sam system eliminacji FISA.

W historii Igrzysk Olimpijskich Polska w tej konkurencji miała swoje osady dwukrotnie. W Sydney w 2000 roku para Mokronowska - Kuncewicz zajęła ósme miejsce, a w Atenach w 2004 roku debel Mokronowska – Kemnitz uplasowała się na szóstej pozycji. W tamtych też latach kiedy liderką dwójki była Ilona Mokronowska, polska osada w tej konkurencji zajmowała wysokie miejsca w Mistrzostwach Świata Seniorów. Ilona Mokronowska zdobyła srebrny medal w 2001 roku z K. Demianiuk i czwarte miejsca w 1998 r. z E.Kuncewicz, w 2002 r. z K. Demianiuk i 2005 r. z M.Kemnitz.

Jednak do kolejnych Igrzysk w Pekinie i Londynie nie udało się żadnej polskiej żeńskiej dwójce wagi lekkiej zdobyć kwalifikacji.

W trakcie całego cyklu ostatniego czteroletniego cyklu olimpijskiego w budowie obecnej polskiej dwójki brały udział cztery zawodniczki (W.Deresz, J.Dorociak, M.Mikołajczak i K.Wełna)

Wyniki dwójki podwójnej wagi lekkiej kobiet w poszczególnych latach obecnego cyklu olimpijskiego:

Mistrzostwa Europy

- 2013 - brązowy medal (W.Deresz – K.Wełna)
- 2014 - szóste miejsce (W.Deresz – J.Dorociak)
- 2015 - brązowy medal (W.Deresz – J.Dorociak)
- 2016 - brązowy medal (W.Deresz – J.Dorociak)

Mistrzostwa Świata

- 2013 - X miejsce (W.Deresz – K.Wełna)
- 2014 - VIII miejsce (W.Deresz – J.Dorociak)
- 2015 - VIII miejsce (W.Deresz – J.Dorociak)

Tegoroczne wyniki w Pucharach Świata

- 15-17.04 Puchar Świata w Varese - VI miejsce (W.Deresz – M.Mikołajczak)
- 27-29.05 Puchar Świata w Lucernie - VIII miejsce (W.Deresz – M.Mikołajczak)
- 17-19.06 Puchar Świata w Poznaniu - V miejsce (W.Deresz – J.Dorociak)

Ostatecznymi przygotowaniem do startu w Igrzyskach Olimpijskich objęte zostały trzy zawodniczki - W. Deresz, J. Dorociak i M. Mikołajczak. Kwalifikacje dla Polski zajmując ósme miejsce w ubiegłorocznych Mistrzostwach Świata Seniorów zdobyła wprawdzie dwójka w składzie Deresz-Dorociak, ale prowadzący tą grupę, doświadczony trener Przemysław Abrahamczyk długo po wynikach tegorocznego sezonu startowego nie mógł się zdecydować na ostateczny skład olimpijskiego debła. Ustalono jedynie, że liderką tej osady jest W. Deresz. Natomiast każdy z zestawów: Deresz-Dorociak czy Deresz-Mikołajczak miał swoje pozytywne i negatywne strony. Pierwszy miał dobry początek dystansu, natomiast drugi – skuteczny finisz. Ostatecznie nadszedł nieprzekraczalny termin 10 lipca przed zatwierdzeniem ostatecznego składu przez Zarząd PKOl i zdecydowano się na skład sprawdzony, który od dwóch lat startował w Mistrzostwach Świata Seniorów, dwukrotnie zajmując ósme miejsce: W. Deresz – J. Dorociak.

Przygotowania w BPS przebiegały bez zakłóceń do momentu zasygnalizowania przez zawodniczkę J. Dorociak, na trzy dni przed zakończeniem zgrupowania w Wałczu dolegliwości prawej ręki. Niestety pogarszająca się sytuacja doprowadziła do tego, że osada ostatnie dwa treningi wykonała w rezerwowym składzie, a diagnoza lekarska po szczegółowych badaniach wykluczyła udział tej zawodniczki w Igrzyskach ostatecznie.

W Igrzyskach Olimpijskich w Rio de Janeiro Polki wystartowały trzykrotnie. W przedbiegu, półfinale i finale B. Na podstawie ubiegłorocznych Mistrzostw Świata i tegorocznych startów kontrolnych do każdego z przedbiegów rozstawiono po dwie załogi. Do pierwszego Chinki i Dunki, drugiego Nowozelandki i Holenderki, trzeciego Południową Afrykę i Irlandki, a do czwartego

Kanadyjki i Polki. Pozostałe osady do losowywano i do tego przedbiegu, w którym startowały nasze zawodniczki, los dodał jeszcze teoretycznie najmocniejszą z pozostałych osad – Niemki oraz słabsze reprezentantki Chile i Hongkongu. Do dwóch premiowanych bezpośrednim awansem miejsc kandydowały więc Kanadyjki – czwarta osada ubiegłorocznych Mistrzostw Świata Niemki – szóste w Aiguebelette w 2015 r. i Polki - ósme w tych mistrzostwach. Trzeba powiedzieć, że Polki tą rywalizację rozegrały po mistrzowsku. Bardzo ostro rozpoczęły wprawdzie Niemki, ale Polki zdołały się ich utrzymać. Różnica pomiędzy nimi na kolejnych punktach kontrolnych pomiaru czasu wynosiła: 0,09 sek. po 500 m na korzyść naszych zawodniczek, 0,59 sek. na półmetku prowadziły już Niemki i 0,48 sek. na 500 m przed metą. Na drugim tysiącu bardzo mocno zaatakowały i przejęły prowadzenie faworytki tego wyścigu – Kanadyjki. Ale finisz należał już do Polek. Najlepszy rezultat całej stawki ostatnich 500 m spowodował minięcie całkowicie słabnących Niemek i bezpośredni awans do półfinałów. Nasze zawodniczki uległy na mecie Kanadyjkom 1,51 sek., ale pokonały załamane i sfrustrowane Niemki aż 6,47 sek. Polki uzyskały szósty rezultat wszystkich czterech przedbiegów. Tak więc teoretycznie awans do finału A zależał od szczęśliwego losowania wariantu rozstawienia osad na półfinał. Niestety trafił się ten najgorszy, a w nim na starcie stanęły złote i brązowe medalistki ubiegłorocznych Mistrzostw Świata (Nowa Zelandia, Południowa Afryka) oraz zwyciężczyni tegorocznego Pucharu Świata w Varese (Chinki), które ostatecznie zdobyły brązowy medal tych Igrzysk. A z drugiej strony niezbyt udał się naszej dwójce ten wyścig półfinałowy. Był rozgrywany w trudnych warunkach pod wiatr i przy dużej fali zawodniczki nie potrafiły w tych warunkach znaleźć recepty na skuteczną jazdę. Zbyt dużo straciły w środkowej części dystansu do bardzo ostro walczących osad Południowej Afryki, Nowej Zelandii i Chin. A tracąc 500 m przed meta 6,59 sek. do prowadzących nawet bardzo skuteczny finisz jaki znowu zaprezentowały (uzyskały najlepszy rezultat ostatniej pięćsetki w całej stawce) pozwolił im jedynie na zniwelowanie strat do 2,97 sek. Do awansu jednak zabrakło 1,12 sek., a 0,68 sek. do poprzedzających je na czwartym miejscu Rumunek.

Start w finale B o siódme miejsce znowu pokazał duże możliwości naszej dwójki w tych Igrzyskach. Zawodniczki ostro rozpoczęły prowadząc nieznacznie do półmetka. Następnie chwilowo straciły przewodnictwo w tym wyścigu na rzecz mocno atakujących Rumunek i Dunek, ale znowu wspaniałym i skutecznym finiszem pokonały wszystkie osady. Tej walki całkowicie na finiszu nie wytrzymały rutynowane Dunki (czwarte na Igrzyskach w Londynie i piąte w ubiegłorocznych Mistrzostwach Świata). Przewaga Polek na mecie nad Rumunkami wynosiła wprawdzie 0,27 sek., ale nad trzecimi Dunkami już 3,02 sek.

Start polskiej dwójki wagi lekkiej w Igrzyskach w Rio de Janeiro należy ocenić jako bardzo dobry biorąc pod uwagę wszystkie problemy jakie przytrafiły się jej w tym sezonie. Zawodniczki wykazały dobrą dyspozycję fizyczną, co świadczy o prawidłowym przebiegu przygotowań całej trzyosobowej grupy. W każdym wyścigu zaprezentowały skuteczny finisz, czego się po nich spodziewano. Przypadek jaki miał miejsce jeszcze raz pokazał konieczność udziału w pełnym szkoleniu zawodników rezerwowych mogących udanie wejść w każdej chwili do osady w nagłych nieprzewidzianych sytuacjach. W tej konkurencji nastąpiło wyrównanie poziomu czołówki światowej. Jest 8-10 państw mogących walczyć o medale i miejsca finałowe. Dowodem tego niech będzie fakt, że Igrzyska wygrały Holenderki, które kwalifikacje zdobyły dopiero w tym roku w maju w Lucernie, bo w ubiegłorocznych Mistrzostwach Świata zajęły dopiero 14 miejsce. Dwukrotne pod rząd Mistrzyni Świata Nowozelandki, zostają na czwartym miejscu bez medalu. Zresztą na podium w Rio de Janeiro nie stanęła żadna z medalistek ubiegłorocznych Mistrzostw Świata. Możliwe, że spory udział w tak niespodziewanych rozstrzygnięciach ma wiek i sposób uzyskiwania wymaganego limitu wagi startowej.

LW2x Dwójka podwójna wagi lekkiej kobiet				
Średni wiek złotych medalistek	Średni wiek medalistek	Średni wiek finalistek	Średni wiek konkurencji	Średni wiek polskiej osady
28,0	27,83	28,83	27,1	28,0

KOLEJNOŚĆ OSAD WG ŚREDNIEJ WIEKU

Lp.	Kraj	Średnia wieku	Ostateczne miejsce w Igrzyskach
1	DEN	35,0	IX
2	IRL	33,0	VI
3	RSA	32,0	V
4	BRA	31,5	XV
5	USA	30,5	X
6	CAN	29,5	II
7-8	GBR	28,5	XIV
	HKG		XVI
9-11	NED	28,0	I
	POL		VII
	GER		XI

Lp.	Kraj	Średnia wieku	Ostateczne miejsce w Igrzyskach
12	ITA	26,5	XIII
13	CAN	26,0	III
14-15	NZL	24,5	IV
	CUB		XIX
16	JPN	24,0	XII
17	VIE	23,5	XVIII
18	ROU	21,0	VIII
19	TUN	20,5	XX
20	CHI	19,0	XVII

Najstarsze zawodniczki konkurencji			
1	Sinead Lynch	IRL	40 lat
2	Juliane Rasmussen	DEN	37
3	Ursula Grobler	RSA	36
4	Marie-Louise Drager	GER	35
5	Lindsay Jennerich	CAN	34
6-8	Maaïke Head	NED	33
	Annelok Thomsen	DEN	
	Kathleen Bertko	USA	
9-10	Vanessa Cozzi	BRA	32
	Laura Milani	ITA	

Najmłodsze zawodniczki konkurencji			
1-2	Melita Abraham	CHI	19
	Josefa Vila Betancurt	CHI	
3	Nour Elhouda Ettaieb	TUN	20
4-8	Khadija Krimi	TUN	21
	Valentina Rodini	ITA	
	Livia-Lionela Lehaci	ROM	
	Gianina Beleaga	ROM	
9	Ronja Sturm	GER	22
	Huyen Ta Thanh	VIE	
10-12	Ilse Paulis	NED	23
	Chaki Tomita	JPN	
	Licet Hernandez	CUB	



VII. JEDYNKA MĘŻCZYZN M1x



Nazwisko i imię	Rok ur.	Klub
Węgrzycki-Szymczyk Natan	1995	AZS AWF Warszawa



Trener klubowy i prowadzący w reprezentacji:

Jarosław Szymczyk

Prognoza miejsca:	VI-IX miejsce
Osiągnięty wynik:	VII miejsce

Jedynka mężczyzn jest konkurencją, w której na Igrzyskach Olimpijskich startuje największa ilość osad. Wynika to z systemu kwalifikacji, a także polityki prowadzonej przez Międzynarodową Federację Wioślarską FISA. Ilość startujących skifistów na kolejnych Igrzyskach nieznacznie się różni co jest wynikiem przyznawania dodatkowych miejsc czyli tzw. „dzikich kart” dla gospodarzy Igrzysk oraz dla państw, które nie zdołały zakwalifikować żadnej innej osady. W ostatnich otwartych dla wszystkich Nordowych Komitetów Olimpijskich Igrzyskach w 1992 roku w Barcelonie wystartowało 22 skifistów. W pierwszych Igrzyskach Olimpijskich z wcześniejszymi kwalifikacjami w 1996 roku w Atlancie wystartowało 21 skifistów, w Sydney – 24, w Atenach – 29, Pekinie – 31, Londynie – 33, a w Rio de Janeiro 32. Pamiętać przy tym należy, że od 1992 roku bardzo wzrosła ilość federacji narodowych zrzeszonych w Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA, która liczy obecnie 150 państw. Należy dodać też, że w wioślarstwie w Igrzyskach Olimpijskich czy Mistrzostwach Świata w każdej konkurencji może wystartować tylko po jednej osadzie z każdego państwa.

Do wszystkich kwalifikacji przed Igrzyskami Olimpijskimi w Rio de Janeiro ogólnie swoich skifistów zgłosiły 94 federacje. Dla 32 osad dopuszczonych w męskich jedynkach system eliminacji FISA przewidywał rozegranie sześciu przedbiegów, z których po trzy pierwsze awansowały bezpośrednio do ćwierćfinałów, a następnie trzech repasaży, z których po dwóch pierwszych skifistów uzupełniało 24 osadową stawkę czterech ćwierćfinałów. Pozostałe załogi rozgrywają półfinały E/F o finał E i F, czyli prawo walki o miejsca odpowiedni 25-30. W wioślarstwie wszystkie załogi ścigają się do końca i ostatecznie określają w torze swoje miejsce w Igrzyskach Olimpijskich czy Mistrzostwach Świata. Z ćwierćfinałów do wyższych półfinałów i dalej do wyższych finałów awans zdobywają zawsze po trzy pierwsze osady.

Historycznie najlepszymi wynikami Polaków w Igrzyskach olimpijskich w tej konkurencji były brązowe medale Teodora Kocerki w 1952 roku w Helsinkach i 1960 roku w Rzymie, oraz Kajetana Broniewskiego w 1992 roku w Barcelonie.

Polskę w Rio de Janeiro reprezentował Natan Węgrzycki – Szymczyk. Mistrz Świata Juniorów w tej konkurencji z 2013 roku, Srebrny medalista Młodzieżowych Mistrzostw Świata w 2014 i 2016 oraz brązowy medalista tych mistrzostw w 2015. Wszystkie osiągnięcia oczywiście w jedyńce. Polak kwalifikacje olimpijską zdobył bezpośrednio w ubiegłorocznych Mistrzostwach Świata Seniorów zajmując ostatnie z dających kwalifikacje - dziewiąte miejsce.

Natan Węgrzycki-Szymczyk od dwóch lat studiuje i trenuje w amerykańskiej Kalifornii na uniwersytecie w Berkeley. W tym roku w końcu maja zdobył prestiżowe Uniwersyteckie Mistrzostwo USA w ósemce będąc „szlakowym” swojej uczelnianej osady i został uznany zawodnikiem roku.

W tym sezonie (ze względu na studia w USA) wystartował tylko raz w zawodach, w których startowała również cała polska reprezentacja tzn. w Pucharze Świata w Varese, gdzie uplasował się na piątym miejscu. Pokonał skifistę z Zimbabwe i Argentyny, którzy także mieli już zapewnione kwalifikacje. Uległ natomiast Chorwatowi, Kubańczykowi i Belgowi którzy później startowali w Igrzyskach Olimpijskich. Trzeba dodać, że na starcie w Varese nie stanęło aż pięciu skifistów spośród dziewięciu, którzy kwalifikacje zdobyli w ubiegłorocznych Mistrzostwach Świata.

Natan Węgrzycki-Szymczyk w Polsce rozpoczął przygotowania po powrocie z USA od 7 czerwca. Miał wprawdzie planowane jeszcze dwa starty kontrolne w trzecim Pucharze Świata w Poznaniu i dodatkowo w Królewskich Regatach w Henley (Londyn, Wielka Brytania) niestety jednak do żadnego startu nie doszło z powodów zdrowotnych, najprawdopodobniej spowodowanych przemęczeniem, częstą zmianą strefy czasowej, dodatkowymi szczepieniami przed Igrzyskami w Rio de Janeiro oraz długimi podróżami.

W Igrzyskach w Rio de Janeiro Polak wystartował czterokrotnie. W przedbiegu, ćwierćfinale, półfinale i finale B. Do przedbiegów na podstawie wyników ubiegłorocznych Mistrzostw Świata i tegorocznych w Pucharze Świata teoretycznie dwunastu najlepszych skifistów zostało rozstawionych - po dwóch do każdego. Natan wspólnie z Belgiem Hannesem Obreno trafił do przedbiegu trzeciego, do którego dołosowani zostali raczej słabsi zawodnicy z kwalifikacji kontynentalnych. Jeszcze przed pierwszym startem w Igrzyskach z konkurencji jedynek ubyło dwóch bardzo mocnych skifistów. Brązowy medalista ostatnich Mistrzostw Świata Litwin Mindaugas Griskonis i czwarty w tamtych mistrzostwach, dwukrotny złoty medalista olimpijski w Atenach i Pekinie Norweg Olaf Tufte, którzy z różnych powodów wsiedli do swoich narodowych dwójek podwójnych. Przedbieg zgodnie z przewidywaniami nie miał większej historii. Od startu do mety prowadził Belg, a Polak chyba nieco zestresowany swoim pierwszym startem olimpijskim oddał trzeciemu na mecie ale ambitnie walczącemu od startu Argentyńczykowi tylko pierwszą pięćsetkę. Na mecie strata do Belga wyniosła 3,37 sek., a przewaga nad Argentyńczykiem 10,26 sek. Natan uzyskał siódmy rezultat wszystkich sześciu przedbiegów. Trzeba dodać, że wszyscy rozstawieni w przedbiegach zawodnicy zajmowali w nich pierwsze dwa miejsca.

W rezultacie takich wyników przedbiegów również w ćwierćfinałach czołowi zawodnicy porozkładani zostali do oddzielnych wyścigów. Taki jest system eliminacji FISA aby promować najlepszych dopóki któryś z nich nie zanotuje niespodziewanej „wpadki” dopóty nie będą na siebie wpadali we wczesnych fazach eliminacji. Polak trafił do ćwierćfinału z Chorwatem i Anglikiem, którzy od startu do mety przewodzili stawce. Natan podobnie jak w przedbiegu rozpoczął dość spokojnie będąc po pierwszych 500 m minimalnie na czwartej pozycji ulegając oprócz Chorwata i Anglika jeszcze Hindusowi 0,87 sek. Jednak dalej już tylko umacniał się na trzecim premiowanym awansem do półfinału miejscu. Przewaga nad czwartym na mecie skifistą była wyraźna i wyniosła 6,37 sek. Uzyskał dziewiąte miejsce wśród zawodników, którzy zdobyli awans do półfinału. Po rozlosowaniu rozstawienia półfinałów i zapoznaniu się z lista startową można było zaryzykować stwierdzenie, że na

tych Igrzyskach szczęście Polakom sprzyja. Oprócz V-ce Mistrza Świata z ubiegłego roku Nowozelandczyka pozostali skifisci to zawodnicy ubiegłorocznego finału B Mistrzostw Świata, a do tego Australijczyk, który zdobywał kwalifikacje dopiero w tegorocznych kontynentalnych regatach kwalifikacyjnych w Lucernie. Być może właśnie ta świadomość olbrzymiej szansy na awans do finału A Igrzysk Olimpijskich tak usztwywniła naszego zawodnika. Przed wyścigiem wydawało się, że jak z kimkolwiek może wygrać to właśnie z tymi zawodnikami płynącymi z nim w jednym półfinale. Rozpoczął bardzo wysokim, niespotykanym dla siebie tempem, które jednak nie miało żadnego przełożenia na skuteczność. Od startu do mety płynął na ostatniej szóstej pozycji. Trudno oceniać co faktycznie było przyczyną słabszego występu. Być może odezwał się brak doświadczenia startowego na jedyńce, a może takie są na razie jego możliwości, a może przemotywowanie po niezbyt układającym się początku tego wyścigu sparaliżowało jego dalsze poczynania. Natan w ogóle nie włączył się do walki o awans, choć na przykład płynący tuż przed nim na piątej pozycji do półmetka Białorusin przesunął się na końcu dzięki znakomitemu finiszowi na drugie miejsce. Na mecie przegrał do trzeciej, która dałaby mu awans 8,85 sek. i był to dopiero jedenasty rezultat obu półfinałów. Na ile to był słabszy wyścig w wykonaniu Natana pokazał bieg finału B w jego wykonaniu. W finale B z przyczyn medycznych na starcie nie zjawiał się najgroźniejszy rywal - brązowy medalista Igrzysk Olimpijskich w Londynie – Brytyjczyk Alan Campbell, który już z Natanem wygrał w Rio de Janeiro w ćwierćfinale i półfinale. Wiedząc to Polak nabrał pewności siebie, która przerodziła się w dodatkową motywację, gdyż pozostali zawodnicy hierarchicznie byli jakby nieco z „naszej półki”. Po starcie do tego wyścigu na prowadzenie natychmiast wyszedł Egipcjanin, który chyba całe swoje siły włożył w pierwsze 500 m bo na pierwszym punkcie kontrolnym pomiaru czasu po 500 m uzyskał nad pozostałą stawką przewagę ponad 2 sek., zdobytą przewagę wytracał na kolejnych punktach pomiaru czasu, a na finiszu w ogóle nie wytrzymał tempa tego wyścigu. Całkiem przeciwnie, taktycznie płynął Polak. Po dość spokojnym wyjściu ze startu, po 500 m trzecia pozycja i 2,9 sek. straty do prowadzącego Egipcjanina, ostro zaatakował na drugiej pięćsetce uzyskując najlepszy czas tego odcinka z całej stawki. Po półmetku bardzo mocno zaatakowali Australijczyk z Meksykaninem, jednak nie uzyskali znaczącej przewagi nad naszym skifistą. Natomiast czwarta pięćsetka i finisz były już popisem Natana. Zaimponował w tym wyścigu na tle ścigającej się stawki nie tylko finiszem, ale i świetnym rozłożeniem sił. Wygrał finał B w imponującym stylu, zajmując tym samym siódme miejsce w Igrzyskach Olimpijskich zrównał się tym samym w historii polskiego wioślarstwa z innym Krakowianinem (Natan Węgrzycki – Szymczyk urodził się i mieszka na co dzień w Krakowie) Zdzisławem Bromkiem, który również był siódmy w Igrzyskach 1968 roku w Meksyku.

Po osiągnięciach olimpijskich Teodora Kocerki- dwa razy brązowy medal w 1952 i 1960 i raz czwarte miejsce w 1956 oraz Kajetana Broniewskiego – brązowy medal w 1992 i piąte miejsce w 1988, osiągnięcia Z. Bromka i N. Węgrzyckiego – Szymczyka są kolejnymi, które można zaliczyć do światowej elity w tej prestiżowej konkurencji.

Debiut Natana w Igrzyskach w Rio de Janeiro należy ocenić bardzo wysoko. Był zawodnikiem najmłodszym w całej stawce finału A i B. Kolejny zawodnik za Polakiem pod względem wieku miał tyle lat, co Natan będzie miał na następnych Igrzyskach Olimpijskich w Tokio. Natan to na pewno talent. Ma poza tym świetne do wioślarstwa warunki fizyczne. Ma też swoją własną jak najbardziej prawidłową wizję rozwoju swojej kariery. Za dwa lata skończy studia w USA i będzie miał czas na spokojne przygotowania do kolejnych kwalifikacji olimpijskich oraz samych Igrzysk. Być może ubędzie mu też kilku rywali, którzy już są „grubo” po trzydziestce. I jeżeli omijać go będą niespodziewane dolegliwości może dostarczyć swoim kibicom wiele momentów radości.

Natomiast w finale A w walce o medale omal nie doszło do sporej sensacji. Bo kiedy wszyscy zastanawiali się kto tym razem sięgnie po złoty medal Czech Ondrej Synek, czy tytuł Mistrza Olimpijskiego obroni Nowozelandczyk Mahe Drysdale od startu do ostrego szturm ruszył Chorwat Damir Martin. W Londynie zdobył srebrny medal w czwórce podwójnej. Chorwat prowadził niemal ¾ dystansu. Miał najlepsze rezultaty trzech z czterech odcinków 500 m i super sprint na finiszu, a jednak „stary mistrz” tak mocno zaatakował za półmetkiem, że wystarczyło to na obronę złotego medalu. Choć do tego rozstrzygnięcia niezbędny był kilkakrotnie powiększony fotofinisz, a końcowy rezultat obaj uzyskali identyczny. Brązowy medal zdobył ubiegłoroczny Mistrz Świata w tej konkurencji Ondrej Synek. Pozostali finaliści całkowicie nie brali udziału w walce o medale, a jedynie walczyli pomiędzy sobą o jak najwyższą pozycję.

A jednak pomimo wszystko niespodzianką było czwarte miejsce Belga Hannesa Obreno. Ten „filigranowy” jak na te konkurencję (184 cm wzrostu) nawiązał tym samym do swojego rodaka o podobnych warunkach fizycznych Tima Mayensa, który w Igrzyskach Olimpijskich w Atenach zajął szóste miejsce w męskim skifie, a w 2008 roku w Pekinie był także czwarty w finale.

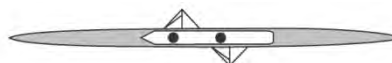
M1x Jedyńka mężczyzn				
Wiek złotego medalisty	Średni wiek medalistów	Średni wiek finalistów	Średni wiek konkurencji	Wiek polskiego zawodnika
38	33,33	30,83	26,03	21,0

KOLEJNOŚĆ ZAWODNIKÓW UCZESTNICZĄCYCH W IGRZYSKACH OLIMPIJSKICH W RIO DE JANEIRO WG WIEKU

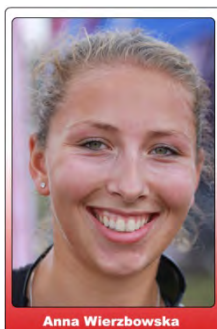
Najstarsi zawodnicy konkurencji				
Lp.	Imię i nazwisko	Kraj	Wiek	Zajęte miejsce
1	Mahe Drysdale	NZL	38	I
2	Ondrej Synek	CZE	34	III
3	Alan Campbell	GBR	33	dns (Fin. B)
4-5	Stanislau Shcharbachenia	BLR	31	V
	Nils Jacob Hoff	NOR		XI
6-8	Angel Fournier Rodriguez	CUB	29	VI
	Rhys Grant	AUS		IX
	Brian Rosso	ARG		XV
9-11	Damir Martin	CRO	28	II
	Abdelkhalek Elbanna	EGY		X
	Jhonatan Esquivel	URU		XVIII

Najmłodszy zawodnicy konkurencji				
Lp.	Imię i nazwisko	Kraj	Wiek	Zajęte miejsce
1	Armandas Kelmelis	LTU	18	XIX
2-4	Shakhboz Kholmurzaev	UZB	20	XXII
	Mohamed Taieb	TUN		XXVII
	Jaruwat Saensuk	THA		XXVI
5-6	Natan Węgrzycki-Szymczyk	POL	21	VII
	Memo	INA		XVI
7	Mohamed Al. Khafaji	IRQ	22	XXI
8-9	Bendeguz Petervari-Molnar	HUN	23	XIV
	Vladislav Yakovlev	KAZ		XXXI





Nazwisko i imię	Rok ur.	Klub
Wierzbowska Anna	1990	Lotto Bydgoscia
Wierzbowska Maria	1995	Lotto Bydgoscia



Anna Wierzbowska



Maria Wierzbowska

Trener klubowy:

Michał Kozłowski

Trenerzy prowadzący w reprezentacji:

Marcin Witkowski

Michał Kozłowski

Prognoza miejsca:

X-XIII miejsce

Osiągnięty wynik:

X miejsce

Dwójka bez sterniczki kobiet jest konkurencją, która najbardziej skorzystała w nowym systemie kwalifikacyjnym, w którym rozszerzono do piętnastu limit startujących osad na Igrzyskach Olimpijskich. W Igrzyskach 1992 roku w Barcelonie – ostatnich przed wprowadzeniem kwalifikacji olimpijskich, zgłoszono ich 13 i taki też ustalono limit na kolejne Igrzyska w Atlancie. Od następnych jednak Igrzysk w Sydney, aż do Igrzysk w Londynie startowało po dziesięć osad w tej konkurencji. Przy piętnastu startujących osadach system eliminacji FISA jest identyczny jak opisany przy dwójce podwójnej par. Konkurencja ta od Igrzysk Olimpijskich w Londynie ma zdecydowane „hegemonki”. Są nimi Brytyjki: Helen Glover i Heather Stanning, które przez ten cały okres nie przegrały żadnego swojego wyścigu. Zgarnęły pod rząd trzy tytuły Mistrzyń Świata 2013-2015 i dwa złote medale olimpijskie w Londynie 2012 i w tym roku w Rio de Janeiro. Przed Igrzyskami w Londynie dwukrotnie pod rząd, kiedy Brytyjki nie nabrały jeszcze doświadczenia, dwukrotnie z rządu złotymi medalistkami były Nowozelandki ze szlachową Rebeccą Scown, która teraz z inną partnerką zdobyła srebrny medal w Rio de Janeiro. Brytyjki wtedy stały na niższym stopniu podium.

Do kwalifikacji olimpijskich w Rio de Janeiro przystąpiło łącznie 25 dwójek bez sterniczki.

W Rio de Janeiro do każdego z trzech przedbiegów na podstawie wyników ubiegłorocznych Mistrzostw Świata i tegorocznych startów rozstawione zostały po dwie dwójki. Kolejno do pierwszego: Dunki i Brytyjki, drugiego: Południowa Afryka i Nowa Zelandia, a do trzeciego: Rumunki i Amerykanki.

Polskę w tej konkurencji reprezentowały siostry Maria i Anna Wierzbowskie pływające ze sobą od trzech lat i będące bezspornie najlepszą osadą długowiosłową w naszym kraju.

Dotychczas w historii Igrzysk polskie wioślarstwo miało dwukrotnie osadę w tej konkurencji. W 1976 roku w Montrealu M. Kawalska z A. Karbowski były ósme, a w 1980 roku w Moskwie Cz. Kościańska z M. Dłużewską zdobyły srebrny medal.

Siostrzom Wierzbowskim nie udało się w ubiegłym roku zdobyć kwalifikacji bezpośrednio z Mistrzostw Świata. Na samym finiszu uległy wszystkim przeciwniczkom w finale B (kwalifikowało się jedenaście osad) i swojego szczęścia musiały szukać w tegorocznych Finałowych Regatach Kwalifikacyjnych. Zdołały je z ostatniego – czwartego, premiowanego awansem miejsca. W związku z tym nie startowały już w Pucharze Świata w Lucernie.

Wyniki dwójki bez sterniczki kobiet w poszczególnych latach obecnego cyklu olimpijskiego:

Mistrzostwa Europy

2013 - nie startowały

2014 - nie startowały

2015 - VI miejsce

2016 - VII miejsce

Mistrzostwa Świata

2013 - nie startowały

2014 - nie startowały

2015 - XII miejsce

Tegoroczne wyniki w Pucharach Świata

15-17.04 Puchar Świata w Varese - VIII miejsce

17-19.06 Puchar Świata w Poznaniu - VII miejsce

W Igrzyskach w Rio de Janeiro wystartowały trzykrotnie. W przedbiegu, w półfinale i finale B.

Polki do półfinału zdobyły awans bezpośrednio z przedbiegu zajmując w nim trzecie miejsce. To był dobry wyścig w ich wykonaniu. W mocnej konkurencji, bo przecież stanęły na starcie z przeciwniczkami, z którymi w trakcie startów kontrolnych nigdy nie wygrały. Uległy jedynie załogom - późniejszym finalistkom – Amerykankom i Hiszpankom, pokonując skutecznym finiszem o 0,24 sek. Włoszki i całkowicie nie walczące w tym wyścigu Rumunki. Uzyskały przy tym obiecujący siódmy rezultat wszystkich trzech przedbiegów. Niestety półfinał, w którym startowały Polki okazał się od razu zbyt mocny na ich obecne możliwości. Od startu płynące w nim dwójki podzieliły się na dwie części. Pierwsza – Brytyjki, Amerykanki i Południowoafrykanki walczące o awans, która po półmetku uzyskała wyraźną przewagę nad drugą grupą i niezagrożenie minęła metę. Polki w drugiej grupie tym razem wyraźnie przegrały z Rumunkami, ale po raz drugi i już tym razem wyraźnie wygrały z Włoszkami, które w Finałowych Kwalifikacjach w Lucernie przypląły na drugim miejscu, a Polki były czwarte. Nasze zawodniczki, wśród osad, z którymi miały się spotkać w finale B, uzyskały w półfinale trzeci czas, minimalnie lepszy od Niemek. W finale B siostry Wierzbowskie ambitnie rozpoczęły rywalizację ustępując do półmetka tylko Niemkom, lecz niestety w drugiej części dystansu zaczęły słabnąć nie mając sił na odparcie zdecydowanych ataków Chinek i Rumunek. Ostatecznie skończyły na czwartym miejscu, czyli dziesiątym w Igrzyskach. Była to wprawdzie jedyna osada w polskiej reprezentacji olimpijskiej, która dla niej nie zdobyła punktów, ale zajęły najwyższe miejsce z

przewidywanego zakresu założeń przed Igrzyskami Olimpijskimi. A przecież ta osada wyjeżdżała na Igrzyska z pozycji piętnastego miejsca. Późna kwalifikacja olimpijska dopiero z dodatkowych regat kwalifikacyjnych w maju w Lucernie nie dawała jednak pełnego komfortu w przygotowaniach. Osadę trzeba było przygotowywać do dwóch ważnych imprez w jednym sezonie. Wiązało się to z indywidualnym podejściem do tych zawodniczek a przede wszystkim doboru innych planów treningowych. Drugi szczyt formy udało się wprawdzie osiągnąć co nie było łatwe, bo zawodniczki czuły już trudy całego sezonu. Dla obu zawodniczek były to pierwsze Igrzyska, co też wiązało się z dużymi emocjami. Być może zebrane doświadczenia procentować będą w kolejnych latach. Jeżeli zawodniczki będą się rozwijały w odpowiednim tempie, to w ciągu najbliższych lat powinny przesunąć się o kilka miejsc wyżej w swojej konkurencji. Załoga pływa w tym składzie dopiero trzeci rok i dopiero drugi rywalizują z osadami seniorskimi na światowym poziomie. Problemem natomiast może być całkowity brak wartościowych rywelek w kraju, co z pewnością podnosiłoby wewnętrzną motywację u zawodniczek. W Polsce załoga regularnie i bez problemu wygrywa wszystkie wyścigi na każdym dystansie. Poza tym osada jest jeszcze młoda i dla obu zawodniczek Igrzyska Olimpijskie 2020 roku w Tokio mogą być szczytem życiowych możliwości do odnoszenia sukcesów w wioślarstwie.

W2- Dwójka bez sterniczki kobiet				
Średni wiek złotych medalistek	Średni wiek medalistek	Średni wiek finalistek	Średni wiek konkurencji	Średni wiek polskiej osady
29,5	27,5	26,5	25,4	23,5

KOLEJNOŚĆ OSAD WG ŚREDNIEJ WIEKU

Lp.	Kraj	Średnia wieku	Ostateczne miejsce w Igrzyskach
1-2	GBR	29,5	I
	NZL		II
3-5	USA	27,0	IV
	FRA		XII
	GER		VII
6-7	RSA	26,5	V
	ITA		XI
8	NED	25,0	XIII

Lp.	Kraj	Średnia wieku	Ostateczne miejsce w Igrzyskach
9	CAN	24,5	XIV
10-11	POL	23,5	X
	DEN		III
12-14	ESP	23,0	VI
	BLR		XV
	CHN		VII
15	ROU	22,5	IX

Najstarsze zawodniczki konkurencji			
1	Rebecca Scown	NZL	33
2	Marie Le Nepvon	FRA	31
3	Helen Glover	GBR	30
4	Heather Stanning	GBR	30
5-7	Lee-Ann Persse	RPA	28
	Sara Bertolasi	ITA	
	Kerstin Hartmann	GER	

Najmłodsze zawodniczki konkurencji			
1-2	Ina Nikulina	BLR	21
	Maria Wierzbowska	POL	
3-5	Aina Cid i Centelles	ESP	22
	Laura Oprea	ROM	
	Nicole Hare	CAN	
6-10	Hedvig Rasmussen	DEN	23
	Min Zhang	CHN	
	Tian Miao	CHN	
	Madalina Beres	ROM	
	Noemie Kober	FRA	

VII. UWAGI I WNIOSKI

1. Startujące osiem polskich osad wioślarskich na XXXI Igrzyskach Olimpijskich w Rio de Janeiro było rekordową ilością od czasu kiedy wprowadzono kwalifikacje olimpijskie, a drugą w całej historii startów polskich wioślarzy w Igrzyskach Olimpijskich po Igrzyskach 1980 roku w Moskwie, gdzie startowało 10 załóg.
2. W polskiej reprezentacji wystartowało łącznie 26 zawodniczek i zawodników, co było taką samą ilością jak olimpijska reprezentacja wioślarzy cztery lata temu w Londynie, natomiast były to drugie Igrzyska w historii pod względem wielkości – także po Igrzyskach 1980 roku w Moskwie, gdzie startowało 35 zawodniczek i zawodników.
3. Z ośmiu startujących polskich osad, siedem zajęło miejsca punktowane, pięć wystartowało w finale A do walki o medale i dwie ten medal zdobyły.

KWALIFIKACJE POLSKICH OSAD DO IGRZYSK OLIMPIJSKICH I MIEJSCA ZAJMOWANE W IGRZYSKACH PRZEZ POLSKIE OSADY W LATACH 1996 - 2016

		Konkurencja	Miejsce	Ilość startujących	Miejsce w Igrzyskach razem	Ilość startujących	Ilość zakwalifikowanych osad
Atlanta 1996	Mistrzostwa Świata 1995 Tampere	M4-	III	24	XII	14	3
		LM2x	V	32	VII	17	
		M4x	X	21	IX	14	
	Finałowe Regaty Kwalifikacyjne 1996 Lucerna	M2x	II	12	XIII	19	1
Sydney 2000	Mistrzostwa Świata 1999 St. Catharines	M4x	XI	19	VIII	13	6
		W1x	IX	19	VIII	19	
		LW2x	IX	22	VIII	18	
		M2-	iX	20	X	15	
		M4-	X	18	XIII	13	
		M2x	XI	18	VI	16	
	Finałowe Regaty Kwalifikacyjne 2000 Lucerna	LM2x	I	14	I	19	1
Ateny 2004	Mistrzostwa Świata 2003 Mediolan	LM2x	II	24	I	21	3
		M4x	III	21	IV	13	
		M4-	IX	22	VI	13	
	Finałowe Regaty Kwalifikacyjne 2004 Lucerna	M8+	II		VIII	9	3
		LW2x	I		VI	18	
		M2x	III		XIII	14	

		Konkurencja	Miejsce	Ilość startujących	Miejsce w Igrzyskach razem	Ilość startujących	Ilość zakwalifikowanych osad
Pekin 2008	Mistrzostwa Świata 2007 Monachium	W1x	VIII	29	VI	26	5
		M2-	VII	24	XIV	14	
		LM4-	VIII	27	II	13	
		M4x	I	19	I	13	
		M8+	VI	16	V	7	
	Finałowe Regaty Kwalifikacyjne 2008 Poznań	-	-	-	-	-	-
Londyn 2012	Mistrzostwa Świata 2011 Bled	M4x	IV	20	VI	13	4
		W2x	V	19	III	10	
		M8+	V	13	VII	8	
		LM4-	VII	24	XIII	13	
	Finałowe Regaty Kwalifikacyjne 2012 Lucerna	W4x	I	5	VIII	8	3
		M2-	II	12	X	13	
M1x		III	19	XVII	33		
Rio de Janeiro 2016	Mistrzostwa Świata 2015 Aiguebelette	W2x	IV	24	I	13	6
		LW2x	VIII	26	VII	13	
		W4x	IV	11	III	7	
		M1x	IX	41	VII	32	
		LM2x	VII	32	VI	13	
		M4x	VII	16	IV	10	
	Finałowe Regaty Kwalifikacyjne 2016 Lucerna	W2-	IV	12	X	15	2
		M8+	II	5	V	7	

- Igrzyska w Rio de Janeiro były czwartymi w historii, w których nasze załogi wioślarskie zdobyły więcej niż jeden medal.
- Były pierwszymi w historii, gdzie dwa medale zdobyły osady kobiece.
- Złoty medal olimpijski w Rio de Janeiro był pierwszym złotym dla polskiego wioślarstwa, zdobytym przez kobiety.
- W tegorocznych Igrzyskach nasze wioślarstwo zdobyło rekordową ilość 31 punktów olimpijskich w punktacji drużynowej. Jest to zdecydowanie największa ilość punktów zdobyta przez naszych wioślarzy we wszystkich Igrzyskach Olimpijskich.

8. Polskie Wioślarstwo zajęło ósme miejsce w klasyfikacji medalowej i piąte miejsce w punktacji drużynowej w Igrzyskach Olimpijskich w Rio de Janeiro.
9. Pod względem ilości zdobytych punktów wioślarstwo zajęło drugie miejsce w Polsce za lekkoatletyką wśród 12 dyscyplin, które w Rio de Janeiro zdobyły punkty dla Polski.
10. Po Igrzyskach Olimpijskich w Rio de Janeiro polskie wioślarstwo zajmuje obecnie siódme miejsce z 18 medalami wśród wszystkich dyscyplin sportu w naszym kraju zdobywających medale w całej historii olimpizmu. Natomiast pod względem koloru medali przesunęło się w tej historycznej klasyfikacji na szóstą pozycję.
11. Niezbyt szczęśliwe były dotychczasowe starty polskich wioślarzy na zachodniej półkuli, na kontynencie amerykańskim. Wystarczy przypomnieć dawniejsze starty w Igrzyskach 1968 roku w Meksyku, gdzie wioślarze zdobyli raptem 3 punkty, potem w 1976 r. w Montrealu – 7 pkt. i Atlancie 1996 – 2 pkt. Podobnie w Mistrzostwach Świata Seniorów w 1994 roku w amerykańskim Indianapolis – 6 pkt. czy kanadyjskim St. Catharines – całkowicie bez punktów.
12. Obawy przed startem na kontynencie amerykańskim naszych wioślarzy okazały się niepotrzebne. Widać było, że wszystkie osady były dobrze przygotowane do tego startu i maksymalnie zmotywowane. Wszystkie startujące załogi wypełniły swoje zadania stawiane przed wyjazdem na Igrzyska Olimpijskie, a prognozy określone na podstawie tegorocznych startów kontrolnych osady realizowały w górnym zakresie, a niektóre nawet przekraczały.

KONKURENCJA	PROGNOZA MIEJSCA PRZED WYJAZDEM NA IGRZYSKA	OSTATECZNY WYNIK
W2x	Medal	Złoty medal
W4x	III-V	Brązowy medal
M4x	V-VIII	IV miejsce
M8+	V-VII	V miejsce
LM2x	VII-VIII	VI miejsce
LW2x	VII-VIII	VII miejsce
M1x	VI-IX	VII miejsce
W2-	X-XIII	X miejsce

13. Jeszcze raz potwierdził się optymalny okres dwutygodniowego pobytu przed startem na innym kontynencie, wypracowany przez naszą reprezentację w wyniku wielu startów i zbieranych doświadczeń.
14. Dla polskiego wioślarstwa i jego potencjału start w Rio de Janeiro był niemalże optymalny. Pozostaje jednak zawsze pewien niedosyt, bo jakże było blisko trzeciego medalu (męska czwórka podwójna), a i ten zdobyty (żeńską czwórka podwójna) mógł być ze zdecydowanie lepszego kruszcu.

15. Różne są systemy selekcji i przygotowań w wioślarstwie na świecie. W małych federacjach wiele jest przypadkowości, jednak w tych, które nadają ton światowemu wioślarstwu, bardzo rozbudowane jest wioślarstwo na uniwersytetach czy nawet Collegach. Tam są przygotowywani potencjalni kandydaci na wioślarzy i stamtąd głównie trafiają do reprezentacji. Wioślarstwo należy do tzw. „sportów późnych”. Średnia wieku medalistów olimpijskich wynosi 27-28 lat, stąd zawodnik zaczynający uprawiać wioślarstwo na uniwersytecie w wieku 19-20 lat po 7-8 latach nie jest nim jeszcze zmęczony, ani „wypalony”, a przede wszystkim jest świadom do czego zmierza i za co się zabiera.
16. Obecnie należy zastanowić się jak sukces osiągnięty w Igrzyskach Olimpijskich w Rio de Janeiro przetransportować na zainteresowanie sponsorów i mediów w naszym kraju, a przede wszystkim na zainteresowanie młodzieży tą piękną, choć ciężką i trudną dyscypliną sportu jaką jest wioślarstwo.

